

— *To jest nasze poświęcenie. Tu naprawdę się serce wyciąga z siebie i okazuje się tym dzieciom* — mówił jeden ze starszych protestujących w szkole w Rozborzu Długim, Jan Zawada. — *Musimy dojść do tego, by tu powstało gimnazjum. Oni bimbają z nas, oni drwią, oni pokazują nam, że: „o, tyle będziecie mieć!”*. To są radni, którzy pracują w jednej gminie? To jakaś wroga robota, ja nie wiem co! Z głębi sali ktoś cicho dopowiedział: — *Mafia!*



## Święta wola rodziców



Fot. Robert Jankowiak (4)

### PIECZĄTKI

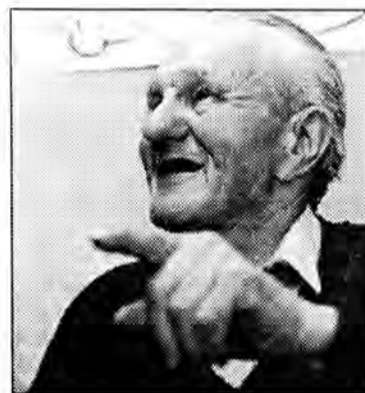
*Emi Studio*  
Przemysł, ul. Grunwaldzka 11  
oraz Wałowa 9

### WIZYTÓWKI

O sporze trwającym miesiąc w szkole ulokowanej we wsi Rozbórz Długi (na trasie pomiędzy Pruchnikiem i Kańczugą) informowały już chyba wszystkie lokalne media. W rozmowach i negocjacjach uczestniczyli już chyba wszyscy, w których zakresie kompetencji to leży. Faktem pozostaje, że przez kilka tygodni dzieci nie musiały się martwić o odrobienie domowego zadania — po prostu, nie chodziły do szkoły. W lekcjach nie uczestniczyli ani ci najmłodsi, ani ci nieco starsi. Budynek szkoły zajęli ich rodzice, którzy przedsięwzięli okupację szkoły. Twierdzą, że to dla dobra dzieci.

Wszystko rozpoczęło się 12 marca, kiedy to Rada Gminy podjęła uchwałę powołującą w gminie Pruchnik jedno gimnazjum — właśnie w położonym centralnie Pruchniku. — *Nie ma możliwości, by dzieci uczyły się w warunkach luksusowych, jak zakłada reforma* — twierdzi przewodnicząca komitetu strajkowego rodziców przebywających w szkole, **Teresa Sobolewska**. — *My od samego początku zaprotestowaliśmy, żeby utworzyć tutaj przynajmniej oddział, żeby rozładować ten napływ młodzieży do jednej szkoły. Radni są przeciwni. To skłoniło rodziców dzieci, które uczęszczają do szkoły podstawowej w Rozborzu Długim do podjęcia protestu, prób negocjacji i zmiany tej decyzji. Chcieli, by zorganizowano drugie gimnazjum w gminie. Kiedy ta propozycja okazała się nierealna, zmieniono żądania i postulowano powołanie zamiejscowego oddziału pruchnickiego gimnazjum. — Poszliśmy na kompromis, zrezygnowaliśmy z tego szumnego słowa „gimnazjum” i chcemy przynajmniej filii — deklarowała Teresa Sobolewska. — Zadowolony nas stworzenie oddziału. Chcieliśmy wynegocjować samodzielne gimnazjum, ale widzimy, że na to nie ma szans.*

ciąg dalszy na str. 10



Jan Zawada: — *To jest nasze poświęcenie...*

### TAPETY

*Garant L*  
Przemysł, ul. Słowackiego 71  
**HURTOWNIA  
SKŁAD CELNY**  
tel. (016) 678 86 01  
tel./fax 678 65 38  
fax 678 77 80

**Labeo**  
MEBLE BIUROWE  
**promocja**

str. 15



Czarnoskóry muzyk — **Barri Sanguera**, przygrywający na afrykańskiej harfie, stał się gwiazdą wieczoru str. 5

\*\*\*

W numerze m.in.:

- Koniec świata? — na dwoje babka wróżyła... str. 2
- „Oswojony ze śmiercią” str. 4
- U rodaków zza miedzy str. 6
- Migrena — oj, boli głowa, boli... na 13 „sposobów” str. 12
- Którędy do III Rzeszy? str. 3

Firmowy punkt sprzedaży

STOLBUD  
Sokołka S.A.

poleca:

najlepszą w kraju stolarkę budowlaną:

- ✧ OKNA I DRZWI Z DREWNA
- ✧ OKNA DWUSZYBOWE Z ARGONEM
- ✧ DRZWI PROFILOWANE Z PŁYTY AMERYKAŃSKIEJ

Gwarantujemy najniższe ceny!

Przemysł, ul. Jasińskiego 24  
tel. / fax (016) 678-37-86

**Zapraszamy!**

GW-314/14

SPRZEDAŻ RATALNA!

Faxy, telefony,  
centrale  
telefoniczne,  
komputery,  
peryferia,  
materiały  
eksploatacyjne

**ATRAKCYJNE CENY!!!**

**FOCUS**

37-700 Przemysł, ul. Św. Jana 13 / L5  
tel. / fax: 0-16 6705744

## Bogmat

tel./fax (016) 678-65-62

**STOLARKA OKIENNA  
I DRZWIOWA** — Ceny fabryczne

**Materiały budowlane**

— SPRZEDAŻ RATALNA —

Przemysł, ul. Mickiewicza 28





**Zbliża się koniec wieku, czyli koniec jakiegoś rozdziału w życiu ludzkości. Wielu zadaje sobie pytanie, czy aby nie koniec świata?**

# Koniec świata?

Według astrologów 8 VII 1999 roku wszystkie planety Układu Słonecznego mają ułożyć się w tzw. Wielki Krzyż. Każda planeta będzie w swoim znaku: Mars w Skorpionie, Saturn w Byku, Uran w stopniu Raka. Ten ostatni układ jest ponoć bardzo korzystny dla ludzkości. Symbolizuje nowy etap w jej rozwoju: prawdopodobnie zostanie wynaleziona broń, upadek ludzkości albo nagły zryw do przodu. Powsta-

nie olbrzymia energia, ale nie wiadomo, jak będzie ukierunkowana. Każde złe wydarzenie można obrócić na korzyść człowieka, np. I i II wojna światowa to głód i morderstwa, a przecież po tych strasznych okresach ludzkość została mocno pchnięta do przodu. Trzeba pewnej siły napędowej, aby powstało nowe dzieło, żeby nie było krążenia w kółko. Ruch do przodu spowodowany jest przez jakiś wstrząs, który ma rozbudzić naszą świadomość. Powoduje to widzenie świata z kilku stron, wychodzi się z zajęć codziennych, z zatrzymania, zaczyna się tworzyć coś nowego.

Według przepowiedni Nostradamusa i Apokalipsy św. Jana układ planet w Wielki Krzyż to znak zapo-

wiadający niewytłumaczalne zjawiska, które w szybkim tempie będą następować po sobie. I tak 5 V 2000 roku nastąpi spotkanie siedmiu planet. Na temat tłumaczenia tego zjawiska dochodzi do nieporozumień pomiędzy astrologami. Jedni twierdzą, iż nastąpi tylko wylądowanie ogromnej energii, która powstanie w Kosmosie. Ta energia popchnie świat ku rewolucji naukowej. Inni obawiają się, że na Słońcu mogą powstać plamy i zostaną wywołane burze magnetyczne, co spowoduje ruchy niebezpiecznych meteorów, a wtedy różne rzeczy mogą się zdarzyć. Na ten temat stworzono wiele teorii, ale najczęściej naukowców obchodzi za przesunięciem biegunów w Ziemi o 180°. Następstwa tego będą takie, że północna część Europy i Zachodnia Ameryka zostaną zalane. Odzywają się też głosy mówiące o rychłym ochłodzeniu klimatu i zlodowaceniu kuli ziemskiej. Zdarzyć się to może w ciągu jednego dnia lub nocy!

Prognozy o końcu świata popierane są przepowiedniami Nostradamusa, proroka żyjącego w latach 1503-1566. Przewidział w nich m.in. pożar Londynu w 1666 roku, Wielką

Rewolucję Francuską, I wojnę światową, wybieranie przez nazistów swastyki, jako swojego godła, upadek ZSRR, wojny domowe i konflikty, które nie ominęły też Polski: trwają strajki rolników, pielęgniarek, lekarzy i nauczycieli, jest bezrobocie i bieda. Nostradamus na 1999 rok przewidywał największy z dotychczasowych konfliktów, który spowoduje olbrzymie zmiany w świecie. Niewielu ludzi ma po nim pozostać.

Podobnie mówią przepowiednie Azteków, Majów i Hindusów. Co prawda do końca świata mamy trochę więcej czasu, bo do 2012 roku. Ale do tej chwili nastąpi mnóstwo kataklizmów, zapadnie ciemność i nastanie ponownie epoka lodowcowa. Ma nastąpić koniec ludzkości, ale nie koniec Ziemi, która ponownie odrodzi się do życia.

Wielu astrologów nie zgadza się z żadnymi przepowiedniami i twierdzeniami o rychłym końcu świata. — Leszek Werez, wybitny astrolog — uspokaja pani Nina — nie mówi o upadku świata. Koniec wieku może być dobrym przełomem w dziejach Ziemi.

**D. Szturm**

# Próchno — czyli wcześniejsza emerytura

Pan Jacek postanowił skorzystać z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę, po przepracowaniu trzydziestu lat w zawodzie nauczycielskim. Jak postanowił, tak zrobił, a ponieważ wcześniejsza emerytura ma to do siebie, że jest znacznie niższa niż ta normalna, więc postanowił sobie dorobić.

— Nie był głupi ten, kto wymyślił wcześniejsze emerytury — oświadczył pan Jacek. Nie da się ukryć, że na przykład górnik, po przeharowaniu ćwierć wieku pod ziemią, na ogół jest wrakiem człowieka — w sensie fizycznym. A taki znawca nauczyciel, który przez trzydzieści lat naucza się z dziećskami, musi mieć nerwy w strzępach.

Oczywiście, takie uśrednianie akurat pana Jacka nie dotyczyło: z emerytury, owszem, skorzystał, ale robić jeszcze mógł. Tym bardziej, że ZUS łaskawie mu to umożliwił, zezwalając na uzyskanie dochodu (w ubiegłym roku) co ponad siedemset złotych miesięcznie brutto. I tego właśnie Wcześniejsza Emerytura za nic pojąć nie mogła.

— Gdybym był na rencie — rozumowała — to mogliby mi zakazać pracowania, dopóki nie wyzdrowieję, skoro jednak dostałem emeryturę, która należy mi się jak psu buda, to z jakiej racji ktoś ma mi ograniczać dodatkowe zarobki, od których przecież bułęk podatek?

Uspokoiwszy w ten sposób sumienie, świeżo upieczony emeryt dość szybko znalazł zajęcie i jął zarabiać. Po roku, kiedy podliczył dochody — oczywiście brutto — wyszło mu, że przedobrzył o jakieś cztery stare miliony. To zna-

czy, że olał sumę, jaką według ZUS mógł zgarnąć bez narażania się na sankcje ze strony tej szacownej instytucji. I faktycznie — powiadomiony o dochodach Wcześniejszej Emerytury, Zakład Ubezpieczeń Społecznych błyskawicznie przysłał jej oświadczenie, iż nienależnie pobrana kwota zostanie ściągnięta z przesyłanych co miesiąc okruszków. ZUS miał przy tym w czterech literach fakt, że pan Jacek zapłacił od dodatkowych dochodów podatki: zdecydował, że odbierze wszystko i basta. W ten sposób pan Jacek dał państwu zarobić dwukrotnie: pierwszy raz, gdy ściągnięto mu obowiązkowe należności przy wypłacie i — po raz drugi — kiedy ZUS ogotocił go z tego, co na podstawie głupiego przepisu mógł uczynić.

— Dura lex sed lex: twarde prawo, ale prawo — pomyślała Wcześniejsza Emerytura, po czym podniosła dwa paluszki w górę i — napłuwszy uprzednio do lustra

— stwierdziła: Byłem głupi, chcąc być uczciwym, przez co zostałem orznięty w majestacie prawa. Ale już nie będę. Od dziś wszystkie fuchy albo będę robił na czarno i wtedy państwo zobaczy figę a nie podatek, albo umowy będę podpisywał na pociołków, wtedy z kolei ZUS zrobi mi wielkie g...

— No dobrze, panie Jacku — wtrącałam — ale prezes ZUS, pan Alot, ogłosił, że teraz emeryci mogą zarabiać bez ograniczeń.

— Zgadza się — sapnęła Wcześniejsza Emerytura — ale to dotyczy tych, którzy ukończyli odpowiednio lata, to znaczy: kobiety sześćdziesiąt a mężczyźni sześćdziesiąt pięć lat. A w ogóle, to kocha jesteś i nie rozumiesz. A temu całemu prezesowi napisz, że kiedy ja skończę sześćdziesiąt pięć lat, to będę miał w nosie jego pozwolenia. Jest to bowiem wiek, w którym z takich jak ja sypie się próchno. Albo otręby.

**Spisała AŚKA**

Zgodnie z art. 103-105 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162 poz. 1118):

- \* emerytury nie podlegają zawieszeniu ani zmniejszeniu przy osiągnięciu przychodów w wysokości do 70% przeciętnego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego;
- \* przy osiągnięciu przychodów ponad 70% do 130% przeciętnego wynagrodzenia emerytura ulega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia (np. przy 80% zmniejszenie wynosi 10%), nie więcej niż o 24% kwoty bazowej ustalonej na koniec 1998 r.;
- \* przy osiągnięciu przychodów ponad 130% przeciętnego wynagrodzenia emerytura ulega zawieszeniu.

Dopiero kiedy emeryt osiągnie wiek 65 lat, będzie wypłacana emerytura w całości bez względu na wysokość przychodów.



## Mało brakowało...

Pomimo ciągłych apeli o niewypalanie traw, nadal tego typu czynności są na wiosnę na porządku dziennym.

Ostatnio mało brakowało, a stanąłby w płomieniach Park Krzemieniecki, w którego pobliżu palilo się 13 ha traw i krzewów. Zagrożone były budynki mieszkalne i gospodarcze położone w pobliżu. Akcja gaszenia pożaru trwała 3,5 godziny, a wzięło w niej udział 6 samochodów i 28 strażaków. Utrudnieniem przy gaszeniu ognia był wiatr.

Takich podpałów traw, od których zaczyna się duży pożar, jest coraz więcej. Stanowią one zagrożenie dla życia i mienia. Sprawcy, którzy zostają zatrzymani, płacą grzywny w wysokości 20-500 złotych.

**D.Sz.**  
*Fot. J.H.*

## Tygodnik „POGRANICZE”

Wydawca: „Publikator” Sp. z o.o., prezes Adam Darasz.

37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3, tel./fax 675-10-10

Redaguje zespół. Red. nac. Barbara Sykała.

Skład komputerowy i druk: Spółdzielnia Inwalidów „Praca”.

**Poglądy redakcji nie zawsze są zgodne z poglądami autorów, lecz publikacje zamieszcza się przestrzegając konstytucyjnej zasady wolności słowa.** Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów nie zamówionych nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowywania tekstów.

## Będą tańsze mieszkania?

Na zaproszenie Spółdzielni Mieszkaniowej „Locum” gościła w Przemyślu dyrektorka Krajowego Funduszu Mieszkaniowego w Warszawie pani Bożena Wład.

Jej pobyt w naszym mieście jest okazją do spotkania z władzami miasta. Odbyło się ono w Urzędzie Miejskim, 1 kwietnia. Zarząd Miasta, radni i naczelnicy wydziałów UM zapoznali się w jego trakcie z problemami związanymi z tworzeniem **Towarzystwa Budownictwa Społecznego** oraz zasadami budowania obiektów mieszkalnych i infrastruktury technicznej w oparciu o **preferencyjny kredyt z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego**. Duże zainteresowanie zebranych wzbudziła możliwość uzyskania preferencyjnego, nisko oprocentowanego kredytu, który udzielany jest gminom na realizację infrastruktury technicznej, towarzyszącej budownictwu mieszkaniowemu, a więc wodociągów, kanalizacji itp. Jego wysokość może wynosić nawet do 75% planowanych kosztów inwestycji.

**BZM**

## Mogą się przydać

**NARATUNEK**

POLICJA — 997, STRAŻ POŻARNA — 998, POGOTOWIE RATUNKOWE — 999

STRAŻ MIEJSKA — 986

POGOTOWIE ENERGETYCZNE — 991

POGOTOWIA CIEPŁOWNICZE

PRZEMYŚL 670-03-71; JAROSŁAW 621-40-47.

POGOTOWIA

WODNO-KANALIZACYJNE — 994

POGOTOWIA GAZOWE — 992

POGOTOWIA WETERYNARYJNE

PRZEMYŚL 678-53-10;

JAROSŁAW 621-32-14;

LUBACZÓW 632-10-21;

PRZEWORSK 648-74-25.

POGOTOWIE POGRZEBOWE

PRZEMYŚL 678-34-05, 678-26-34 (całodobowe)

INFORMACJA PKS

PRZEMYŚL 678-54-35;

JAROSŁAW 9316;

LUBACZÓW 9316;

PRZEWORSK 648-82-75.

INFORMACJA PKP

PRZEMYŚL 9315 lub 678-28-71;

JAROSŁAW 9315; 621-46-61 do 3;

LUBACZÓW 9315;

PRZEWORSK 933.

INFORMACJA TURYSTYCZNA

PRZEMYŚL 678-73-09.

TELEFON INTERWENCYJNY STRAŻY GRANICZNEJ

0-800 422-322

(0-16) 675-09-90

POSTOJE TAXI

PRZEMYŚL 678-22-33; 678-88-88; 670-66-66;

678-33-00; 678-62-00; 670-78-08; 670-40-44;

670-32-32; 670-66-60; 670-20-00; radio-taxi

670-79-70;

JAROSŁAW 621-21-18, 621-53-79, 621-33-81;

LUBACZÓW 632-19-22, 632-09-19;

PRZEWORSK 648-70-01.

POMOC DROGOWA

PRZEMYŚL 670-01-42, 670-33-33, 981,

670-53-85;

JAROSŁAW 981

SZPITALE

PRZEMYŚL (Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Rogozińskiego) 670-22-22; ul.

Słowackiego 678-20-90; ul. Wysockiego

670-50-20;

JAROSŁAW 621-54-21 i 621-30-05

(Izba Przyjęć);

LUBACZÓW (ul. Mickiewicza) 632-16-27;

PRZEWORSK (ul. Szpitalna) 648-85-74.

TELEFONY ZAUFANIA

PRZEMYŚL: policyjny KWP 678-15-00,

przemoc w rodzinie 670-21-74 (środa 17-19),

duszpasterski 670-58-04 (w dni powszednie

godz. 19-21), onkologiczny 678-69-81 (dni

powszednie 17-19), dla osób uzależnionych

od alkoholu 670-40-09 (dni powszednie

19-21), INFO-AIDS 958 (całodobowy) oraz

670-60-68 (poniedziałki 17-19), pogotowie

makowe 678-77-67 (poniedziałki 10-14

i 15-19, środy i piątki 17-19).

JAROSŁAW: 621-23-36 (całodobowy w dni

wolne od pracy, a w pozostałe od 19 do 7 rano).

PRZEWORSK: pogotowie makowe

648-51-03.



**W** poprzednim numerze pisaliśmy o ludziach, którzy w kwiecie wieku zostali wywiezieni z kraju, by zostać niewolnikami III Rzeszy lub zostali zmuszeni do pracy na miejscu. Ich dramat wciąż trwa, choć od zakończenia wojny minęło już sporo lat. Ta historia jeszcze nie ma swojego, należytego zakończenia. O to, by każdy poszkodowany miał szansę otrzymać finansową rekompensatę zabiega Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę.

# Którędy do III Rzeszy?

## Nadchodzi dobry czas?

Przemyskiemu oddziałowi Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę prezesuje Stanisław Kasperski (na zdjęciu obok). Wojnę i prześladowania pamięta oczami dziecka. Doświadczył represji na własnej skórze. — *Mieszkałem na Zamojszczyźnie — wspomina. — Zostałem deportowany do obozu przejściowego. Stamtąd do Majdanka, a później do III Rzeszy. Przy ojcu, przy matce i dwóch siostrach byłem tam przez rok. Byłem deportowany w ramach pacyfikacji Zamojszczyzny. Zabrano nas do auta, którymi przewieziono na stację. Rodzina nie wiedziała czy jesteśmy w Majdanku, czy w ogóle żyjemy. Koniec wojny zastał mnie w Kolo-brzegu. Stanisław Kasperski wraz z wiceprezesem Stanisławem Humięckim i sekretarzem biura zarządu Kazimierzem Lenartem dwa razy w tygodniu służą pomocą tym, którzy starają się o rekompensatę, choćby częściową, krzywd. — *Kancelerz Kohl ustawicznie i permanentnie odmawiał jakichkolwiek rozmów na temat odszkodowań dla byłych przymusowych robotników — twierdzi prezes Kasperski. — Piętnaście lat to było piętnaście lat: „nie”. Za czasów Kohla powstała Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, ale suma pieniędzy, którymi dysponowała, była niewielka (patrz: poprzedni numer „Pogranicza”). Wcześniej, w roku 1972, Niemcy udzieliły pomocy (nie były to odszkodowania!) ofiarom eksperymentów pseudomedycznych. Jednak suma 100 milionów marek objęła niewielką liczbę poszkodowanych, a poza tym, jak napisał Kazimierz Lenart, „została rozdzielona w sposób budzący wątpliwości”.**



Szansę na uzyskanie należnych odszkodowań pojawiły się, gdy do władzy u naszych zachodnich sąsiadów doszła ekipa kanclerza Schrödera. — *Rząd Schrödera miał nawet w programie wyborczym postulat rozliczenia się z Polakami — mówi pan Kasperski. — Znalazł sobie do tego sojusznika w postaci partii Zielonych, którzy zawsze byli za nami. Rząd niemiecki faktycznie podjął się próby sprostania temu zadaniu. Powołał fundację, której źródłem finansowym jest przemysł niemiecki. — *Niemcy chcą załatwić to „psim swędem” — twierdzi prezes przemyskiego oddziału Stowarzyszenia. — *Rząd nie chce wydać z budżetu ani marki. W takiej sytuacji problemem jest, kto da odszkodowania dla tych, którzy nie byli zatrudniani przez niemieckich przemysłowców. A przecież 2/3 przymusowych pracowników pracowało u bauerów, a większość pozostałych w przedsiębiorstwach komunalnych. Problemem jest, kto da pracującym w Au-***

stria, Sudetach, Prusach czy na Śląsku, czyli na ziemiach, które nie należą dziś do Niemiec. — *Chodzi nam o to, by potraktowano nas tak, jak potraktowano Zachód i Żydów. By dali Polakom za ich pracę — mówi Stanisław Kasperski. — *My chcemy to raz na zawsze załatwić. Niemcy byli w Polsce, rozmawiali (jeszcze wtedy z ministrem Walendziakiem). Nie wydali żadnego oświadczenia, tylko zabrali się i pojechali. U siebie powiedzieli, że to bardzo trudne problemy. Stanisław Kasperski wierzy jednak, że sprawa odszkodowań zostanie wreszcie uregulowana. — *Jestem dobrej myśli. Mam nadzieję, że Niemcy zechcą problem załatwić, bo jak teraz nie załatwią, to już nigdy nie załatwią.***

## Którędy się idzie do III Rzeszy?

Przemyski oddział Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę jest jedynym tego typu biurem w mieście. Ludzie często nie rozróżniają czym jest Stowarzyszenie, czym Fundacja, a czym Urząd ds. Kombatantów. Zdarza się, że zagubiony przyjezdny z regionu pyta po prostu przechodniów: „Którędy się idzie do III Rzeszy?”. Nieraz przyjeżdżają ludzie, którzy po prostu nie wiedzą, gdzie udać się ze swoim problemem. Niektórym z nich Stowarzyszenie nie może w niczym pomóc, podobnie jak nie może pomóc poszkodowanym, którzy nie potrafią udowodnić tego, że pracowali dla Niemców, bądź przez nich zmuszeni. — *Przez lata organizacje społeczne, polityczne, a nawet administracyjne wyręczały człowieka i zabierały mu pewne obowiązki — uważa Kazimierz Lenart. — *Oni nie mogą sobie teraz uzmysłowić, że ciężar zbierania dowodów spoczywa na nich, a nie na Stowarzyszeniu.**

## Własne podwórko

Poszkodowani, którzy zabiegają o to, by dostali pieniądze za swoją niewolniczą pracę to, w większości, ludzie starsi. Wielu z nich bagaż lat uczynił mniej sprawnymi. Są schorowani, zabiedzeni, zmęczeni życiem. Dla nich dużym problemem jest wyjście na trzecie piętro budynku przy ulicy Barskiej, w którym mieści się biuro Stowarzyszenia. Tu, już od 9 lat, w jednym pokoju panowie z zarządu przyjmują starszych ludzi. — *Zwracalem się do władz miasta z prośbą o zmianę lokalu — mówi pan Kasperski. — *Deklarują, obiecują, ale jak na razie muszą urzędować w tym lokalu. A już są sytuacje, że muszą schodzić na parter, bo człowiek nie wyjdzie. Nie interesuje mnie wielkość lokalu, tylko, żeby on był na**

parterze, bądź na pierwszym piętrze i blisko centrów komunikacyjnych. Od niedawna członkowie Stowarzyszenia muszą borykać się z jeszcze jedną niedogodnością. Od marca zostali pozbawieni możliwości jazdy autobusami za darmo. — *Trzeciego marca byłem kontrolowany w autobusie — mówi prezes, który o tej decyzji Rady Miejskiej dowiedział się od kontrolera. — *Pokazałem legitymację i dowiedziałem się, że od 1 marca odebrali nam możliwość jazdy za darmo. Do dziś nie dostałem oficjalnego powiadomienia.**

Ponad rok temu Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę zwróciło się z inicjatywą ustawodawczą do Senatu, by świadczeniami pieniężnymi (dodatki do rent i emerytur) objąć także dzieci, które były deportowane z rodzicami lub, które urodziły się w czasie tej deportacji. Senat zaakceptował ten wniosek i przesłał projekt ustawy do Sejmu. Zarząd Główny Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę polecił zarządom oddziałów, by zwróciły się o poparcie u swoich posłów. — *Byłem u każdego posła i każdy poseł mówił mi, że on już prawie zagłosował — opowiada Stanisław Kasperski.*

— *I w sprawozdaniu do Zarządu Głównego napisałem, że posłowie mnie wysłuchali. Gdy przyszło do głosowania, poparł nas tylko poseł Andrzej Zapalowski. Poseł Kazimierz Nycz, nie wiadomo z jakich przyczyn, nie brał udziału w tym głosowaniu. Reszta naszych posłów (oprócz Onyszkiewicza, który z racji stanowiska nie głosował — przyp. H.L.) głosowała przeciwko tej ustawie. Co ja teraz zrobię? Pójdę i powiem im: „Dlaczego robicie ze mnie balona? Po co się panowie chwalicie?”*

## Ocalić od zapomnienia

Aby uchronić od zapomnienia przeżycia tamtych tragicznych dni, przemyski oddział Stowarzyszenia ogłosił w ubiegłym roku konkurs na wspomnienia pod hasłem: „Utrwałmy świadectwa cierpień Polaków — niewolników XX wieku”. Propozycja spotkała się z odzewem i obecnie Stowarzyszenie wraz z Archiwum Państwowym w Przemyślu przygotowują do druku książkę, która będzie zawierała wybór najlepszych, wyłonionych w drodze konkursu, wspomnień.

**Hubert Lewkowicz**  
Fot. Robert Jankowiak (2)

## Zmiany w Związku Gmin Pogórza Dynowskiego

Wielokrotnie, szczególnie intensywnie w ub. roku, gościł na łamach „P” Związek Gmin Pogórza Dynowskiego, którego członkami-zalożycielami było dotąd sześć gmin: Dynów, Dubiecko, Jawor-nik Polski, Kańczuga, Nozdrzec oraz miasto Dynów. 20 marca br., w trakcie Zgromadzenia Związku, którego gospodarzem był Urząd Gminy w Nozdrzcu, akces zgłosiły kolejne 4 gminy: Dydnia, Domaradz, Bircza i Krzywca. Wybrano ponadto nowe władze statutowe Związku, uchwalono jego budżet na rok bieżący i opracowano program działania na najbliższą 4-letnią kadencję.

Nowym prezesem Związku został wójt gminy Nozdrzec Wiesław Marchel, funkcję przewodniczącego powierzono wójtowi Dubiecka Stanisławowi Jureczce, a w skład Zarządu weszli ponadto: burmistrz Dynowa Krystyna Dżula, wójt gminy Dynów Jacek Chrobak, burmistrz Kańczugi Jacek Sołek oraz wójt Jawornika Polskiego (od ...26 lat) Helena Jamrozik.

W trakcie spotkania uzgodniono m.in., że specjalnie powołana Rada Programowa zajmie się wydaniem folderu, promującego walory turystyczno-rekreacyjne Pogórza i możliwości ich wykorzystania z pożytkiem dla gospodarki oraz społeczeństwa gmin będących członkami Związku. W kwietniu, na łamach czasopisma „Welcome to” ukaże się obszerna „wkładka” poświęcona Związkowi, celom jego działania i walorom terenów, które obejmuje.

Jak nas poinformował nowy prezes, rok bieżący będzie okresem „urealniania” słów i deklaracji oraz **rzeczywistego wykorzystywania turystycznych walorów Pogórza Dynowskiego w oparciu o skromną, co prawda, ale istniejącą już bazę, na przykład agroturystyczną** (będą m.in. służące temu szkolenia prowadzone przez poszczególne Ośrodki Doradztwa Rolniczego) i **ulożone w poszczególnych gminach ośrodki wypoczynkowo-rekreacyjne**. Ponadto uzgodniono potrzebę „synchronizacji” gminnych imprez kulturalno-oświatowych z programem działania Związku tak, aby jego zasadnicze cele były na nich odpowiednio **ekspozowane i promowane**.

ZB



Tablica na dziedzińcu kościoła Świętej Trójcy w Przemyślu.

**Modex**  
**KUPON PROMOCYJNY 1 zł netto**

Uprawniający do otrzymania pakietu akcesoriów telefonicznych w przypadku zakupu telefonu komórkowego z aktywacją Panasonic G 450i lub Nokia 5110 na zasadach promocji "Słowik"

- Uchwyt samochodowy
- Futerał skórzany
- Ładowarka samochodowa
- Konektor antenowy
- Antena magnetyczna samochodowa 3 dB
- Zestaw słuchawkowy

Wartość zestawu - 345 zł

wartość telefonu z aktywacją netto 199 zł

Kolorowa obudowa przy taryfie Business lub Prestige

wartość telefonu z aktywacją netto 245 zł

Oferta ważna od 7 kwietnia do 30 maja lub do wyczerpania zapasów, przy taryfie Contact, Business, lub Prestige

**PRZEMYSŁ:** Plac Na Bramie, tel. (016) 678 62 60  
**JAROSŁAW:** ul. Grodzka 21, tel. (016) 621 82 88  
**PRZEWORSK:** ul. M.Konopnickiej 14, tel. (016) 648 74 90  
**RZESZÓW:** C.H. Europa II (parter), tel. (017) 852 44 35  
e-mail: modex@modex.gsm.pl www.modex.plusgsm.pl

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

**Plus GSM**

Trzymaj rękę na Plusie

BEZPŁATNA INFOLINIA 0 800 601 111



— W tym zawodzie emocje można tolerować do pewnych granic. Poza nimi mogłyby okazać się szkodliwe — uważa doktor Wiesław Dudzik, patomorfolog z Przemyśla

# „Oswojony ze śmiercią”

Ze śmiercią styka się na co dzień. Zdążył do niej przywyknąć. A, że wśród trupów się robi, to normalna. Zawód jak każdy inny. Trzeba sobie tylko w porę uświadomić, że robi się w niewesołym materiale — uśmiecha się pod nosem — doktor.

Szarobury budyniec, kiedyś wciśnięty w rejonie kłowni, gdzieś na szpitalnym zapleczu, może niebawem doczeka się lepszego miejsca. Zakład Patomorfologii od zawsze budził niemiłe wrażenie. Od uzasadnionego niepokoju aż po obrzydzenie. — To niedobry objaw, że zakład kojarzony jest tylko ze zmarłymi — mówi Wiesław Dudzik. Współczesna patomorfologia, to jest szereg badań histologicznych, mikroskopowych, również pobieranie tkanek od osób żywych na potrzeby klinik — wyjaśnia lekarz. — Patologia odkrywa autentyczną, biologiczną prawdę. Ładnie widoczną, niemal namacalną.

W poszukiwaniu tej prawdy zawędrował młody kandydat na patomorfologa do katedry profesora A. Hajduka na krakowskiej uczelni. Pod jego okiem uczył się pilnie, jak stawiać diagnozę na podstawie zmienionej chorobą narządu. Dziś, mając za sobą 19 lat pracy w zawodzie, wie, że lepiej powiedzieć 10 razy nie wiem, niż raz a niepewnie do końca. Patomorfolog musi być uczciwy wobec samego siebie, dokładny i rzetelny. Dudzik wierzy, że takim jest. Codziennie do przemyskiego zakładu są zwożone zwłoki ze wszystkich przemyskich szpitali. Bywa, że chwilami jest tłoczno. Wtedy jest najtrudniej. Dwóch lekarzy plus siedmiu pracowników analitycznych to zdecydowanie za mało jak na potrzeby takiej jednostki. Człowiek nie wybiera pory na śmierć. Bywa, że przychodzi znieluzna, w najmniej oczekiwanym momencie — rozgaduje się doktor. Pamięta swoje pierwsze zwłoki, te do sekcji. Takie obrazy zapadają w pamięć. Pamięta się o nich do końca.

— To było jeszcze na uczelni, w ramach ćwiczeń. Nie bałem się, bo nie byłem odpowiedzialny za ostateczny wynik. Dziś, po tylu latach pracy, dochodzi poczucie ogromnej odpowiedzialności. I nie chodzi tu o sprawę weryfikacji czy ktoś dopatrzyl, czy nie dopatrzyl. Doktor Dudzik jeszcze dziś, po tylu latach, sprawia wrażenie zafascynowanego swoim zawodem. Cóż pociągającego może być w takiej babraniu w tym, co po człowieku pozostało? Dla patomorfologa Dudzika zwłoki, czyli to, co pozostało po człowieku,



są najlepszym materiałem do nauki. Zdaniem jednego z wielkich patologów, prof. Nowakowskiego, z przedwojennej szkoły lwowskiej, na tym materiale uczą się wszyscy: i patolog, i klinicysta.

Entuzjazm w tym fachu jest wskazany. Do każdego przypadku należy podchodzić z tą samą ciekawością. Ale tylko do pewnego etapu: zaangażowania osobistego. Chcę to zrobić porządnie — tłumaczy Dudzik — tak, by całość wyjaśniła przyczynę i mechanizm zgonu.

W patologii nie ma casusów łatwych. Każda sekcja jest jednym z ogniw, mogących wyjaśnić przyczynę zgonu. A te bywają różne: od naturalnych poprzez chorobowe aż po działania osób trzecich. Często rytunowej sekcji towarzyszy szereg badań dodatkowych. Badania toksyczne, histopatologiczne, chemiczne, w całości z obrazem sekcyjnym, są podstawą do wydania opinii o przyczynie zgonu.

Zanim zostanie wydana opinia, każde zwłoki trafiają na kamienny stół. W przemyskim zakładzie jest ich trzy. Obdukcja zwłok trwa zazwyczaj około 30 minut. Do każdej trzeba mieć serce — podkreśla doktor. Do obowiązku lekarza należy opis zewnętrznych znamion śmierci. Doktor Dudzik przypomina o tzw. rudimentach medycznych, które mają opanowane wszyscy lekarze bez względu na specjalizację. Każde zwłoki, nim trafią na kamienny stół, muszą odleżeć regulaminowe 12 godzin. W wielu wypowiedziach osób, które straciły bliskich, przewija się wątek pośmiertnego odzierania zwłok z ludzkiej godności. Doktor Dudzik stanowczo temu zaprzecza:

„My tu jesteśmy między innymi po to, by zaoszczędzić tym osobom cierpień po śmierci” — dodaje.

Schemat każdej sekcji jest stosowany od wielu lat, wedle określonego tropu. Najpierw otwarcie głowy później kolejno: klatka piersiowa, jama brzuszna. W szczególnych przypadkach może być otwarty staw lub kanał kręgowy. W ogromnym prosektorium, tuż przy kamiennych stołach, leżą wszystkie niezbędne instrumenty. Są to tzw. instrumenty sekcyjne. Skalpele, nożyce do przecinania żeber, piły kostne. Wśród nich króluje nóż Virhoffa, nazywany tak na pamiątkę niemieckiego homopatologa. Wszystko to sprawia koszmarnie wrażenie, jakby obraz wyjęty z krwawego horroru. Na doktorze Dudziku nie robi wrażenia. Czuje się wśród niemych zwłok pewnie i swobodnie. Kiedyś przed laty, u wejścia do jakiegoś prosektorium wyczytał łaciński napis, który stał się mottem jego pracy. W tłumaczeniu brzmiał tak — „Tu jest miejsce, gdzie śmierć się raduje, iż może być użyteczna życiu i prawu”. W tych kilku słowach zawiera się korelacja patologii i medycyny sądowej. Medycyna sądowa, która jest szczególnie bliska doktorowi W. Dudzikowi i jednocześnie bardzo trudna. Gdzie leżą granice profesjonalizmu tego zawodu. Czy jest w nim miejsce na odruch ludzkiego współczucia? — „Profesjonalizm jest niezbędny do rzetelnego wykonywania czynności. Poza wszystkim jest wyczerpujący odruch ludzki. Najgłębsze podskórne współczucie, które w momencie najcięższym do zniesienia powinien okazać każdy lekarz, nie tylko ten z prosektorium”.

Agnieszka Niemiec

posłowie: Andrzej Koziol i Adam Łoziński.

Zjazd przyjął sprawozdanie z ubiegłorocznej działalności Stowarzyszenia oraz dokonał wyboru władz naczelnych na nową czteroletnią kadencję. Prezesem Zarządu Głównego wybrano Bogusława Dawnsa, który pełnił tę funkcję przez ostatni rok poprzedniej kadencji.

W Zarządzie Głównym zasiadają m.in. dwaj wiceprezysi: Danuta Bartosik Kazimierz Holysko (Krosno i Jarosław), Bożena Rospond z Krosna — sekretarz, Teresa Hrynyszyn z Przemyśla — skarbnik. Członkami Zarządu zostali: poseł Adam Łoziński, Tomasz Lenar z Przeworska — dyrektor Ośrodka Ruchu Drogowego w Przemyślu, Krystyna Murdzek z Iwonicza Zdroju, Andrzej Koperski — radny z Przemyśla, kustosz Muzeum Narodowego w Przemyślu, Elżbieta Kudyba z Przemyśla, Grzegorz Nehrybecki — radny z Przemyśla.

Wybrano też Komisję Rewizyjną oraz Komisję Pojedynczo-Dyscyplinarną, której przewodnictwem powierzono mecenasowi Andrzejowi Matusiewiczowi.

Asystentem Kościelnym został ks. dr Marian Kaszowski.

W przyjętej Uchwale Programowej podkreślono, że najważniejszym działaniem będzie „...praca formacyjna i kształtowanie postawy apostołowskiej członków Stowarzyszenia, kontynuacja podjętych już działań, tj. organizowanie pomocy charytatywnej, prowadzenie przedszkoli i świetlic oraz różnych form wypoczynku dla dzieci, prowadzenie Studium Życia Rodzinnego w Przemyślu oraz Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Krośnie, utworzenie pomaturalnej szkoły — Studium Nauk Społecznych Archidiecezji Przemyskiej w Krośnie, dalsze tworzenie struktur Stowarzyszenia...”

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich powstało w 1994 r. i działa na terenie Archidiecezji Przemyskiej. Podejmuje inicjatywy społeczne, polityczne i gospodarcze mające na celu wszechstronną pomoc rodzinie. Są one realizowane przez koła parafialne (których jest 27 i skupiają ponad 400 członków), Oddziały Rejonowe w Przemyślu i Jarosławiu oraz przez Zarząd Główny.



Uczniowie VG — Janusz Pigan, Dariusz Jedynak i Paweł Szczepanik.

## Na długości „celowych” walczyli geodeci

Właściwie walczyli przyszli geodeci, bo obecni uczniowie Zespołu Szkół Drogowo-Geodezyjnych w Jarosławiu. Zmagali się w ramach I etapu XXI Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej. Przygotowuje go obecnie Ministerstwo Edukacji Narodowej, Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Spraw Wewnętrznych i Administracji — Główny Geodeta Kraju oraz Stowarzyszenie Geodetów Polskich. Stawką za zwycięstwo w finale, tym razem w Gdańsku, jest indeks do dowolnej uczelni technicznej w kraju.

Jest więc o co walczyć, toteż uczniowie jarosławskiego „geodezyjnego” etap szkolny, kwalifikowany jako I etap w dwustopniowym konkursie, potraktowali bardzo poważnie. Trzy zespoły, po trzech uczniów w każdym, rozwiązywały zadania geodezyjne, pisały testy i wykazywały swoje umiejętności i posiadaną znajomość pracy z instrumentami... oczywiście geodezyjnymi. Całość poczyniła oceniło jury, czyli nauczyciele uczący w „geodezyjnym” przedmiotów zawodowych: Zbigniew Kotliński, Wiesław Fołta i Barbara Świątek — przygotowująca młodzież na dodatkowych zajęciach i opiekunka uczniów, którzy pojedą na finał (nad całością „wydarzeń I etapu” czuwał dyrektor szkoły Tadeusz Panek).

Na etap centralny pojedą Aleksander Grad, Paweł Bober i Joanna Krupa. Joanna jest uczennicą czwartej klasy i — jak twierdzą nauczyciele — jest wspaniałą uczennicą, z uwzględnieniem także przedmiotów zawodowych. Wśród konkursowiczów była jedyną dziewczyną i punktowo na pierwszym etapie była najlepsza. Honoru męskiej, zdecydowanie liczebniejszej części bronili Paweł Kubas — śmiało rzec można: fenomen — wszak jest dopiero w trzeciej klasie geodezyjnej. Choć niektórych przedmiotów, jakie obejmował zakres testów czy zadań, Paweł jeszcze się nie uczył... w ogólnej punktacji był czwarty.

Tradycją jest, że właściciel firmy geodezyjnej z Rzeszowa GEOKART INTERNATIONALE — Lucjan Pietluch, funduje dla najlepszego (na etapie centralnym) ucznia z jarosławskiej szkoły nagrodę pieniężną. Niezależnie od tego, jak uplasuje się tegoroczny najlepszy z ekipy jarosławskiej, otrzyma 1500 zł. Ufundował on także nagrody rzeczowe, które otrzymała czwórka „wspaniałych” etapu I. Współz z szefostwem OPGK-Rzeszów — Zakładu Produkcyjnego w Jarosławiu oraz rzeszowskim Oddziału Stowarzyszenia Geodetów Polskich „wspaniali” już „zarobili” dobrej marki aparaty fotograficzne i cenne nagrody książkowe. Finalistom życzymy powodzenia.

wu  
fot. autor



## Aby żyć nie trzeba zabijać

W przedświąteczny czwartek na przemyskim Rynku odbyła się, zorganizowana przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Wolna Zie-

mia”, zbiórka pieniędzy na schronisko dla zwierząt w Orzechowcach. Pod hasłem „Aby żyć nie trzeba zabijać”, młodzi ludzie zachęcali zabieganych mieszkańców Przemyśla do chwili refleksji. — „Pragniemy zwrócić uwagę ludzi na los zwierząt. Zabijanie, do którego większość z nas jest przyzwyczajona, jest rzeczą złą i z moralnego punktu widzenia naganną. Bardzo często odbywa się to w warunkach urągających godności tych stworzeń. Świnia, krowa czy jakiegokolwiek inne zwierzę to istota czująca ból i strach. A przecież zwierzęta mają własne życie i przeznaczenie, którym niekoniecznie musi być ludzki żołądek. Chcemy, aby ludzie, zwłaszcza teraz, przed świętami, zastanowili się nad losem naszych braci, przecież żyjemy na tej planecie razem”. Może dyskusje z ofiarodawcami przyniosą jakieś efekty? Cieszy jednak fakt, że ktoś mówi o tym głośno i stara się coś zmienić.

„Nadejdzie taki dzień, kiedy zabicie zwierzęcia ludzie będą osądzać tak samo, jak dziś osądzają zabicie człowieka”.

(Leonardo da Vinci)

Tekst i zdj. Robert Jankowiak



W dniach 26-27.03. br. w Ośrodku Kultury i Formacji Chrześcijańskiej w Jarosławiu odbyło się V Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Przemyskiej, w którym uczestniczyło około 90 delegatów oraz parafialni duszpasterze rodzin — asystenci kościelni na czele z diecezjalnym duszpasterzem rodzin ks. dr. Marianem Kaszowskim. Obecni byli także

# Kultura przez duże „K”?

Sytuacja w jakiej znalazło się szereg instytucji kulturalnych po wprowadzeniu reformy administracyjnej państwa jest nie do pozazdroszczenia. Te które zostały przejęte przez sejmik województwa podkarpackiego mają niedobór sięgający 40% ubiegłorocznego budżetu — alarmuje poseł Adam Łoziński. Brakujące fundusze samorządy muszą uzupełniać z własnej kasy. Czy wobec takiej sytuacji nie grozi nam zejście do roli kultury robionej na prowincjonalnym poziomie? Dziś pytamy o to osoby działające na rzecz kultury, tej przez duże „K”.



**BOGUŚ DANIELAK** — MKK „Niedźwiadek”:

— To czy będzie ona robiona przez małe czy duże „K” zależy przede wszystkim od publiczności. Rozumiem, że w podtekście mówimy o pieniądzu. Cztery lata temu obcięto nam duże pieniądze. Mimo to udało się sporo osiągnąć. Wielkie koncerty wprowadziły nas do pierwszej ligi. Ale od czasu do czasu potrzebny jest wstrząs, który pozwala przebić się poza skorupę samozadowolenia. Brak środków finansowych pozostawia niedosyt, frustrację, co w końcowej fazie jest motorem naszych działań. Nie obawiam się zejścia do roli kultury prowincjonalnej. To my musimy wychowy-

wać widza. Kultura, która przegrywa z ulicami, wodociągami — trzeba pamiętać — pozwoliła przetrwać narodowi. Kultura to nasza tożsamość narodowa i o tym musimy pamiętać. O tym jaka jest, niech świadczą konkretni artyści. Zdjęcia Grzegorza Karnasa publikowane są w specjalistycznych pismach ogólnopolskich. Józka Kurylaka nikt nie pyta, skąd on jest. On jest już Poetą...

**WOJCIECH MANDZYN** — inicjator Ghitaralii:

— Przemysł jest tak wspaniałym miejscem o bogatej historii i tradycji,



że aż ma szansę na bycie ważnym ośrodkiem kultury. Muszą być jednak spełnione podstawowe warunki. Sala koncertowa z prawdziwego zdarzenia, baza hotelowa. Geopolityczne położenie Przemysła na granicy ścierania się kultur Wschodu i Zachodu daje szansę na stworzenie centrum, w którym powinny krzyżować się świadectwa pojednania i przyjaźni międzynarodowej. Już w środowiskach artystów muzyki kameralnej z gitarą klasyczną, jesteśmy postrzegani jako Europejskie Centrum Kameralistyki Gitarowej. Aby tak się stało, pracowało na ten sukces wielu uczniów szkoły muzycznej. Konkursy w kraju i poza nim. Festiwal o randze międzynarodowej „Ghitaralia” — to wszystko świadczy o tym, że robimy coś, co jest poza klasyfikacją.

**RENATA NOWAKOWSKA** — naczelniczka Wydziału Kultury UM:

— O jakości i poziomie życia kulturalnego decyduje w znacznym stopniu dziedzictwo kulturowe, baza i zaplecze kulturalne. Te wszystkie elementy wyznaczają kierunki rozwoju kultury w naszym mieście. W przeszłości region przemyski, a szczególnie miasto Przemyśl, był sławny z ciekawych inicjatyw kulturalnych. Stanowiły one szczególny

element na mapie kulturalnej południowo-wschodniej Polski. Do tradycji oraz, jako wzorzec do naśladowania dla innych regionów należały m.in. „Przemyska Wiosna Poetycka”, Biennale Malarstwa „Srebrny Czworokąt”, Festiwal Gitarowy „Ghitaralia”, koncerty i wieczory jazzowe, jesień teatralna, jesień muzyczna czy festiwal oratoryjno-kanta-



towy. W imprezach tych brali udział twórcy i artyści z czołowych scen polskich i zagranicznych. Z racji położenia geograficznego dużym zainteresowaniem cieszył się Międzynarodowy Festiwal Filmów i Programów Telewizyjnych „At home”. W festiwalu tym brało udział wielu wybitnych reżyserów z całego świata.

Taki obraz funkcjonowania i rozwoju kultury w Przemyslu istnieje do chwili obecnej. Z racji powstania powiatu nie powinna nastąpić degradacja ani stagnacja w funkcjonowaniu instytucji i placówek kultury, osłabienie działalności kulturalnej, a co za tym idzie zubożenie oferty artystycznej. W zakresie merytorycznym działalności kulturalnej nie powinniśmy mieć kompleksów, a raczej dla najbliższych sąsiadów jesteśmy wzorem do naśladowania. (a. niem.)

## „Świat w obiektywie Salija”

Za pomocą odpowiedniego oświetlenia wydobywa fakturę przedmiotów fotografowanych nadając im w ten sposób inne, niezwykle znaczenie.

Dla Aleksandra Salija najważniejsze w fotografii jest niewątpliwie światło. To dzięki niemu jego zdjęcia ukazują wieloznaczność przedmiotów, które uważane są za całkowicie jednoznaczne. Artysta inspiracje czerpie z najbliższego otoczenia. Są to fragmenty architektury, formy roślinne, własne ciało. Przy pomocy umiejętnego operowania cieniem, zdjęcia A. Salija wydobywają takie

formy i elementy graficzne, których na pierwszy rzut oka nie sposób dostrzec. Marek Grygiel uważa, że artysta wylaniając te formy i nastroje z otaczającej nas rzeczywistości nadaje im tym samym pewien rodzaj magicznej aury. Podnosi je do znaczenia symbolu i podkreśla ich jedynostkową niepowtarzalność. Jest to fotografia dociekająca swojej prawdy poprzez opisanie obiektu metodą

przypisaną fotografii z założenia: użycia światła i cienia, wylonienia kształtu ukrytego i spowodowanie tym refleksji, być może, o charakterze głębszym niż refleksja nad obiektami i przestrzenią.

Prace fotograficzne A. Salija są prezentowane w White Photo Gallery w „Niedźwiadku”.

(a. niem.)

Fot. Robert Jankowiak



**Aleksander Salija** — Artysta fotografik, członek ZPAF. Uprawia fotografię, rysunek, malarstwo. Fotografuje od 1957 r. Zajmuje się teorią sztuki. Brał udział w 200 wystawach fotograficznych, otrzymał około 50 nagród. Uczestniczył w międzynarodowych plenerach.

## „Universal Supersession” zagraли w „Niedźwiadku”

Łączenie różnych, czasem oddalonych od siebie gatunków muzycznych — to nic odkrywczego. Próbowano już tego wielu. Z większym lub mniejszym powodzeniem. Tak bogatego i zarazem interesującego „mixu”, jakiego można było posłuchać w przemyskim klubie „Niedźwiadek”, nie słyszano dawno.

A wszystko to za sprawą międzynarodowej formacji „Universal Supersession”, która w ramach swej trasy koncertowej zatytułowanej „Abracadabra” wystąpiła w naszym mieście. Muzycy zaprezentowali żywiołową, zakręconą mieszankę muzyczną, w której doszukać się można wpływów Funky, Rocka, akcentów Calipso i Samby. Wszystko to w ciekawy i niebanalny sposób ozdobione było dźwiękami z egzotycznego instrumentu, jakim jest harfa afrykańska Ngoni. Po mistrzowsku przygrywał na niej czarnoskóry muzyk rodem z Mali — Barri Sangere.



LAMAR SOWELL.



JÓZEF „ZIUT” GRALAK.

Podstawę brzmienia grupy „Universal Supersession” stanowią dwaj bardzo sprawni gitarzyści — Amerykanin Lamar Sowell i Holender — Eugen De Rick. Ten ostatni w minionych latach, współpracował z wieloma znanymi formacjami muzycznymi. Między innymi z Fun Factory, Wather Girls, Embryo. Można było odnieść wrażenie, że bardziej od popisywania się efektownymi solówkami zależy im na tzw. „trafianiu

w dźwięk”, oszczędnemu i przemysłowemu graniu budującemu klimat. Pod tym względem mógł podobać się publiczności Amerykanin Sowell, którego gitara brzmiała dziwnie, wręcz „kosmicznie”. Zachowując lekkość, polot charakterystyczny dla jazzowego grania, nie stronił jednak od mocnych pociągnięć w stylu L. Kravitz’a. Pozostali muzycy — to grający na trąbce Józef „Ziut” Gralak, Thore Benz Niemiec grający na basie i perkusista Steffen Meder. Grupa ma na swoim koncie wydaną w ubiegłym roku płytę pt. „Abracadabra”, cieszącą się sporym zainteresowaniem we Francji i Włoszech. Podsumowując koncert, można śmiało stwierdzić, że był udany, a magiczne dźwięki „Universal Supersession” na długo zapadną w pamięć bywalców Niedźwiadkowych spotkań.

Tekst i zdjęcia  
Robert Jankowiak

## Kalejdoskop kulturalny

**Miejski Ośrodek Kultury — Jarosław, pl. A. Mickiewicza 6**

**16.04. godz. 9<sup>00</sup> — 11<sup>00</sup>** „Baśń o zaklętym kaczorze” — spektakl dla dzieci w wykonaniu aktorów Teatru Łalki i Aktora Kacperek z Rzeszowa

**19.04.** Rozpoczęcie Turnieju Szachowego o drużynowe oraz indywidualne Mistrzostwo Szkół Podstawowych 98/99 roku

**WYSTAWY — JAROSŁAW**

**14.04. — 5.05.** Wystawa prac Ludmiły Krausowej — Łakomy — Mochalovce — Słowacja, Galeria Rynek 6

**15.04. — 5.05.** „Zwierzę nie jest rzeczą”. Pokonkursowa wystawa prac plastycznych uczniów jarosławskich szkół podstawowych nr 1, 6 i 11.

**Centrum Kulturalne w Przemyslu**

**16 — 17 kwietnia godz. 10.00** Ogólnopolski Konkurs Recytatorski — eliminacje wojewódzkie (kategoria: recytacja i monodram) Klub „Piwnice” CK

**17 kwietnia godz. 11.00** „Wygraj Sukces” — Eliminacje regionalne do 4. edycji Konkursu Piosenki w Tarnobrzegu (Zamek Kazimierzowski).

**18 kwietnia godz. 8.00** Gielda Staroci — Klub „Piwnice” CK

**Wystawy — Centrum Kulturalne**

**10 — 30 kwietnia** Tadeusz Łaba — Malarstwo GALERIA „PIWNICE” CK

**16 kwietnia godz. 17.00** Zamek Kazimierzowski — otwarcie wystawy. Fotografia Henryka Rogozińskiego (Białystok).

**CZYNNE WYSTAWY**

White Photo Gallery: Fotografia Aleksandra Salija z Ostrowca Świętokrzyskiego (MKK „Niedźwiadek”), czynna do 18.04. „Ja, syn pieśni i syn królewski”; Juliusz Słowacki — 150. rocznica śmierci (Przemyska Biblioteka Publiczna — czynna cały kwiecień).

Ewa Szalburg — Zarebina — w 100. rocznicę urodzin (Przemyska Biblioteka Publiczna; czynna cały kwiecień).

Elżbieta Kalinowska — obrazy i obiekty (Państwowa Galeria Sztuki Współczesnej; czynna od 9.04 do 4.05).

**KINO KOSMOS PRZEMYŚL**

**9-22.04.** godz. 8.00, 11.30, 15.00, 18.30, 22.00 — „OGNIEM I MIECZEM” — soboty i niedziele — 11.30, 15.00, 18.30, 22.00.

**KINO CENTRUM PRZEMYŚL**

**13-15.04** godz. 16.00, 20.00 „Masz wiadomość” — USA, 15 lat  
**13-15.04.** godz. 18.00  
**16-18.04.** godz. 16.00, 18.00, 20.00 „Życie jest piękne” — Włochy, 15 lat



## ZBLIŻENIA

# „Każdy ma mieć swój cesarski ogród”...



Halina Owczarek w siedzibie redakcji **DZIENNIKA KIJOWSKIEGO** — pisma polskiego wydawanego przez rodaków w Kijowie.

**Sześć** lat temu poprzez księżyc z katedry rzymskokatolickiej we Lwowie dotarła do Polaków wiadomość o decyzji redaktora nowo powstającego programu radiowego **LWIWSKA CHWYLA** (świadome nawiązanie do przedwojennej **LWOWSKIEJ FALI** — wówczas najbardziej popularnej audycji radiowej w Polsce) obok audycji ukraińskich stworzenia polskich audycji radiowych... Radość, ogromna fala wzruszenia — po tych latach w eterze lwowskim na nowo zabrzmiał język polski. Było to 28 października 1992 roku. O możliwości powstania programu polskiego dziewczyny dowiedziały się parę dni przedtem. Jednakże przystąpiły do sprawy z prawdziwie kresowym zacięciem. Nic dziwnego, miały już za sobą parę lat lwowsko-wileńskich doświadczeń, a więc zahartowane

w boju wiedziały, że należy kuć żelazo póki gorące... Natychmiast nawiązał się ścisły kontakt ze słuchaczem. Całkowita euforia. Redakcję polską „zasypywano” listami, telefon dzwonił bez przerwy. W tym pierwszym okresie audycje polskie emitowane były kilka razy w tygodniu, po kilka godzin dziennie.

Niestety, fortuna kołem się toczy... Obecnie są to tylko cztery godziny w tygodniu. Dwie w środy od godz. 16.30 oraz dwie w soboty od godz. 9 czasu lwowskiego, na falach krótkich (SM 1476 kHz) i średnich (106,7 — FM) w ukraińskim komercyjnym radiu **NIEZALEŻNIST (NIEZALEŻNOŚĆ)**. Program polski opłaca **FUNDACJA POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE** (z siedzibą w Warszawie).

W zawrotnym tempie starają się dziewczyny przekazać słuchaczom

... tak mówi **Halina Owczarek**, lwowianka, dziennikarka polskiego radia **LWÓW**. Jesteśmy w Kijowie. Siedzimy wieczorną, przedwiosenną porą przy herbacie i szklance grzanego czerwonego wina. Przemaraliśmy trochę w trakcie naszego kijowskiego wojażu, kiedy to zbierałyśmy materiał — ja do **GAZETY LWOWSKIEJ**, Halinka dla swego radia. Staraliśmy się też na bieżąco zrelacjonować kijowską wizytę premiera Buzka, nadając faksy i korespondencje radiowe. Przed porannym powrotem do Lwowa pozostało nam trochę czasu na refleksję, na rozmowy o życiu, losie rodaków na Ukrainie, o tym niezwykle skomplikowanym splocie wydarzeń dziejowych, w których znaleźliśmy się, „ciekawych czasach”, w których nam przyszło żyć, o „patencie na polskość”, który każdy prawie z rodaków w ciągu długich lat przymusowego milczenia, tabu na temat Polski, w sobie pielęgnował, o tym jak te „patenty” na siebie teraz zachodzą. Rozmawiamy w ogóle o życiu, „co w domach i sklepach” i o tym „co w duszy śpiewa”.

Wrażliwa i elokwentna, jakoś wdzająca nieco ostrzej i patrząca bardziej w przyszłość — Halinka jest bardzo miłym, a zarazem niezwykle interesującym współrozmówcą. Mówimy po trosze o wszystkim, jednakże — jak to z zawodowcami, w dodatku pracocholikami bywa — przede wszystkim o pracy. Halina opowiada o polskiej audycji radiowej we Lwowie, czyli o swym kochanym radiu **LWÓW**. A to już całe sześć lat, kiedy kilka odważnych, niezwykle energicznych lwowianek powołało do życia polską audycję radiową. **Wszystkie są absolwentkami szkół polskich we Lwowie i polonistyk w Wilnie. Wszystkie a więc: Ela Lensz — obecna redaktor naczelna, Teresa Pakosz, Basia Baczyńska. Znalazła się wśród nich również zarażona bakcylem radiowym absolwentka Instytutu Poligrafii — Ania Gordijewska. A w całym tym gronie dziennikarek, jak rodzynek, redaktor muzyczny — Gennadiusz Świdziński.**

lwowskim plik informacji, wiadomości o najważniejszych wydarzeniach z życia Polaków we Lwowie i na Ziemi Lwowskiej, przeprowadzić rozmowy z interesującymi osobami, złożyć słuchaczom życzenia świąteczne, imieninowe. Zaś niestrudzony **Gienia Świdziński** wyczarowuje do tego wspaniałą oprawę muzyczną, w czym dzielnie pomagają mu lato-rośle radiowe. Wiadomo: jabłko od jabłoni... A więc nastolatki zupełnie nieźle już sobie radzą ze sprzętem radiowym.

Moja współrozmówczyni — Halinka, ma niezwykle miły, bardzo kobiecy, ciepły głos radiowy. Jest jak gdyby stworzona po to, by tym melodyjnym głosem oznajmiać miłe, radosne wiadomości. Przedtem jednak zanim znalazła się, a właściwie od początku stała się współtwórczynią radia **LWÓW**, była Halinka nau-

czycielką w szkole polskiej im. M. Konopnickiej nr 24. W ubiegłym roku jej wychowankowie — którym w klasach szkoły podstawowej przybliżyła tajniki wiedzy i niczym pisklęta otaczała swą opieką — opuścili mury swej szkoły. Na studniówkę i bal maturalny zaprosili oczywiście swoją ulubioną nauczycielkę.

Halina Owczarek wraz z rodziną mieszka we Lwowie, w niedużym, przytulnym mieszkaniu. Jest osobą bardzo gościnną, dlatego być może nieudźwaga dwa pokoje wydają się być prawdziwie polskim domem. Mąż, **Roman**, z wykształcenia inżynier, oprócz pracy zawodowej interesuje się muzyką i... radiem **LWÓW**. Synowie, **Tomek** i **Artur**, uczęszczają do szkoły polskiej nr 10.

Cóż, oprócz pracy, w ten prawdziwy kijowski wieczór rozmawiamy jeszcze o sztuce, poezji, książkach,

i jak to dwie baby — strojach, kosmetykach, trendach w modzie. Mówimy też o koleżankach i nieco więcej o kolegach, których lubimy trochę bardziej niż koleżanki, bo bardziej stać ich na bezinteresowną przyjaźń, o platonicznych przyjaźniach i spotkaniach z mężczyznami — indywidualnościami, osobami, takimi z prawdziwego zdarzenia, które wiedzą, co chcą w życiu robić i czynią to z oddaniem, zaangażowaniem. A więc... Nie, to już zupełnie inny temat. Poza tym, jak twierdzi Halinka, wygłaszając starą chińską maksymę, że oprócz pracy, zaangażowania społecznego „każdy ma mieć swój cesarski ogród”, do którego nie... każdy może mieć prawo wstępu.

**Bożena Rafalska**  
foto autorka

## We Lwowie

# O Cmentarzu Łyczakowskim po polsku i ukraińsku

Właściwie trafniej byłoby napisać: po ukraińsku i po polsku, bo wersja ukraińska tego wydania jest bardziej obszerna, ale zawsze to przyjemniej podkreślić polskość. Tym bardziej, iż chodzi o wydawnictwo ukraińskie, i tym bardziej, iż tyle przykrych wydarzeń związanych jest ostatnio z uporządkowaniem Cmentarza Obrońców Lwowa.

**Nakładem Lwowskiego Muzeum Historycznego ukazał się przewodnik po Cmentarzu Łyczakowskim.** Zaopatrzonej mapą — schematem Cmentarza, wykazem pochowanych tam znakomitości zasłużonych dla kultury — niezależnie od narodowości. Ze wskazaniem miejsca znajdowania się zabytków architektury (kaplice: **Cetnerów** i **Krzyżanowskich**, **Dunin-Borkowskich** oraz innych). Z zaznaczeniem zabytków sztuki, a jest to cały szereg nagrobków m.in. **Juliana Ordon**a, **Marii Anny Ponińskiej**, **Stanisława Szczepanowskiego**, **Franciszka Henryka Richtera**, **Melanii Bem**, **Stanisława Podlewskiego** rodziny **Truskowskich** i **Zakrejsów**, **Karola Szapłonchy**, **Artura Grotgera**, **Seweryna Goszczyńskiego** z wyszczególnieniem na planie **Grobów Żelaznej Kompanii**, czyli **Powstańców 1830-31**, **Górków Powstańców 1863** roku, **Cmentarza Obrońców Lwowa**

i wielu innych. Autorami pomników na Cmentarzu Łyczakowskim byli tacy znani architekci jak: **Hartman**, **Witwer**, **Johann** i **Leopold Schimserowie**, **Paweł Eutele**, **Abel Maria Perier**, **Parys Filippi**, **Stanisław Lewandowski**, **Julian Markowski**, **Antoni Kurzawa**, **Tadeusz Barącz**, **Kazimierz Ostrowski**, **Leonard Marconi**, **Witold Rawski**, **Tomasz Dykas** i inni.

— *Przewodnik jest edycją apolityczną* — mówi autorka wersji polskiej **Janina Ogonowska-Krochmal**. — *Zawiera krótki opis historyczny cmentarza, na którym obok Polaków spoczywają Ukraińcy, Ormianie, Austriacy, Niemcy i in.*

— *Cmentarz Łyczakowski* — kontynuuje autorka — *jest jedną z największych nekropolii europejskich. Pisano o nim bardzo wiele. Najbardziej obszerna i cenna, jeśli chodzi o objętość — i treści w niej zawarte, jest oczywiście pozycja profesora Stanisława Sławomira Niciei. Pięknie „ogrodem snu i miłości” nazwał tę nekropolię podróżnik francuski.*

*Przewodnik, zawierający ilustracje czarno-białe i kolorowe, jest do nabycia w księgarniach i kioskach lwowskich. Cena — 10 hrywien.*

Przedstawiając krótko tę edycję, pragnę kilka słów napisać również

o autorce wersji polskiej, **Janinie Ogonowskiej-Krochmal**.

Janeczka, tak pisze o niej, jest to bowiem moja koleżanka od klasy pierwszej ze szkoły polskiej nr 24 we Lwowie i studiów na polonistyce w Wilnie, jest Polką, lwowianką. Ukończyła studia polonistyczne oraz historię. Pracuje w Muzeum Historycznym we Lwowie, mieszka przy ul. **Piekarskiej**, przez którą „przeszły” wszystkie historyczne pogrzeby lwowskie, prowadzi bowiem ona na Cmentarz Łyczakowski. Mieszka **Janina Ogonowska** z dziada pradziada w kamienicy, przy której na ogromnym jej podwórzu znajdowała się pracownia rzeźbiarska **Juliana Markowskiego** — jednego z najznakomitszych artystów polskich. Twórcy pomnika **Jana Kilińskiego**, do dziś stojącego w **Parku Stryjskim** we Lwowie, wielu innych pomników lwowskich, w tym też najbardziej znanych nagrobków na Cmentarzu Łyczakowskim na grobie **Ludwika** i **Katarzyny Markowskich**, **Seweryna Goszczyńskiego**. Z jego pracowni również wywodzi się pomnik na grobie **Juliana Konstantego Ordon**a, dłuta **Tadeusza Barącz**a.

**Bożena Rafalska**

„Łyczakowskie Kładowyszcze — Cmentarz Łyczakowski”. Przewodnik, Wydawnictwo: Lwowskie Muzeum Historyczne.



## NA ŚWIECIE



☆ — *Spoleczeństwo serbskie potrafi okazać wiele współczucia przesładowanej ludności albańskiej* — stwierdziła wypędzona z Prisztiny córka Polki i Albańczyka, Arta Balai, która opowiedziała radiowej Trójce, że gdy wypędzono ich z mieszkania, sąsiedzi Serbowie będący świadkami tego dramatu, po prostu, płakali. — *To wszystko, co się tam dzieje to polityka, to oficjalna propaganda, zwykli ludzie wcale nie są tacy zli...* — skomentowała.

☆ Wolontariusze z krajów Europy zachodniej przyjechali, by wesprzeć Serbów, którzy obsiadają mosty, chcąc uchronić je w ten sposób przed bombardowaniami NATO.

☆ Płonęła rafineria Panczewo zbombardowana przez samoloty NATO. Zbombardowano również lotnisko na przedmieściach Belgradu oraz powtórnie fabrykę samochodów Zastava.

☆ Za bardziej tragiczną niż dola uchodźców, uznał Zachód sytuację ludności albańskiej, która pozostała w Kosowie. Ocenia się, że w lasach i górach koczują tam ok. 400 tys. ukrywających się ludzi.

☆ W nielaskę popadł ogromnie wpływowi, najbogatszy człowiek Rosji — Borys Bierzowski, uważany za „człowieka Jelcyna”. Prokuratura Generalna Rosji wydała nakaz jego aresztowania pod zarzutem malwersacji. Bierzowski „potknął się” w momencie, gdy naraził się premierowi Primakowowi.

☆ Jedno z amerykańskich laboratoriów biologicznych zaferowało klonowanie psów. Jako jedna z pierwszych zadeklarowała chęć skorzystania z tej osobliwej usługi Elizabeth Taylor; chciałaby ona w ten sposób zapewnić „nieśmiertelność” swojemu ukochanemu czworonogowi, który wabi się Cukierek.

□ Blisko cztery tysiące pracowników radomskiego „Łuczniaka” zaablokowały dwa ronda na trasach wylotowych z Radomia — w kierunku Warszawy i w kierunku Lublina. Ronda nieczynne były przez dwie godziny. W ten sposób próbowano protestować przeciwko złej kondycji fabryki i niepłaceniu poborów. Blokada nie spowodowała zakłóceń w ruchu, dzięki zorganizowanemu przez policję objazdom.

środa — 07.04.

□ Posłowie z Komisji Administracyjnej i Spraw Wewnętrznych zapoznali się z raportem sporządzonym w MSWiA, a dotyczącym korupcji w Polsce. Z raportu dowiadujemy się m.in. o tym, że w ubiegłym roku udowodniono przyjęcie łapówek na sumę 5,7 mln złotych i aresztowano 37 osób. W Polsce rejestruje się rocznie około 1000 przestępstw związanych z korupcją.

□ Prezydium Episkopatu Polski zwróciło się z apelem o modlitwę i wsparcie finansowe dla kosowskich uchodźców. Zbiórkę pieniędzy postanowiono przeprowadzić w niedzielę 11 kwietnia br.

□ Polskie Radio podało, iż były wojewoda opolski — Ryszard Zembaczyński zarejestrował się w urzędzie pracy w Opolu jako bezrobotny. Długoletni szef województwa opolskiego nie zrobił bynajmniej tego, by pobierać zasiłek, lecz po to, by zanim podejmie nową pracę nie stracić ciągłości składek emerytalnych.

□ Wiceminister zdrowia, Janina Mańko podpisała certyfikat rejestrujący Viagrę. Lek trafi do aptek najprawdopodobniej w połowie maja.

czwartek — 8.04.

□ Prezydent Aleksander Kwaśniewski zapowiedział, iż podpisze znolizowaną ustawę o Instytucji Pamięci Narodowej. „Ustawę podpiszę. Jest ona cały czas niedoskonała, jednak nie zamierzam wracać do tej dyskusji” — powiedział Aleksander Kwaśniewski. W kularach sejmu wśród najczęściej wymienianych kandydatów na stanowisko prezesa Instytutu padają nazwiska

prac nad ustawą przełożono jednak na czas nieokreślony.

□ Jan Łopuszański i Mariusz Grabowski zrezygnowali z członkostwa w Zjednoczeniu Chrześcijańsko-Narodowym. Jan Łopuszański powiedział, iż podjęli tę decyzję wspólnie z Grabowskim po tym, jak Zarząd Główny ZChN wykluczył w czwartek z ugrupowania Halinę Nowinę-Konopczynę oraz Mariusza Olszewskiego. Dodał, że wniosek o wykluczenie dotyczy również jego i Mariusza Grabowskiego. Wszyscy czworo są członkami sejmowego klubu „Nasze Koło”.

□ Międzynarodowa Federacja Piłkarska odrzuciła prośbę prezesa PZPN Mariana Dziurwicza o przesunięcie terminu zwołania zjazdu wyborczego w związku. Jednocześnie FIFA dała PZPN czas do 13 kwietnia na przesłanie szczegółowych wyjaśnień, dlaczego zjazd taki nie odbył się do 8 kwietnia, czyli w terminie wyznaczonym przez FIFA.

sobota — 10.04.

□ Zgodnie z kalendarzem juliańskim wierni obrządku wschodniego (prawosławni i grekokatolicy) obchodzili uroczystość Wielkiej Soboty. Ten dzień to dla prawosławnych dzień spowiedzi, komunii, święcenia potraw i, przede wszystkim, liturgii. W nocy z soboty na niedzielę, w świątyniach prawosławnych odbyło się nabożeństwo zwane jutrznią. Główne uroczystości w cerkwiach grekokatolickich odbyły się o świcie w Wielką Niedzielę. W świątyniach grekokatolickich nabożeństwa odbywają się w języku ukraińskim, w cerkwiach prawosławnych — w języku staro-cerkiewno-słowiańskim.

niedziela — 11.04.

□ Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, przed kościołami w Polsce zbierane były ofiary pieniężne. Dłaki zostaną przeznaczone na pomoc dla uchodźców z Kosowa.

□ W Łodzi odbył się pokaz sztuki mistrzów grzebienia. Tej wiosny podobno modne będą włosy proste i nie za długie. W cenie także fryzury o niepospolitych kolorach.

poniedziałek — 12.04.

□ W sprzedaży ukazała się płyta, którą wspólnie nagrali Kayah i Goran Bregović. W związku z tym serbsko-chorwacki artysta przyjechał do Polski. Poproszony o wypowiedź na temat działań w Jugostawii Bregović powiedział: „Nie jest miło mówić o takiej sytuacji. Pochodzę z tej części Europy, z tego miejsca, z którego często przychodziły złe wiadomości: „przyzwyczajony był do nich mój dziadek, mój ojciec i ja też do nich przywykłem”. O sobie Bregović powiedział: „Jestem efektem jednego z niewielu dobrych związków Serbii i Chorwacji”.

□ — *Do Kosowa chcą jechać tylko ci, którzy chcą zarobić albo mają coś z głową* — stwierdził jeden z młodych żołnierzy, którzy szkola się gdzieś w Polsce przed ewentualnym wyjazdem. — *Tam można przynajmniej zarobić kilka tysięcy dolarów, a tu w kraju, co?* — dorzucił inny, który na pytanie, dokąd teraz idziecie, odrzekł — „Idziemy się urządzić” i glupkowato roześmiał. A jeszcze inny dopowiedział, że nikt do wojska sam się nie pchał i nie są tu dla przyjemności. Dziennikarz skomentował: — *Wiem już, co ci żołnierze będą mieli wypisane na szlankach: „Bóg, Honorarium, Ojczyzna”...*

□ Sobotnie rozdanie Fryderyków nie pozbawione było pewnych drobnych śmieszności, przez niektórych nawet określanych mianem skandali. Chodziło głównie o teledy, na którym prowadząca konferansjerkę, sympatyczna skądinąd Basia Trzetrzelewska — miała wypisane teksty scenariusza, z dźwiękami włączniami. Publiczność zabawiła się śledzeniem zgodności wygłaszanych kwestii z tym co na tablicy. A jeden z artystów odbierających nagrodę powiedział, że całą tę szopkę, czyli fryderykową galę, olewa, a nawet jej nienawidzi. Ale Fryderyka ...przyjął.

## W REGIONIE

● Zarząd Miasta zapoznał się z koncepcją przebiegu północno-wschodniej obwodnicy Przemysła, którą opracowała firma Transprojekt Kraków. Uwzględniła ona przebieg obwodnicy z zaznaczeniem torów jezdnych i rozjazdów. Dalsze etapy prac to akceptacja koncepcji przez Generalny Zarząd Dróg Publicznych, decyzja o warunkach zabudowy i wreszcie ostateczny projekt obwodnicy. Przypomnijmy, że rozpoczęcie budowy nastąpi w 2004 roku.

● Zarząd Miasta podjął uchwałę o lokalnej inicjatywie inwestycyjnej pn. „Sieć kanalizacyjna w ul. Sieleckiej”. Wartość całkowita inwestycji wynosi 85 tys. zł — po stronie Gminy Miejskiej Przemysł 68 tys. zł.

● Szef Obrony Cywilnej Kraju zwrócił się z apelem do struktur samorządowych i administracji wszystkich szczebli o aktywne wspieranie organizacji niosących pomoc humanitarną dla uchodźców z terenu Kosowa. Wydział Zarządzania Kryzysowego UM popierając akcję Czerwonego Krzyża, „Caritas Polska” i innych organizacji humanitarnych przeprowadzi dobrowolną zbiórkę pieniężną w wydziałach Urzędu Miejskiego i zakładach pracy, wykonujących zadania na rzecz obrony cywilnej miasta.

● W Przemyslu odbyło się kolejne posiedzenie sygnatariuszy Koalicji „Ojczyzna” pod przewodnictwem Koordynatora Powiatowego Rafała Oleszka (powiat grodzki i ziemski). Do prezydium powołano na zastępcę Koordynatora — Mariusza Zawalskiego oraz sekretarza Janusza Dachnowicza. Utworzono pięć zespołów tematycznych do spraw: rozwoju gospodarczego; samorządów, rozwoju obszarów wiejskich; zachowania dziedzictwa kulturowego ziemi przemyskiej oraz rozwoju drobnej przedsiębiorczości. Mają one charakter otwarty.

● Wiosna w pełni, a w Bieszczadach odwiedzającym je turystom zagrażały w ub. tygodniu lawiny. GOPR ogłosiło w niektórych rejonach III stopień zagrożenia lawinowego. Zalegające na Wielkiej Rawce, Tarnicy i Szerokim Wierchu bloki śnieżne miały jeszcze po... 5-6 metrów grubości.

● Połowa podatników podlegających przemyskiemu Urzędowi Skarbowemu złożyła już swoje roczne PIT-y. Drugiej połowie zostało jeszcze 17 dni, aby to uczynić.

● 60% załogi WSK w Gorzycach złożyło w Ministerstwie Skarbu ostry protest przeciwko odwołaniu z zajmowanej funkcji dotychczasowego dyrektora. Komitet protestacyjny nie wpuścił na teren zakładu m.in. mianowanego przez ministra skarbu zarządcy fabryki, który po kilku dniach podał się do dymisji.

● Ponad 900 osób straci w najbliższym czasie pracę w Fabryce Maszyn „Glinik” S.A. w Gorlicach. Blisko 80% zagrożonych zwolnieniami, to pracownicy Zakładu Maszyn Górniczych — notującego rosnące zadłużenie przy stałym, drastycznym spadku zamówień na swoją produkcję ze strony rodzimych kopalń węgla oraz górnictwa z krajów b. ZSRR. „Glinik” nie jest jedynym przedsiębiorstwem w regionie zmu-

szonym do głębokiej redukcji załogi ze względów ekonomicznych. M.in. na początku maja pracę straci także 400 pracowników dębickiej Fabryki Opon.

● Blisko 1 000 osób zgłosiło chęć podjęcia pracy w budowanym w Przemyslu hotelu „Gromady”, który za kilka tygodni częściowo uruchomi już działalność, a docelowo będzie mógł zatrudnić około 100 pracowników.

● Po wielu „bojach”, toczonych również z pomocą parlamentarzystów, Przemysł będzie miał wreszcie swój oddział Podkarpackiej Kasy Chorych. Na początek jego namiasłką ma być uruchamiany w bm. punkt informacyjno-konsultacyjny.

● Właściwe służby krośnieńskiej Dyrekcji Lasów Państwowych kończyły w ub. tygodniu inwentaryzację żyjących w regionie... bobrów. Najlepsze wyniki w ich introdukcji (ponownym osiedlaniu) notują od lat nadleśnictwa w Tuszynie oraz Leżajsku, gdzie od 1992 roku liczba bobrów wzrosła aż 6,5-krotnie (z 20 do 130).

● Od 7 bm. w 24 komisjach na terenie woj. podkarpackiego trwa rejeestracja poborowych (głównie z rocznika 1981). Niestety, wielu młodych ludzi, którzy jesienią odbiorą we właściwych Wojskowych Komendach Uzupelnień karty powołania, nie grzeszy zbyt dobrym zdrowiem. Wśród stwierdzanych dolegliwości przeważają nieżyty dróg oddechowych, wady wzroku i postawy oraz nerwice.

● W tydzień po wyznawcach obrządku lacińskiego, w dniach 11-13 bm. obchodzą swoją Wielkanoc grekokatolicy oraz zamieszkali w regionie wyznawcy prawosławia. Uroczystości wielkanocne w środowisku grekokatolików zainaugurowała niedzielną (11 bm.) paschalną jutrznią z procesją rezurekcyjną w przemyskiej archikatedrze obrządku bizantyjsko-ukraińskiego (naza-jutrz pontyfikalna msza św. odbyła się również w jarosławskiej konkatedrze).

● Od 10 bm., w każdy weekend (w godz. 9-13) rzeszowianie mogą zwiedzać siedzibę władz miejskich. Niewykluczone, że akcja „Ratusz bez tajemnic” przyjmie się również w innych miastach regionu.

● Senat rzeszowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, w której studiuje ponad 11 tys. osób, wybrał rektora uczelni na kolejną 3-letnią kadencję. Godność tę powierzono ponownie prof. dr. hab. Włodzimierzowi Bonusiakowi.

● Na zaproszenie marszałka woj. podkarpackiego Bogdana Rzońcy gościł w ub. tygodniu w regionie prezes Rządowego Centrum Studiów Strategicznych Jerzy Kropiwnicki. W trakcie prowadzonych rozmów i odbywanych spotkań omawiano aktualną sytuację społeczno-gospodarczą w kraju i regionie oraz rozwojowe szanse Podkarpacia na tle stale pogarszającej się, niestety (ale ma być lepiej w drugiej połowie roku), sytuacji w kraju.

● Żalobną mszą św. za spokój duszy pożegnano (w kościele parafialnym w Krasiczynie) tragicznie zmarłego lidera Ludowego Ruchu Ukrainy Władysława Czornowila — orędownika polsko-ukraińskiego pojednania oraz szeroko zakrojonej współpracy obu państw i narodowości.

## Za granicą tropem Szwejka i Fredry

Aby przetrzeć szlak szwejkowski za naszą wschodnią miedzą, na Ukrainę udała się w miniony weekend (9-10.04) silna grupa badaczy kresowych epizodów wojskowej kariery Józefa Szwejka, zrzeszonych w Przemyskim Towarzystwie Przyjaciół Dobrego Wojaka Szwejka, wspieranych przez zaprzyjaźnione kręgi z Rzeszowa i Warszawy. Misja specjalna szwejkologów zakończyła się powodzeniem. W Felsztynie zlokalizowano staw, nad którym dobry wojak przymierzył porzucony rosyjski mundur, czego, jak pamiętamy, omal nie przypłacił życiem.

Szwejkolodzy, bawiąc za granicą, udali się również śladem naszego wielkiego rodaka, Aleksandra Fredry, odwiedzając m.in. kościół w Rudkach Fredrowskich, gdzie pisarz spoczął na wieki oraz dworek Fredrów w Sądowej Wiszni.

Wschodnie peregrynacje szwejkologów nie mogły obyć się bez spotkania z przedstawicielami środowisk polonijnych, którym przekazano również nieco artykułów żywnościowych, w tym słodczy dla dzieci, zakupionych z zaimprovizowanej przed wyjazdem „zrzutki” uczestników eskapady.

O szczegółach wyprawy napiszemy wkrótce.

BS

## W KRAJU



wtorek — 06.04.

□ W specjalnej deklaracji polski rząd potępił etniczne czystki w Kosowie. W ramach pomocy dla uchodźców albańskich z Kosowa, rząd postanowił wyasygnować kolejny milion złotych.

Ewy Łętowskiej, Bogdana Borusewicz i Bogdana Pęka.

□ Polska Agencja Prasowa poinformowała o tym, iż, jak wynika z badań CBOS, 69% ankietowanych uważa, że decyzja o równoczesnym wprowadzeniu kilku reform była złą decyzją. 55% respondentów uważa, że reformy były konieczne, choć opinie o terminie ich wprowadzania były zróżnicowane. Największe szanse powodzenia ankietowani dają reformie emerytalnej (43%), najmniejsze — reformie zdrowia (20%).

piątek — 9.04.

□ Za łamanie ustawy o języku polskim zapłacimy nawet 100 tys. zł. Taką decyzję podjęli posłowie trzech sejmowych komisji. Dokończenie



WTOREK 13 kwietnia

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „PAN ZŁOTA RACZKA” — ser. 8.20 Gielda 8.45 Przgody Bystrzy Billa 9.10 Mama i ja 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiamy o dzieciach 10.05 „MILAGROS” — serial 10.55 Aukcja 11.15 „Nasz wszechświat” — ang. dok. 11.25 Zdobycy Karpat 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.50 Klub samotnych serc 13.15 „Japonia” — pol.-jap. dok. 13.45 Patrz w serce 13.55 Dom pełen zwierząt 14.10 Giuchra 14.35 „PO PROSTU ŻYCIE” — serial obycz. kanad. 15.05 Magazyn parlamentarny 15.30 Teleexpress Junior 15.40 Rower Blażęja 16.30 „MODA NA SUKCES” — tenelowa 17.25 „KLAN” — serial 17.50 Gość Jedydni 18.00 Milard w rozumie — teleturniej podręczniczy 18.30 360 stopni dookoła ciała 18.50 Reporter 19.00 Wiecezorka 20.10 „SZPITAL DOBREJ NADZIEI” — serial obycz. prod. USA 21.00 W centrum uwagi 21.20 Przedpielgrzymką Ojca Świętego do Polski 21.45 Czas na dokument 22.30 Pop Kanał 22.50 Euroexpress 23.20 Reportaż międzynarodowy 23.50 „BACHOR” — film obycz. franc. 1.150 Co orzeknie sąd 1.30 Pogotowie Twórczości

TVP 2 7.25 Sport telegram 7.50 Studio urody 8.30 „ZŁOTOPOLSCY” — tenelowa 9.00 Świat kobiet 9.35 „KROK ZA KROKIEM” — serial kom. USA 10.00 „Walka o przetrwanie” — ang. film dok. 10.30 Duety do mety 11.00 „ZERWAĆ SIĘ DO LOTU” — w. serial obycz. 11.50 Gwiazdy tamtych lat 12.30 Familiada 13.40 „W KRAJNIE WŁADCY SMOKÓW” — serial fant.-przryg. prod. austral.-pol. 14.10 Wszystko gra 15.10 „DOOGIE HOWSER, LEKARZ MEDYCYN” — serial kom. USA 16.10 Krzyżówka szczęścia 16.40 Gwiazdzbior polskiego sportu 17.10 W okolicie Stwórcy 18.35 Va banque 19.05 Seans filmowy 19.35 Bądź mistrzem 20.00 Linia specjalna 21.00 „Z ARCHIWUM X” — serial sensac. USA 21.50 Dwojkomania 22.35 Sport telegram 22.45 „Szpital Dzieciątka Jezusa” (1) — tenelowa dok. 23.15 „Konwój” — film dok. 0.00 Wiecezór artystyczny: „Wybór imienia-poezja Juli Hartwig” 0.25 Wiecezór artystyczny: „Malla 97” 0.55 „PETER GUNN” — serial prod. USA

POLSAT 6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Kto się boi wstąpi? 7.45 Polityczne graffiti 8.00 „Czarodziejka z Księżyca” — serial anim. 8.30 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — tenelowa brazy. 9.30 „ZAR MŁODOŚCI” — serial obycz. USA 10.30 „SŁONECZNY PATROL” — serial 11.30 „NAJEMNICZY” — serial sens. USA 12.30 „ŻYCIE JAK POKER” — serial 13.00 Idź na całosc 14.00 Link Journal — mag. mody 14.30 100% dla stu — gra-zabawa 15.00 „Projekt Geekar” — serial anim. USA 15.30 Podrąwka gorąco poleca — mag. kulinarny 16.15 Piramida 16.45 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — tenelowa brazy. 17.40 „POMOC DOMOWA” — serial kom. USA 18.10 „ALLO, ALLO” — serial kom. ang. 19.05 „SŁONECZNY PATROL” — serial 20.00 „MIODOWE LATA” — pol. serial kom. 20.35 „SZYBCY I MARTWI” — western USA 20.50 Lotto 22.35 Teleturynie biuro śledcze 23.05 Wyniki Lotto 23.35 Polityczne graffiti 23.45 „ŻYCIE JAK POKER” — serial 0.15 Motowiadomości — mag. 0.45 Muzyka na bis

TVN 6.40 Telesklep 6.55 Kropka nad i 7.15 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 7.45 „Troksliwe misie” — serial anim. 8.10 „Kucyki i przyjaciele” 8.35 „Przgyody kpt. Simiana” 9.00 „PAULINA” — serial 9.50 „ZŁOTA KLATKA” — serial 10.40 „ROZWINĄC SKRZYDLA” — serial 11.30 Telesklep 12.00 „MARIA IZABELA” — serial 12.30 Fakty, ludzie, pieniądze 13.00 Czas to pieniądz 13.35 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 14.00 „Troksliwe misie” — serial anim. 14.25 „Lebski Harry” 14.45 „Przgyody kpt. Simiana” 15.15 „SZKOLA ZLAMANYCH SERC” — serial 15.45 „MR RHODES” — serial 16.15 „BAJER W BEL AIR” — serial 16.45 Nie do wiary 17.30 Telewizjer 18.00 „PAULINA” — serial 19.25 Sport 19.30 „MARIA IZABELA” — serial 19.55 Pogoda 20.00 „BEVERLY HILLS 90210” — serial 21.00 „MELROSE PLACE” — serial 22.00 Nie do wiary 22.30 Automaniak 23.05 Kropka nad i 23.30 Telewizjer 0.00 „PRAWNICZY Z MIASTA ANIOŁÓW” — serial 0.50 „BEVERLY HILLS 90210” — serial 1.40 Granie na ekranie

ŚRODA 14 kwietnia

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „A TERAZ SUSAN” — serial 8.20 Gielda 8.45 „Wesolych zwierząt świat” — ang. serial anim. 9.10 Mama i ja 9.25 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiamy o dzieciach 10.05 „MILAGROS” — serial 10.50 Zabawy językiem polskim 11.25 Doktryna i sztuka 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn notowań 12.50 „KLAN” (powt.) 13.15 „Pisarze świadkowe epoki” — franc. serial dok. 13.25 English and Arts 13.40 360 stopni dookoła ciała 14.00 Kwitnące okno 14.10 Król zwierząt — teleturniej 14.35 „PO PROSTU ŻYCIE” — serial obycz. kanad. 15.05 Rzeczo-polita samorządowa 15.30 Teleexpress Junior 15.40 Rower Blażęja 16.30 „MODA NA SUKCES” — tenelowa 17.20 „KLAN” — tenelowa 17.45 Studio sport 19.20 Wiecezorka 20.10 „WOJNA I MIŁOŚĆ” — dramat USA 22.05 W centrum uwagi 22.25 Kronika kryminalna 22.45 Kwadrat 23.25 Rozmowy na koniec wieku

\* TELEEXPRESS — 15.30, 17.00 pr. I  
\* WIADOMOŚCI — 8.30, 12.00, 23.00 pr. I (wydanie główne) — 19.30 pr. I  
\* PROGRAMY LOKALNE — 8.00 (w sobotę i niedziele o 9.00), 18.10 pr. II

\* PANORAMA 13.00, 16.00, 18.00, 22.00 pr. II  
\* INFORMACJE — 7.55, 16.00, 18.45, 23.00 — POLSAT  
\* TVN FAKTY — 17.15, (regionalne), 19.00 (wyd. gl.) ok. 23.00 (wieczorne).

0.00 „PRZELAMAĆ STRACH” — film sens. USA 1.35 Piąta pora roku 1.55 Prog. pod rózg

TVP 2 7.25 Sport telegram 7.50 Studio urody 8.30 „RADIO ROMANS” — pol. serial obycz. 9.05 Świat kobiet 9.35 „KROK ZA KROKIEM” — serial kom. USA 10.00 „Na krańcach świata” — serial dok. prod. ang. 10.30 „Doniczkowce” — serial anim. 11.00 „DOKTOR Z ALPEJSKIEJ WIOSKI” — niem. serial obycz. 12.00 To co dal mi los — jubileusz Krzysztofa Krawczyka 13.40 „WYSPA PRZYGÓD” — austral. serial przyg. 14.10 Lekcja tańca 15.10 „DOOGIE HOWSER, LEKARZ MEDYCYN” — serial kom. USA 16.10 5 x 5 — wygramy razem 16.40 Jeden na jeden 17.05 Male znow 18.35 Jeden z dziesięciu 19.05 Reportery Dwójki przedstawiają 19.35 Po rozum do głowy 20.00 Auto — mag. motoryzacyjny 20.30 „Roman Polanski” — film dok. USA 21.50 Dwojkomania 22.35 Sport telegram 22.45 „MODERNIŚCI” — dramat obycz. USA 0.50 Laureaci i nagród Konkursów im. H. Wieniawskiego (1) 1.35 „PETER GUNN” — serial USA

POLSAT 6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Kto się boi wstąpi? 7.45 Polityczne graffiti 8.00 „Czarodziejka z Księżyca” — serial anim. 8.30 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — tenelowa brazy. 9.30 „ZAR MŁODOŚCI” — serial obycz. USA 10.30 „SŁONECZNY PATROL” 11.30 „NOCNY PATROL” — serial prod. USA 12.30 100% dla stu — gra-zabawa 13.00 Disco Relax 14.00 Motowiadomości 14.30 Miłość od pierwszego wejrzenia 15.00 „Magyczny kapelus” — franc. serial anim. 15.30 Link Journal 16.15 Piramida 16.45 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — tenelowa brazy. 17.40 „POMOC DOMOWA” — serial kom. USA 18.10 „ALLO, ALLO” — serial kom. USA 19.05 „SŁONECZNY PATROL” — serial przyg. USA 20.00 „OCHRONA ABSOLUTNA” — serial sens. USA 20.50 Lotto 21.00 „NIKITA” — serial sens. USA 21.55 Tok szok w Polsce 22.55 Wyniki Lotto 23.20 Polityczne graffiti 23.30 „MIODOWE LATA” — serial kom. prod. polsk. 0.00 „UKŁAD” — dramat obycz. USA 2.15 Muzyka na bis

TVN 6.40 Telesklep 6.55 Kropka nad i 7.15 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 7.45 „Troksliwe misie” — serial anim. 8.10 „Kucyki i przyjaciele” 8.35 „Przgyody kpt. Simiana” 9.00 „PAULINA” — serial 9.50 „ZŁOTA KLATKA” — serial 10.40 „ROZWINĄC SKRZYDLA” — serial 11.30 Telesklep 12.00 „MARIA IZABELA” — serial 12.30 Wszystko, albo nic 13.35 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 14.00 „Troksliwe misie” 14.25 „Kucyki i przyjaciele” 14.45 „Przgyody kpt. Simiana” 15.15 „SZKOLA ZLAMANYCH SERC” — serial 15.45 „MR RHODES” — serial 16.15 „BAJER W BEL AIR” — serial 16.45 Teleplotki 17.30 Telewizjer 18.00 „PAULINA” — serial 19.25 Sport 19.30 „MARIA IZABELA” — serial 19.55 Pogoda 20.00 „BEVERLY HILLS 90210” — serial 21.00 „MELROSE PLACE” — serial 22.00 Nie do wiary 22.30 Automaniak 23.05 Kropka nad i 23.30 Telewizjer 0.00 „PRAWNICZY Z MIASTA ANIOŁÓW” — serial 0.50 „BEVERLY HILLS 90210” — serial 1.40 Granie na ekranie

CZWARTEK 15 kwietnia

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 „INNY ŚWIAT” — serial 8.20 Gielda 8.45 „Jaci jaszczke pokazuje: Krecik” — serial anim. 9.10 Mama i ja 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiamy o dzieciach 10.05 „ANNO DOMINI” — serial hist. USA 11.05 Milard w rozumie 11.35 W rajs-kim ogrodzie 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn notowań 12.50 „KLAN” (powt.) 13.15 Zwierzęta świata 13.45 Dom 14.10 Male musicale 14.35 „PO PROSTU ŻYCIE” — serial kanad. 15.05 Diariusz rządowy 15.30 Teleexpress Junior 15.40 Rower Blażęja 16.30 „MODA NA SUKCES” — tenelowa 17.25 Jaka to melodia? — teleturniej 17.50 Gość Jedydni 18.00 Magazyn olimpijski 18.25 Credo — mag. katol. 18.50 Reporter 19.00 Wiecezorka 19.15 Jutro weekend 20.10 „EKSTRADYJCJA 3” — serial sens. pol. 21.10 W centrum uwagi 21.30 Sprawa dla reportera 21.55 Automania 22.10 Czas na dokument 22.35 Pegaz 23.25 „DZIKUSY” — dramat USA 1.05 Grajmy w szachy 1.15 Wieża Babel 1.35 Fatum, czyli opowieść o Bursztynowej Kolumnie

TVP 2 7.25 Sport telegram 7.50 Studio urody 8.25 „RADIO ROMANS” — pol. serial obycz. 9.05 Po prostu zyc 9.35 „KROK ZA KROKIEM” — serial kom. USA 10.00 „Na krańcach świata” — ang. serial dok. 10.30 „Doniczkowce” — serial anim. 11.00 „CZARODZIEJSKI PORTRET” — baśń filmowa prod. rosyj.-chińskiej 12.30 Nowodworek 13.40 „WYSPA PRZYGÓD” — austral. serial przyg. 14.15 Kabaret w tle 15.10 „DOOGIE HOWSER, LEKARZ MEDYCYN” — serial kom. USA 16.10 5 x 5 — wygramy razem 16.40 Studio sport 17.10 Wiecezorka Polska 18.35 Jeden z dziesięciu 19.05 Polaków portret własny 19.35 Klub Pana Rysia 20.00 „NA DALEKIM POLU DNIU” — serial obycz. prod. franc.-szwajc.-belg. 22.35 Sport telegram 22.40 997 — mag. krym. 23.10 Świadkowie XX wieku 0.05 „TANECZNA W CIEMNOŚCIACH” — dramat obycz. USA 1.35 „PETER GUNN” — serial USA 2.00 Światowa pilka

POLSAT 6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Kto się boi wstąpi? 7.45 Polityczne graffiti 8.00 „Czarodziejka z Księżyca” — serial anim. 8.30 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — tenelowa brazy. 9.30 „ZAR MŁODOŚCI” — serial 10.30 „SŁONECZNY PATROL” — serial sensac. USA 11.30 „NIKITA” — serial sens. USA 12.30 Dyzurny satyrk kraju 13.00 Oskar 13.30 Magazyn 14.00 Gospodarz — gra-zabawa 14.30 Kalam-bury 15.00 „ReBoot” — kanad. serial anim. 15.30 Drzewko szczęścia — zabawa 16.15 Piramida 16.45 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — tenelowa brazy. 17.40 „ŻYCIE JAK POKER” — pol. tenelowa 18.10 „ALLO, ALLO” — serial kom. USA 19.05 „SŁONECZNY PATROL” — serial USA 20.00 „GORĄCY TOWAR” — kom. USA 20.50 Lotto 21.45 „OSTRY DYŻUR” — ser. obycz. USA 22.50 Wyniki Lotto 23.15 Polityczne graffiti 23.30 Bumerang — mag. publicystyczny 0.00 Czas na biznes 0.30 4 x 4 — mag. motoryzac. 1.00 Muzyka na bis

TVN 6.40 Telesklep 6.55 Kropka nad i 7.15 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 7.45 „Troksliwe misie” — serial anim. 8.10 „Kucyki i przyjaciele” 8.35 „Przgyody kpt. Simiana” 9.00 „PAULINA” — serial 9.50 „ZŁOTA KLATKA” — serial 10.40 „ROZWINĄC SKRZYDLA” — serial 11.30 Telesklep 12.00 „MARIA IZABELA” — serial 12.30 Big Star Party 13.30 „Opowieści z Zielonego Lasu” — serial anim. 14.00 „Troksliwe misie” — serial anim. 14.25 „Kucyki i przyjaciele” 14.45 „Przgyody kpt. Simiana” 15.15 „SZKOLA ZLAMANYCH SERC” — serial 15.45 „MR RHODES” — serial 16.15 „BAJER W BEL AIR” — serial 16.45 Maraton uśmiechu 17.30 Telewizjer 18.00 „PAULINA” — serial 19.25 Sport 19.30 „MARIA IZABELA” — serial 20.00 „SKRYTA NAMIENNOŚĆ” — melodramat USA 22.00 Ibsenka 23.05 Kropka nad i 23.30 Telewizjer 0.00 „PRAWNICZY Z MIASTA ANIOŁÓW” — serial 0.50 „MELROSE PLACE” — serial 1.40 Granie na zawołanie 4.00 Granie na ekranie

PIĄTEK 16 kwietnia

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata? 7.55 „KARNE I ARI” — serial prod. franc. 8.20 Gielda 8.45 „Przgyody Skippy” — serial 9.10 Mama i ja 9.30 Papierowy teatrzyk 9.45 Miganki 10.00 „EKSTRADYJCJA 3” — serial sens. 11.00 O co chodzi? 11.20 „Na ziemskim globie” — serial dok. 11.30 „U progu XXI w.” — serial dok. 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn notowań 12.50 „KLAN” (powt.) 13.15 „Planeta Ziemia” — ang. serial dok. 13.35 Magazyn wędkarski 13.55 Jak znaleźć dobrą pracę 14.05 Miniatura 14.15 U siebie 14.35 „PO PROSTU ŻYCIE” — kanad. serial obycz. 15.05 Twarz w twarz z Europą 15.30 Teleexpress Junior 15.40 Rower Blażęja 16.30 „MODA NA SUKCES” — tenelowa 17.25 Jaka to melodia? 17.50 Gość Jedydni 18.05 Randka w pierno 18.50 „Tata, a Marcin powiedział...” 19.00 Wiecezorka 20.10 „HANDLARZ BRONIA” — kanad. film sens. 21.40 W centrum uwagi 21.55 MdM 22.30 Gypsy Kings na bis — koncert 23.20 Nocne rozmowy 0.10 „MEZCZYZNA, KTÓRY PATRZY” — film erot. prod. wł. 1.55 „MROZNE DZIEDZICTWO” — serial grozy USA

TVP 2 7.25 Sport telegram 7.50 Studio urody 8.30 „RADIO ROMANS” — serial 9.05 Świat kobiet 9.35 „KROK ZA KROKIEM” — serial 10.00 „Na krańcach świata” — ang. dok. 10.30 „Doniczkowce” — serial anim. 11.00 „PANI WALEWSKA” — melodramat USA 13.40 „WYSPA PRZYGÓD” — serial przyg. austral. 14.15 Spotkanie po latach — Irena Jarocka 14.50 Ojczyzna-polszczyzna 15.10 „DOOGIE HOWSER, LEKARZ MEDYCYN” — serial kom. USA 16.10 Teleadwokat 16.40 „Nasza fantastyczna przyszłość” — ang. serial dok. 17.10 Weekend kulturalny 18.35 Jeden z dziesięciu — teleturniej 19.05 Ekspres reportaż 19.35 Mogę wszystko 20.05 „NOCE I DNI” — serial obycz. prod. pol. 21.05 „BADZIEWIAKOWIE” — serial kom. prod. pol. 21.50 Dwojkomania 22.35 Sport telegram 22.45 „POWRÓT DO SZKÓŁY” — kom. USA 0.20 Lalamidno nocą

POLSAT 6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Kto się boi wstąpi? 7.45 Polityczne graffiti 8.00 „Zwierzęta z Zielonego Lasu” — serial anim. USA 8.30 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — serial 9.30 „ZAR MŁODOŚCI” — serial obycz. USA 10.30 „SŁONECZNY PATROL” — serial sensac. USA 11.30 „ALLY Mc BEAL” — serial obycz. USA 12.30 Tok Szok w Polsce 13.30 4 x 4 — mag. motoryzacyjny 14.00 Talent za talent 14.30 Kalam-bury 15.00 „Magiczny kapelus” — serial anim. 15.30 Strzał w dziesiątkę — gra-zabawa 16.15 Piramida 16.45 „DZIEDZICZNA NIENAWIŚĆ” — tenelowa 17.40 „ŻYCIE JAK POKER” — pol. tenelowa 18.10 „ALLO, ALLO” — ang. serial kom. 19.05 „SŁONECZNY PATROL” — serial sens. USA 20.00 „NAJEMNICZY” — serial sens. USA 20.50 Lotto 21.00 „AMERYKAŃSKI KICK BOKSER” — film sens. USA 22.40 Wyniki Lotto 23.05 Biznes tygodnie 23.20 Polityczne graffiti 23.35 „KOMISARZ REX” — austr. serial sens. 0.30 „PRAWNICZY Z MANHATTANU” — serial sens. USA 1.25 Dziewczyny z kalendarza 2.30 Muzyka na bis

TVN 6.40 Telesklep 6.55 Kropka nad i 7.15 „Opowieści z Zielonego Lasu” 7.45 „Troksliwe misie” 8.10 „Kucyki i przyjaciele” 8.35 „Bosco” —

— serial 9.00 „PAULINA” — serial 9.50 „ZŁOTA KLATKA” — serial 10.40 „ROZWINĄC SKRZYDLA” — serial 11.30 Telesklep 12.00 „MARIA IZABELA” 12.30 Automaniak 13.00 Gotuj z Kuroniem 13.30 „Opowieści z Zielonego Lasu” 14.00 „Troksliwe misie” 14.25 „Kucyki i przyjaciele” 14.45 „Bosco” — serial 15.15 „SZKOLA ZLAMANYCH SERC” — serial 15.45 „MR RHODES” — serial 16.15 „BAJER W BEL AIR” — serial 16.45 Zwiariowana forsa 17.30 Telewizjer 18.00 „PAULINA” — serial 19.25 Sport 19.30 „MARIA IZABELA” 20.00 „OTCHLAN” — film s.f. USA 22.40 „KRUK” — horror USA 0.30 „PRELUDIUM MIŁOŚCI” — film erot. USA 2.00 Meczn NBA 3.30 Granie na zawołanie

SOBOTA 17 kwietnia

TVP 1 7.00 Samo życie 7.15 Agrolinia 7.40 Wszystko o dziecku i ogrodzie 8.10 Rynek 8.45 Niezwykła siódemka — teleturniej 9.05 Ziarno 9.30 5-10-15 9.55 Bliskie spotkania z historią 10.20 Walt Disney przedstawia 11.40 We własnym domu 12.10 Falszywy kadr 12.40 Jeśli nie Oxford, to co? 13.05 „Kraina Skrzydlatych Jeźdźców” — wystawa sztuki polskiej 13.30 Studio sport 15.00 Reportaż z Malezji 15.25 Wirtualna gra — teleturniej 15.55 Od przedszkola do Opola 16.30 „FRASIER” — serial kom. USA 17.25 Jaka to melodia? 18.05 „NAPOLEON I JÓZEFINA” — serial kostium. USA 19.00 Wiecezorka 20.00 „BYKI Z DURHAM” — komediodramat USA 22.00 Filtry z ligami 22.50 Sportowa sobota 23.10 „PECHOWY SKOK” — thriller USA 0.40 „KLAN” (powt.) 1.50 „JESIENNE LIŚCIE” — melodramat USA

TVP 2 7.25 Sport telegram 7.30 Tacy sami 8.00 „Sandokan” — film anim. 9.35 „Życie obok nas” — ang. film dok. 10.00 Yo-Yo-Ma inspirowany muzyką Bacha 11.05 „Ginące cywilizacje” — serial dok. prod. franc.-pol. 12.00 Spotkanie z Hanna Barbera 12.35 „CUDOWNE LATA” — serial obycz. USA 13.05 „BALLYKISSANGEL” 14.00 Magazyn Chopinowski 14.25 Program publicystyczny 15.00 Familiada 15.30 „ZŁOTOPOLSCY” — tenelowa 17.00 „KARIERA NIKODEMA DYZMY” — serial obycz. pol. 18.35 Duety do mety 19.05 „M.A.S.H.” — serial kom. USA 19.35 Truskawkowe studio 20.00 Kabaret „Potem” przedstawia: „Dzikiemu Muzy” 21.20 „Projekt X” 21.50 Słowo na niedzielę 22.40 „PIEKIEŁO POLUPOLNIE” — dramat sens. USA 0.40 „DOKTOR FITZ” — serial krym. prod. ang. 1.35 Studio sport

POLSAT 6.00 Disco Relax 7.00 Oskar 7.30 W drodze 8.00 „Faceli w czerni” — serial anim. 8.25 „POWER RANGERS” 8.50 Kalam-bury 9.20 Talent za talent 9.50 Owocomocna lista przebojów 10.00 „STRAŻNIK TEKSASU” — serial USA 11.00 „ZŁOTO DLA ODWAŻNYCH” — film obycz. USA 12.40 „BARON ZE ŚLUZY” — kom. prod. franc.-wł. 14.30 Gospodarz 15.00 Magazyn 15.30 Oskar 16.10 Zep-ter Sport Magazyn 16.20 „CZŁOWIEK, KTÓREGO NIE MA” — serial sens. USA 17.15 „MŁODY INDIAN JONES” — serial przyg. USA 18.10 „XENA, WOJOWNICZA KSIĘŻNICZKA” — serial fant. USA 19.05 Disco polo live 20.00 Idź na całosc 20.50 Lotto 21.00 „NOCNY PATROL” — serial sens. USA 21.50 „DOTYK ŚMIERCICI” — horror USA 23.35 Wyniki Lotto 23.40 „OPowieści z KRYPTY” — serial 0.10 Playboy 1.10 „PORACHUNKI” — thriller USA 3.05 Muzyka na bis

TVN 7.00 Telesklep 8.00 „Omer” — serial anim. 8.30 „Latarnia Solusia” — serial anim. 8.45 De De Reporter 9.00 Twój problem... 10.00 Magazyn NBA 10.30 Meczn NBA 11.15 „SZALONY ŚWIAT” — serial 11.45 „BABELON V” — serial 12.45 „NIE Z TEGO ŚWIATA” — film przyg. USA 14.15 Big Star Party 15.15 „Conan” — serial anim. 16.15 Multiuko 16.45 Czas to pieniądz 17.15 Maraton uśmiechu 17.45 Ale plama 18.00 Wszystko albo nic 18.55 Pogoda 19.25 Sport 19.30 „JAKI OJCIEC, TAKI SYN” — kom. USA 21.25 „BUFFY, POSTRACH WAMPIRÓW” — serial grozy USA 23.05 „GODZINY GROZY” — horror USA 0.55 „INSPEKTOR KNIGHT” 1.45 Big Star Party 2.05 Granie na zawołanie

NIEDZIELA 18 kwietnia

TVP 1 7.00 Liderzy 7.10 Notowania 7.35 Śniadanie na farmie 8.00 Poranek filmowy 8.25 Teleranek 8.55 „ELZA Z AFRYKAŃSKIEGO BUSZU” — serial USA 9.45 Wiadomości naukowe 10.00 W starym kinie: „CÓRKA NEPTUNA” — kom. muz. USA 11.40 Moc 11.55 Zaproszenie do Teatru TV: „Upiór w kuchni” 12.00 Aniol Pański 12.15 Czas 12.25 Ludzk świat 12.45 Tańce polskie 13.10 Tydzień 13.40 Zwierzęta świata 14.15 „20000 MİL PODMORSKIEJ ŻEGŁUGI” — serial fant.-przyg. USA 15.00 Czytadło 15.15 Dziennik TV — prog. Jacka Fedorowicza 16.00 Studio sport 18.10 „AKADEMIA POLICYJNA” — serial prod. USA 19.00 Wiecezorka 20.05 „DWIE PANIE GRENVILLE” — serial obycz. USA 21.00 Taksówka Jedydni 21.20 Decyzja należy do ciebie 22.00 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie 22.05 Sportowa niedziela 22.30 „ZŁOTO LALU” — film obycz. USA 0.15 Wokół wielkiej sceny 0.45 „Hocine” — fotograf algierski — franc. film dok. 1.15 Maanam

TVP 2 7.10 Echa tygodnia (dla niesłyszących) 7.40 „DWIE PANIE GRENVILLE” (dla niesłyszących) 8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) 9.40 „Papieska Akademia Nauk Społecznych” — dok. 10.00 Szalone liczby 10.30 Krecioly 11.00 „Stulecie zwykłych ludzi” film dok. prod. ang. 12.00 „WALC TOREADORÓW” — kom. USA 13.55 Ulica Sezamkowa 14.25 30 ton I — lista, lista — lista przebojów 15.00 Familiada 15.30 „ZŁOTOPOLSCY” — tenelowa 16.00 Szansa na sukces 17.00 „CHLOPI” — serial obycz. pol. 18.35 Duety do mety 19.05 7 dni — świat 19.35 Dlaczego to my? 20.00 Przycychdi Piachu do lekarza... (1) 21.00 „NOWOJORSKY GLINIARZE” — serial sens. USA 21.50 Dwojkomania 22.30 Audiotele 22.35 Gustawa Herlinga-Grudzińskiego rozważania

o cnotach (ost.) 22.55 Studio Teatralne Dwójki: „Shapiro” 0.10 „MOC UŚCISKÓW” — film obycz. USA 1.40 Studio sport

POLSAT 6.00 Disco Polo Live 7.00 Rece, które leczą 7.30 Jesteśmy 8.00 „Faceli w czerni” — serial anim. 8.30 „POWER RANGERS” — serial 9.00 Kalam-bury 9.30 Dyzurny satyrk kraju 10.00 Disco Relax 11.00 „ONI, ONA I PIZERIA” — serial kom. USA 11.30 „SABRINA, NASTOLETNI CZAROWNICA” — serial kom. 12.00 „ZAPYTAJ HARRIET” — serial kom. USA 12.30 „DIABEL I PAN DEVLIN” — kom. USA 14.25 Klub Polsatu 14.35 Walka bokserska Przemysława Saley z Alexem Stewartem o tytuł Interkontynentalny IBO — relacja 15.30 „PERLA” — serial kom. USA 16.10 Zep-ter Sport Magazyn 16.20 100% dla stu — gra-zabawa 16.45 Miłość od pierwszego wejrzenia 17.20 „XENA, WOJOWNICZA KSIĘŻNICZKA” — serial fant. USA 18.15 „W ŚLONCU KALIFORNII” — serial obycz. USA 19.05 Idź na całosc 20.00 „STRAŻNIK TEKSASU” — serial sens. USA 20.50 Lotto 21.00 „POLA ŚMIERCICI” — dramat wojenny USA 23.25 Wyniki lotto 23.30 Na każdy temat 0.40 Magazyn sportowy 2.00 Muzyka na bis

TVN 7.00 Telesklep 8.00 „Nudnik” 8.30 „Mandy i zwierzaki” — serial 9.00 Twój problem... 10.00 „Tarzan” 11.00 „JAKI OJCIEC, TAKI SYN” — kom. USA 12.50 Studio tramwaj 13.15 Gotuj z Kuroniem 13.45 „Ziemia królowskich puszc” — film dok. 14.15 „JAK ZAMOROWAĆ WŁASNA ZONE?” — kom. USA 16.15 Teleplotki 16.45 Czas to pieniądz 17.15 Zwiariowana forsa 17.45 Zostań gwiazdą 18.55 Pogoda 19.25 Sport 19.30 „UWIEJZONI” — film sens. USA 21.15 Pod napięciem 21.45 Telewizjer 22.15 Ale plama 22.30 „XX wiek według Davida Frosta” — dok. 23.30 Meczn NBA 2.00 Granie na zawołanie 4.30 Granie na ekranie

PONIEDZIAŁEK 19 kwietnia

TVP 1 6.00 Kawa czy herbata 8.00 „PAN ZŁOTA RACZKA” — serial 8.20 Gielda 8.45 „Bajki dla Jasia i innych dzieci” — film anim. 9.15 Mama i ja 9.30 Domowe przedszkole 10.00 Porozmawiamy o dzieciach 10.10 „RAVEN” — serial prod. USA 11.00 Śmiechu warte 11.30 „Pięć moich matek” — film dok. 12.10 Agrobiznes 12.25 Kontrasty, świat, ludzie, pieniądze 12.30 Czas relaksu 12.50 Taksówka 13.05 Skandal metawizyjny, czyli filozofia dla każdego 13.30 Ja i moje życie 13.45 Gielda pracy, giełda szans 14.10 Szatnia 14.35 „PO PROSTU ŻYCIE” — kanad. serial obycz. 15.05 Czas na komputer 15.30 Teleexpress Junior 15.40 Rower Blażęja 16.30 „MODA NA SUKCES” — serial 17.25 „KLAN” — tenelowa 17.50 Gość Jedydni 18.00 Forum 18.50 Reporter 19.00 Wiecezorka 20.10 „GLINIARZ Z DZUNGLI 2” — serial krym. USA 21.00 Teatr telewizyjny: „Upiór w kuchni” 22.30 Gonic kulturalny 22.45 W centrum uwagi 23.20 Frona 23.55 Mistrzowie kina: „AUSTERIA” — pol. dramat obycz. 1.40 Zapomniane pracownie 1.55 Mistrzowie

TVP 2 7.50 Studio urody 8.30 „ZŁOTOPOLSCY” — tenelowa 9.00 Świat kobiet 9.35 „KROK ZA KROKIEM” — serial kom. USA 10.00 „Walka o przetrwanie” — dok. ang. 10.30 Duety do mety 11.00 „JAKE I BEN” — serial 11.50











**Z**ainteresowanie problematyką bólów głowy przeliczyło się w ostatnich latach w szeroki, wartki nurt naukowy, szkoleniowy i prewencyjny. W ostatnich kilku latach zorganizowano szereg konferencji o zasięgu międzynarodowym. Organizowano i organizuje się nadal nawet dwuletnie *szkoly bólów głowy*. Powstało wiele organizacji m.in. Międzynarodowe Towarzystwo Bólów Głowy, Europejska Federacja Bólów Głowy i inne. Ich liczba stale wzrasta. Np. we Włoszech, w każdym większym mieście znajduje się taki ośrodek. Podobnie jest w Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Francji, Hiszpanii i Portugalii. Niestety, w Polsce konieczność tworzenia takich ośrodków nie jest dostrzegana, choć pojawiają się już pierwsze „pierwiosniki”. I tak, przy Polskim Towarzystwie Bólów Głowy powstała Sekcja Badań nad Migreną, przy niektórych klinikach neurologicznych organizuje się odpowiednie poradnie. Można mniemać, a nawet zaryzykować twierdzenie, że utworzenie takich ośrodków przy wszystkich klinikach neurologicznych i wojewódzkich oddziałach neurologicznych, mogłoby być przeprowadzone w ramach posiadanych środków i bez nowych nakładów, o które na razie byłoby trudno.

Znanych jest

### wiele rodzajów bólów głowy.

Istnieją też różne ich kwalifikacje i podziały. Międzynarodowe Towarzystwo Bólów Głowy wyróżnia aż 13 ich postaci. W medycynie tradycyjnej, klinicznej wyodrębniamy dwie grupy, tj. samoistne i objawowe. Jako objawowe traktuje się te, które stanowią jeden z wielu objawów choroby podstawowej, np. guza mózgu, krwotoku śródczaszkowego, urazu głowy, zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych, zapalenia zatok obocznych nosa, chorób oczu i innych.

Bólami samoistnymi nazywamy te, w których ból głowy stanowi istotę choroby, a patomechanizm jego powstania pozostaje — jak dotychczas — nieznan, niejasny. Zaliczamy tu przede wszystkim migrenę, napięciowy ból głowy, ból głowy klastrowy, czyli Hortona. Niektórzy autorzy rozróżniają jeszcze wiele innych rodzajów bólów głowy, opierając się jednak zazwyczaj na przypadkach występujących sporadycznie i mają wartość raczej dydaktyczną niż przydatność praktyczną.

Pod względem przebiegu klinicznego bóle głowy można też podzielić na:

### ostre, podostre i przewlekłe.

Chodzi tu o czas pojawienia się bólów. Przez ostre i podostre rozumiemy te, które pojawiły się w ostatnim okresie (minuty, godziny, dni ew. tygodnie) przed zgłoszeniem się do lekarza. Ostre bóle głowy są najczęściej objawowe, nieznacznie związane są z niebezpiecznymi, zagrażającymi życiu procesami chorobowymi, jak np. krwotok do mózgu, przerzut nowotworowy, stan zapalny i wiele innych.

### Migrena

należy do najbardziej tajemniczych chorób ludzkich. Znana medycynie od czasów jej powstania, opiera się postępowi wiedzy i technik badawczych, nie ujawniając do tej pory ani swej etiologii (przyczyny), ani patomechanizmu, ani też nie poddała się żadnej metodzie leczenia. Jest chorobą dającą niekiedy ciężkie objawy kliniczne, a nie mającą żadnego wyraźnego, uchwytnego podłoża morfologicznego, strukturalnego. Wiele czasu i wysiłku badawczego poświęcono tej chorobie, osiągając niewspółmiernie mało.

Opisał ją Hipokrates, podobnie jak

wiele innych podstawowych chorób. Nazwa jej jednak pochodzi od Galea i jest greckiego pochodzenia — hemikrania, które uległo transformacji francuskiej „migraine” i angielskiej „migrim”. Jest jednostką chorobową o niejednorodnym obrazie klinicznym. Przyjmuje się obecnie, że średnio co najmniej 1 na 8 dorosłych osób cierpi na migrenę. Choroba jest jednak 2-4-krotnie częstsza w populacji kobiet niż mężczyzn.

Migrena jest chorobą ludzi młodych, co oznacza, że statystycznie znacząca większość chorych doznaje pierwszego w życiu napadu pomiędzy 20 a 35 rokiem życia. Dane epidemiologiczne ujawniają, iż 90% pacjentów doświadcza pierw-

szniego napadu przed 40. rokiem życia. **U dzieci w wieku wczesnoszkolnym (7 — 10) występują czterokrotnie częściej napady, układanych bólów głowy lub brzucha połączonych z mdłościami i wymiotami, po których bóle głowy ustępują.**

Najczęściej formą aury migrenowej są zaburzenia widzenia. Przyjmuje się, że migrenę wywołują one postać **blasków przed oczami**, migoczącej zygzakowatej linii, przypominającej zwieńczenie średniowiecznego muru fortyfikacyjnego, lub linii eliptycznej, migocząco rozszerzającej się wokół ubytku w polu widzenia (mroczki migoczące). Aura może przybierać formę objawów czuciowych: **spazmiczne drżenie ręki, ust, uczucie zdrętwienia kończyny**, a także objawiać się **zmniejszeniem siły mięśniowej oraz zaburzeniami mowy (afazja)**. Aura wyprzedza ból głowy o nie-

częściej formą aury migrenowej są zaburzenia widzenia. Przyjmuje się, że migrenę wywołują one postać **blasków przed oczami**, migoczącej zygzakowatej linii, przypominającej zwieńczenie średniowiecznego muru fortyfikacyjnego, lub linii eliptycznej, migocząco rozszerzającej się wokół ubytku w polu widzenia (mroczki migoczące). Aura może przybierać formę objawów czuciowych: **spazmiczne drżenie ręki, ust, uczucie zdrętwienia kończyny**, a także objawiać się **zmniejszeniem siły mięśniowej oraz zaburzeniami mowy (afazja)**. Aura wyprzedza ból głowy o nie-

częściej formą aury migrenowej są zaburzenia widzenia. Przyjmuje się, że migrenę wywołują one postać **blasków przed oczami**, migoczącej zygzakowatej linii, przypominającej zwieńczenie średniowiecznego muru fortyfikacyjnego, lub linii eliptycznej, migocząco rozszerzającej się wokół ubytku w polu widzenia (mroczki migoczące). Aura może przybierać formę objawów czuciowych: **spazmiczne drżenie ręki, ust, uczucie zdrętwienia kończyny**, a także objawiać się **zmniejszeniem siły mięśniowej oraz zaburzeniami mowy (afazja)**. Aura wyprzedza ból głowy o nie-

częściej formą aury migrenowej są zaburzenia widzenia. Przyjmuje się, że migrenę wywołują one postać **blasków przed oczami**, migoczącej zygzakowatej linii, przypominającej zwieńczenie średniowiecznego muru fortyfikacyjnego, lub linii eliptycznej, migocząco rozszerzającej się wokół ubytku w polu widzenia (mroczki migoczące). Aura może przybierać formę objawów czuciowych: **spazmiczne drżenie ręki, ust, uczucie zdrętwienia kończyny**, a także objawiać się **zmniejszeniem siły mięśniowej oraz zaburzeniami mowy (afazja)**. Aura wyprzedza ból głowy o nie-

częściej formą aury migrenowej są zaburzenia widzenia. Przyjmuje się, że migrenę wywołują one postać **blasków przed oczami**, migoczącej zygzakowatej linii, przypominającej zwieńczenie średniowiecznego muru fortyfikacyjnego, lub linii eliptycznej, migocząco rozszerzającej się wokół ubytku w polu widzenia (mroczki migoczące). Aura może przybierać formę objawów czuciowych: **spazmiczne drżenie ręki, ust, uczucie zdrętwienia kończyny**, a także objawiać się **zmniejszeniem siły mięśniowej oraz zaburzeniami mowy (afazja)**. Aura wyprzedza ból głowy o nie-

częściej formą aury migrenowej są zaburzenia widzenia. Przyjmuje się, że migrenę wywołują one postać **blasków przed oczami**, migoczącej zygzakowatej linii, przypominającej zwieńczenie średniowiecznego muru fortyfikacyjnego, lub linii eliptycznej, migocząco rozszerzającej się wokół ubytku w polu widzenia (mroczki migoczące). Aura może przybierać formę objawów czuciowych: **spazmiczne drżenie ręki, ust, uczucie zdrętwienia kończyny**, a także objawiać się **zmniejszeniem siły mięśniowej oraz zaburzeniami mowy (afazja)**. Aura wyprzedza ból głowy o nie-

### Dopóki nie zostanie ustalona przyczyna choroby,

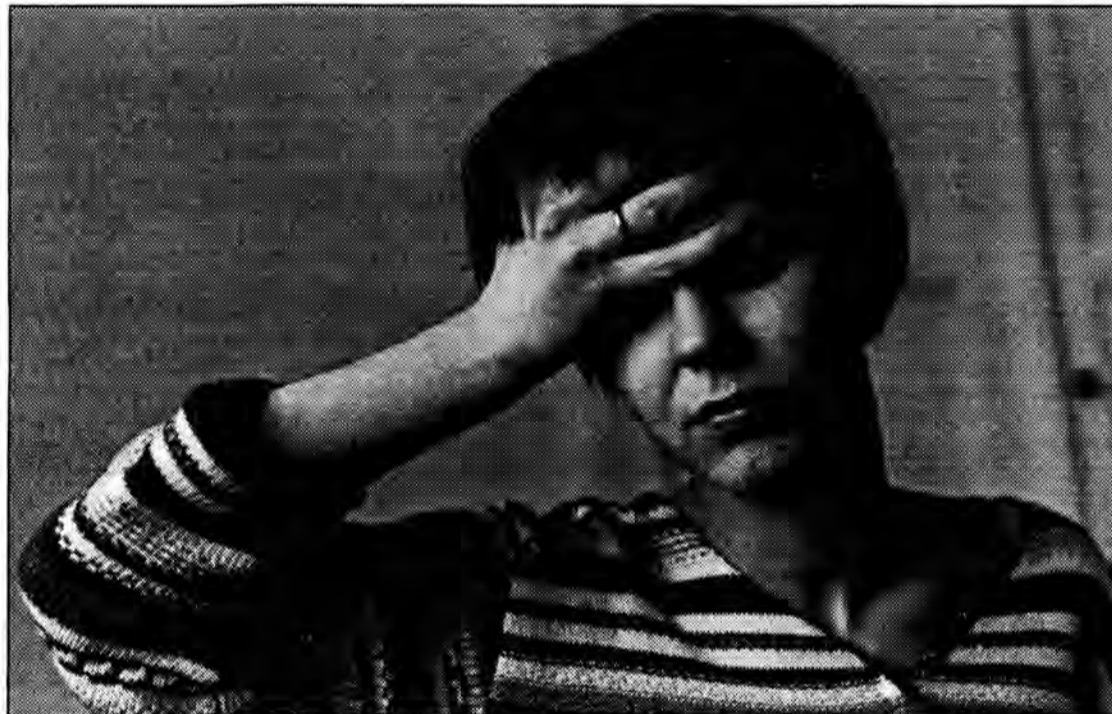
nie będzie skutecznego leku na migrenę. Dlatego wielu autorów sądzi, że jest to **choroba całego życia**. Pogląd zapewne skrajny, bowiem sama choroba przebiega z okresami bardzo długich remisji. Przerwanie ataku jest pierwszym, zasadniczym zadaniem medycyny, która dysponuje sporym arsenalem leków. Jednak wiele spośród nich zawodzi. Obecnie duże nadzieje wiąże się z lekiem o nazwie Suratriptan.

Wielu chorych ma swój własny sposób na przerwanie ataku, sprawdzony przez lata cierpienia i nie korzysta z porad lekarskich. Znajdzenie skutecznego sposobu na przerwanie napadu bólu w migrenie jest najwłaściwszą drogą postępowania. **Osobieście najlepsze wyniki osiągnąłem stosując akupunkturę.**

Postępowanie prewencyjne mimo stosowania wszystkich znanych, mniej lub bardziej uznanych metod, nie ma, jak dotychczas, większych osiągnięć. Uzyskiwano wprawdzie nieraz dobre rezultaty, ale trwały one tak długo, jak leczenie albo też kończyły się wcześniej. Ponieważ nie ma leku całkowicie wolnego od działania niepożądanego, cena jaką płaci chory za długotrwałe leczenie w stosunku do samej choroby, jest zbyt wysoka. **Przeznaczam też przed korzystaniem z różnej maści i nacji „uzdrowicieli”.**

dr nauk med.  
Tadeusz Bielecki  
Fot. R. Jankowiak

# Migrena i migrenopodobne bóle głowy



więcej niż 60 minut. Około 75% chorych z migreną doznaje napadów wyłącznie bezauralnych. Zatem, nieobecność aury nie może wykluczać rozpoznania migreny.

● **Faza III — ból głowy.** Jest to najbardziej stały, jednocześnie najdotkliwszy element napadu migrenowego. Częstość ma charakter pulsujący, zgodny z liczbą tętna na obwodzie. Jakkolwiek uważa się, że jest on zlokalizowany połowicznie, to skrupulatnie zebrany wywiad ujawnia, że około 40 — 60 chorych doznaje napadów obejmujących całą głowę.

● **Faza IV — stan ponapadowy.** Przez około 24 — 72 godziny po ustąpieniu fazy bólowej większość pacjentów jest zmęczona, osłabiona, zgłasza bolesność mięśni. Częstość chorych już w czasie napadu zapada w sen. Wybudza się wycofany, bez dolegliwości. Istotą choroby jest jej napadowy charakter.

Wyraźnie wyodrębnione napady przedzielone są okresami bez objawów podmiotowych (skarg) i przedmiotowych (stwierdzanych obiektywnie). **Napady migrenowe mogą występować z częstotliwością 3 — 4 razy w miesiącu.** Istotnym wyróżnikiem jest brak objawów w okresie międzynapadowym. **Ból głowy występujący w sposób ciągły i codziennie nie jest migreną.**

odrębnego omówienia wymaga tzw. migrena podstawna

### napadowy charakter.

Wyraźnie wyodrębnione napady przedzielone są okresami bez objawów podmiotowych (skarg) i przedmiotowych (stwierdzanych obiektywnie). **Napady migrenowe mogą występować z częstotliwością 3 — 4 razy w miesiącu.** Istotnym wyróżnikiem jest brak objawów w okresie międzynapadowym. **Ból głowy występujący w sposób ciągły i codziennie nie jest migreną.**

odrębnego omówienia wymaga tzw.

### migrena podstawna

bowiem jej przebieg może pozostawiać zachowanie się osobnika pijanego. Wyodrębniono ją w roku 1961. Występuje głównie u młodych kobiet i dziewczyn w okresie dojrzewania. Cechuje ją chwiejny chód z zataczaniem się, zbaczaniem we wszystkich kierunkach i niekiedy

### cztery odrębne fazy

o zwykle nieostrej granicach czasowych, zachodzących na siebie podczas danego napadu.

● **Faza I — prodromy (objawy zwiastujące).**

Około połowy chorych doznaje przed wystąpieniem właściwego napadu objawów wstępnych, zwiastujących tzw. prodromalnych. Rozwijają się one powoli na około 1 — 3 dni przed napadem. Pacjenci często miewają **zaburzenia percepcji, zmiany nastroju (przygnębienie, rozdra-**

### pod wpływem emocji, silnych wzruszeń.

Obserwowałem kilka takich przypadków. A oto jeden z nich.

**Kobieta, lat około 50, w czasie burzy wracała do domu. Tuż przed domem, na oczach domowników, została rażona piorunem. Badałem ją (jako lekarz dyżurny PR) w około 10 — 15 min. po**

## Lepiej nie chorować

31 marca minął termin wpisywania się na listę do lekarzy rodzinnych. Wpisało się ponad 100 tys. osób. Czy wystarczy pieniędzy dla wszystkich?

Przemyski ZOZ otrzymał tylko 67% potrzebnych środków i dodatkowo ma do spłacenia kredyt za 13-ty.

— Wiadomo, że do końca czerwca będą realizowane usługi stomatologiczne w szkołach dla dzieci i młodzieży oraz usługi dla dzieci niepełnosprawnych psychoruchowo — informuje dyrektor ZOZ-u inż. Jan Błotnicki. — Jak będzie po tym terminie — nie wiem.

Nieciekawie przedstawia się też sytuacja chorego Polaka poza granicami kraju. Osoby, które wyjadą z Polski i w obcym państwie ulegną wypadkowi lub zachorują, będą musiały leczyć się tam za własne pieniądze, jeżeli przed wyjazdem nie ubezpieczą się w jakiejś prywatnej firmie ubezpieczeniowej. Kasa Chorych bowiem nie pokrywa kosztów leczenia za granicą.

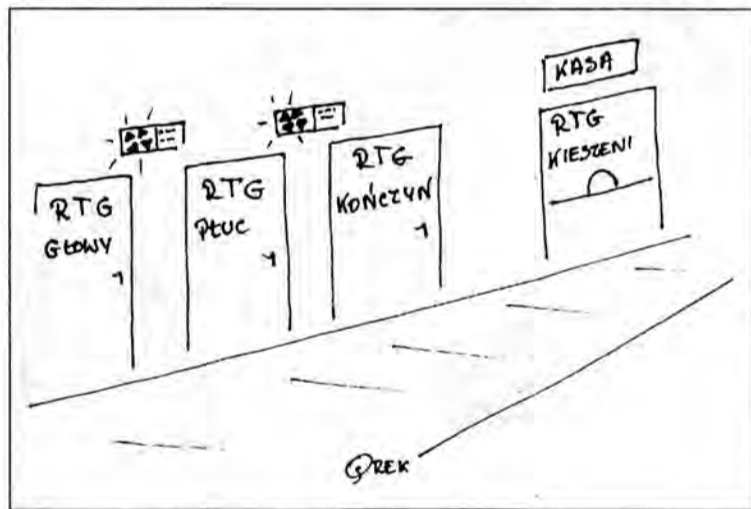
— Przed reformą służba zdrowia była w budżecie państwa — wyjaśnia dyrektor Błotnicki. — Polska podpisała umowy międzynarodowe z innymi państwami i pokrywała koszty leczenia Polaków w tych krajach. Obecnie koszty leczenia za granicą może pokryć tylko ubezpieczenie dodatkowe.

Cudzoziemiec, który ulegnie wypadkowi np. w Przemysku, w ZOZ-ie jest przyjmowany bez żadnych problemów. Ale nie wiadomo jak długo, bo przecież pieniędzy ciągle brakuje i może zdarzyć się tak, że lekarze odmówią darmowej pomocy.

Na listy do lekarzy rodzinnych wpisało się ponad 100 tysięcy osób. Ale ta liczba się jeszcze zmieni, dlatego, że niektórzy wpisali się równocześnie do lekarza branżowego i rodzinnego. Są i tacy, którzy nie wpisali się do żadnego i ci, zaraz po pierwszej wizycie w przychodni, będą przydzielani do tego lekarza, który ma jeszcze wolne miejsca na liście.

Czy dla wszystkich wystarczy pieniędzy na leczenie? Czy otrzymają potrzebną im pomoc? — Nie wiadomo. Na razie został powołany nowy minister zdrowia — pani Henryka Cegielska, która wraz ze swoim zespołem doradczym, będzie pracować nad niedociągnięciami w reformie zdrowia. Czy uda im się rozwiązać przynajmniej niektóre z problemów. Czas pokaże.

Dorota Szturm



## POGRANICZE rozmowa

z  
MARIANEM SZEMRAJEM,  
laureatem  
„Jarosława — 98”



● **Uchonorowany „Jarosławem '98” — to brzmi dumnie... ?**

— Tytuł, który otrzymałem od władz miasta traktuję nie jako osobiste wyróżnienie, lecz jako docenienie pracy wszystkich osób działających na rzecz ośrodka dla dzieci z rodzin patologicznych. Od lat wspólnie staramy się zauważyć najuboższych i w miarę możliwości pomagać im — a potrzeby są naprawdę wielkie.

● **Jakie były początki działalności ośrodka ?**

— Kiedy utworzono Radę Dzielnicy I kadencji — w 1990 r. powoli rozdziała się myśl zorganizowania Ośrodka Pomocy Społecznej. Odbyło się kilka zebrań z władzami, przedstawicielami parafii i świeżo powołanymi radami dzielnic. Dzięki tej inicjatywie powstała nasza placówka. W założeniach miała ona koordynować działalność wszystkich ośrodków tego typu na terenie miasta. Bardzo prędko okazało się, że zapal i szczytne plany — to jedno, zaś ich realizacja to o wiele trudniejsza sprawa. W końcu zostaliśmy sami, przy Radzie Dzielnicy nr 1.

Początkowo było wielu sponsorów — zakłady pracy, osoby prywatne hojnie ofiarowały pomoc różnego rodzaju. Powstała kartoteka rodzin najbardziej zagrożonych, biednych, patologicznych. Powołana komisja sprawdzała ich potrzeby. Rozdzielaliśmy żywność i odzież. W międzyczasie okazało się, że część obdarowywanych spienięża otrzymane dary. Zaniechaliśmy więc tej działalności. Od trzech lat prowadzimy świetlicę środowiskową dla dzieci z rodzin patologicznych. Najwięcej zaniedbanych dzieci pocho-

# Człowiek wielkiego serca

dzi z rejonu Rynku. To specyficzna dzielnica Jarosława.

● **Skąd ośrodek czerpie środki na swą działalność ?!**

— Ze względu na finansowanie przeszliśmy ostatnio pod egidę Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. Słowa wdzięczności należy w tym miejscu skierować również pod adresem Zarządu i Rady Miasta oraz parafii kolegiackiej. Właśnie tam, przy Kolegiacie, w tzw. „starej wikarówce” (gdzie obecnie trwa remont), będziemy mieli nową siedzibę. Wśród ofiarodawców wyróżnia się pan Szarek, który systematycznie zaopatruje ośrodek w wyroby mięsne, dzięki czemu możemy „nasze” dzieci nakarmić, bo bywa często, że przychodzą do nas głodne, a gorące posiłki, obiady — doskonale regenerują ich siły. Także Sąd Rejonowy w Jarosławiu zasądza od pewnego czasu grzywny, które zasilają nasze konto.

● **„Chcąc zreformować świat, należy najpierw zreformować wychowanie”. Te słowa Janusza Korczaka są dzisiaj chyba szczególnie aktualne ?**

— W dzisiejszych czasach braku w tej materii są zauważalne na każdym kroku, w szkole, a szczególnie wśród dzieci z naszej dzielnicy. Są to dzieci bardzo trudne wychowawczo. Czasami człowiek bywa bezsilny, nie wie jak do nich dotrzeć. W rodzinach brakuje im ciepła, dobrego przykładu. Jak wcześniej wspomniałem bywają głodne... To jest tragedia. Aczkolwiek na przestrzeni kilku ostatnich lat widać postępy, różnice w ich zachowaniu, a myślę, że będzie jeszcze lepiej, ale na to trzeba czasu. Mówiąc krótko dzieci te wymagają ciągłej, wytrwałej pracy nad ich formacją duchowo-intelektualną. Cieszy fakt, że się zmieniają.

● **W dobie dewaluacji wielu wartości, w pogoni za zdobywaniem dóbr tego świata, bezinteresowne poświęcenie dla innych jest rzeczą nieczęsto spotykaną. Skąd u pana ten zapal ?**

— Do pracy na rzecz dzieci zachęcił mnie niezjący już pan Przewrocki. To on był wówczas przewodniczącym Rady Dzielnicy i zarazem inicjatorem utworzenia Ośrodka Pomocy. Dziś funkcję tę pełni pani Teresa Wrucha. Jeżeli chodzi o mnie, to cieszy mnie fakt, że jestem komuś potrzebny. Ta praca wciąga. Ciągłe są nowe potrzeby,

dzieci przybywa, bo bieda jest coraz większa, a każde działanie zmierzające w kierunku zabezpieczenia dzieciom właściwego rozwoju sprawia satysfakcję i poczucie dobrze spełnionego obowiązku. Dobrze byłoby, gdyby nauczyciele, szczególnie z „szóstki” (bo większość naszych dzieci tam uczęszcza), bardziej zaangażowali się w pozalekcyjną pomoc dzieciom w naszym ośrodku. Mówiąc to, zdaję sobie sprawę, że jest to niewątpliwie duże poświęcenie, ale zarazem nie jest to czas stracony. A do innych ludzi dobrej woli zwracam się z apelem o wsparcie finansowe. Ośrodek ma w Banku Spółdzielczym w Jarosławiu konto nr 3232-2706-11.

● **Ośrodek organizuje wyjazdy wakacyjne dla dzieci do Czerwonej Woli...**

— Nie tylko tam, choć przede wszystkim tam, mają okazję wyjechać na oazę. Siostry Służebniczki udostępniają nam dom — za co tą drogą kieruję pod ich adresem słowa podziękowania. Dzięki pomocy PKS-u mogliśmy zorganizować takie pielgrzymki do Kalwarii Pałacowskiej oraz do sanktuariów w Jodłownicy Leżajsku. Mam nadzieję, że w tym roku będzie podobnie.

● **Mówi się o panu: „Człowiek wielkiego serca”...**

— Nigdy w ten sposób o sobie nie myślałem. To, co robię, czynię z potrzeby serca. I choć czasami mam tego dość — szczególnie, gdy jestem zmęczony, kiedy pojawiają się różnego rodzaju przykrości, nieprawdziwe zarzuty (a bywają), to ze względu na te dzieci, ich radość, wdzięczność — choć rzadko okazywaną, trwam i dopóki sił mi starczy będę to robił.

● **Zainteresowania — wolny czas ?**

— Jeżeli uda mi się wygospodarować wolną chwilę, to czytam książki historyczne i fantastyczno-naukowe. Jest to pewnego rodzaju odskocznia, ucieczka od codzienności, w wymyślony świat fantazji.

● **Wartości w pana życiu...**

— Najbardziej cenię uczciwość i szczerłość. Nie lubię zakłamania i dwulicowości.

● **Maksyma życiowa...**

— Nikomu nie szkodzić. Nikomu nie sprawiać przykrości.

Rozmawiał

MARIUSZ KAMIENIECKI

**Onkologiczny Telefon Zaufania**  
678-69-81. Odpowiada lek. Jan Hołówka

**Zalecenia profilaktyczne**  
Polskiego Komitetu Zwalczenia Raka



Badanie	Płeć	Od którego roku życia	Częstość
Lekarskie	M, K	20	— co roku
Samokontrola piersi	K	25	— co miesiąc
Ginekologiczno-cytologiczne	K	30	— nie rzadziej niż co 3 lata
Ginekologiczne	K	30	— co roku
Mammografia	K	35 — 40	— przynajmniej 1 mammografia
		40 — 50	— co 2 lata
		50 — 65	— co roku
Palpacyjne „per rectum”	M, K	40	— co roku
Gruzołu krokowego	M	50	— co roku
Próba na krew utajoną	M, K	50	— co 2 lata
Kolonoskopia — w grupach wysokiego ryzyka	M, K M, K	35	— co 3-5 lat
		50	— co roku



## KOMUNIKAT Zarządu Miasta Dynowa

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. Nr 15 z 1999 r. poz. 139) oraz uchwały Rady Miejskiej w Dynowie Nr XXXIV/330/98 z 30.03.1998 r. i Nr XXXVIII/349/98 z 19.06.1998 r. **zawiadamia się o przystąpieniu do sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w mieście Dynowie:**

- ✦ przy ul. Łaziennej dz. Nr 5313-5317 oraz Nr 5320-5321
- ✦ przy ul. Łaziennej dz. Nr 5375/3 i Nr 5376/4
- ✦ przy ul. Bartkowska dz. Nr 3525
- ✦ przy ul. Sikorskiego dz. Nr 2381/1 i Nr 2381/2
- ✦ przy ul. Polnej dz. Nr 1647

Przedmiotem planów jest wprowadzenie terenów budownictwa mieszkaniowego. Zainteresowani mogą zgłaszać na piśmie wnioski do wymienionych planów w Urzędzie Miasta Dynowa, I p., pok. 10, w terminie do 5 maja 1999 r.

## Działka cały rok



„Gdy motyle w ogrodzie tańczyć zaczynają,  
sadź, bo dni chłodne już tu nie bywają”

### Truskawki i poziomki

Na istniejących zagonach truskawek i poziomek wrzucamy międzyrzędzia. Grabimy lub ręcznie zbieramy i palimy stare liście, aby zniszczyć grzyby chorobotwórcze.

W pierwszym roku owocowania plantację nawożymy saletrą amonową w ilości 0,4 kg — 1,0 kg na 100 m<sup>2</sup>, na plantację starsze dajemy 0,3 kg — 0,5 kg na 100 m<sup>2</sup> wymienionego nawozu, stosując go po zbiorze owoców. Można też stosować dostępne w handlu nawozy do truskawek, które zawierają związki azotu łatwo przyswajalne i powodujące dobre owocowanie.

Truskawki i poziomki mogą być uprawiane na jednym miejscu przez trzy lata. Są to rośliny, które wymagają gleb żyznych, przewiewnych o dobrej strukturze. Nie nadają się pod uprawę truskawek i poziomek gleby podmokłe, zachwaszczone wieloletnimi chwastami. Należy pamiętać, aby przed sadzeniem na zagonie przeznaczonym pod uprawę truskawek czy poziomek w jesieni przeorać głęboko obornik w ilości 300-400 kg na 100 m<sup>2</sup> (5 — 7 taczek) oraz dodatkowo zasilić glebę nawozem fosforowym i potasowym w ilości do 1,5 kg z każdego nawozu na 100 m<sup>2</sup>.

Truskawki można sadzić w trzech terminach: wiosną, latem i jesienią. Sadzenie wiosenne ma tę zaletę, że rośliny w następnym roku dadzą duży plon. Posadzone wiosną wytworzą silną rozetę liści i zawiążą dużo pąków kwiatowych. Truskawki sadzimy na zagonach w rzędzie co 25 cm, szerokość międzyrzędzia wynosi 40 cm.

Sadzonki umieszczamy w glebie tak, żeby nie zasypać pąka wierzchołkowego. U posadzonych roślin dobrze przygniatmy korzenie do ziemi. Polecam sprawdzone, niezawodne odmiany truskawek: **wczesna KAMA** o dużych owocach, posiadająca długi okres owocowania oraz **odmiany owocujące później DUKAT** i **SYRIUSZ** posiadające duże, atrakcyjne owoce, nadające się również na mrożenie i przetwory. Obie te odmiany są odporne na choroby. Truskawka **SENGA SENGANA** jest najpopularniejszą z odmian, niezawodna w corocznym owocowaniu, odporna na przemarzanie. Wyjątkowo plenna, owoce duże o trwałym smaku i aromacie, świetne na przetwory i mrożonki.

**Poziomki bezrozłogowe i rozłogowe dobrze jest sadzić w kwietniu, gdyż jeszcze w tym roku jesienią uzyskamy pierwsze owo-**

ce. Posadzone później owocować będą w następnym roku. Rozsadę poziomek bezrozłogowych uzyskujemy z nasion. Poziomki te polecam szczególnie, albowiem owocują one prawie bez przerwy cały rok. Poziomki sadzimy w rzędzie co 20 cm, a odległość w międzyrzędziach powinna wynosić 30 cm, stosując system sadzenia jak podalam dla truskawek.

W bezpośrednim sąsiedztwie truskawek i poziomek nie powinniśmy uprawiać pomidorów i ziemniaków, porażone chorobami rośliny owocują słabo.

### Rozsada z pola

W pierwszej i drugiej dekadzie kwietnia siejemy na rozsadniku nasiona kapusty i kalarepy odmian **średnio wczesnych, średnio późnych i późnych**. Z odmian średnio wczesnych siejemy **SŁAWĘ**, średnio późnych **BRUNŚWICKA**, późnych **AMAGER** i **KAMIENNA GŁOWA**, kapustę włoską średnio późną **VERTUS**, kapustę czerwoną **KISSENDRUP**, kalarepę późną **NIEBIESKA MASŁOWA** oraz kapustę brukselską **MACZUGA**.

Siew na rozsadniku powinien być rzadki, ponieważ siewek nie pikujemy. Rozstaw między rzędami — 10 cm. Rozsadę umiarkowanie podlewamy, a na miejsce stale sadzimy, gdy roślinki mają 4-6 liści. Najgroźniejszą chorobą młodych roślin kapustnych jest zgorzel siewek. Choroba ta występuje na łodygach siewek kapustnych, na których pojawiają się najpierw szklizozólte plamy, następnie cała łodyga czarnieje, robi się nitkowata, zasycha i roślina ginie. Występowaniu jej sprzyja zbyt zagęszczony siew i nadmierna wilgotność. Aby zapobiegać tej chorobie nasiona należy zaprawiać i zamiast ziemią po siewie przykryć je warstwą piasku.

**Wszystkie kapusty, z wyjątkiem wczesnych, mogą być uprawiane z siewu wprost do gruntu.** Korzyści z tego sposobu są duże, ponieważ roślina łatwiej pobiera składniki pokarmowe z uwagi na nieuszkodzony korzeń palowy, który wyciągając rozsadę z rozsadnika ulega częściowo uszkodzeniu. Przy tym systemie mamy również zbiór wcześniejszy o około 2 tygodni.

MaG

### Czytelnicy wybierają publikację tygodnia.

Kupony raz w miesiącu wezmą udział w losowaniu nagrody. Kartki pocztowe z nazwiskiem i adresem prosimy nadsyłać do redakcji.

### KUPON nr 2/IV

Tytuł publikacji .....

.....

Nazwisko autora .....

.....

.....

## CORSA

**PROMOCJA NIE DO ODRZUCENIA**

Promocyjne ceny pakietów wyposażenia:

**Pakiet 1:** • poduszka powietrzna  
• centralny zamek  
• obrotomierz

**Pakiet 2:** • elektrycznie regulowane szyby i lusterka boczne

Pakiety można łączyć!

**OPEL**

**ZAPRASZAMY**

**RES-TOP Sp. z o.o.**  
35-959 Rzeszów, ul. Rejtana 67  
tel. (0-17) 852 52 27, tel./fax (0-17) 852 54 34

**Firma „PRYZMAT”  
NIERUCHOMOŚCI**

Przemysł plac Na Bramie 8, pok. 11  
Tel. (0-16) 678-67-69 dom. (0-16) 670-15-09

*Mieszkania — Domy — Lokale — Działki*  
**KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM**  
*Ciekawe oferty — Korzystne transakcje*

- **DOMY:** Zasilanie — kamienica do remontu za 180 tys. zł; **Kazanów**, rozpoczęta budowa za 60 tys. zł; **Pralkowce** dom na pensjonat za 200.000; **Orly** jednorodzinny za 115 tys. zł.
- **DZIAŁKI:** Przemysł: Winna Góra — 14 arów za 95 tys. zł; Zielonka — 41 arów za 50 tys. zł; **Hurko** — 79 arów za 40.000; **Maćkowice** — 22 arów + 1,5 ha lasu za 20.000.
- **MIESZKANIA:** stare budownictwo 60 m<sup>2</sup>, za 60 tys. zł (centrum).
- **LOKALE:** 50 m<sup>2</sup> za 90 tys. zł

Oferujemy gotowe projekty domów jednorodzinnych

## Punkt przyjmowania ogłoszeń w Przeworsku, tel. 648-59-26

**BOAZERIE  
TYNKI  
DEKORACYJNE  
CHEMIA  
BUDOWLANA  
SIDING**

ul. Lwowska 36a  
(MARKO-EXIM)  
tel. 678-92-72 w. 223  
tel. kom. 0602 526 567

**KUPON RABATOWY**  
**10%**

na wybrany zabieg kosmetyczny  
oraz fryzjerski

w Gabinetie Urody i Zdrowia „NR 1”  
Przemysł — ul. Mnisza 3 (w bramie)

Codziennie od 10 do 18  
soboty od 8 do 16

oraz bezpłatnie:

- ✦ porady kosmetyczne
- ✦ porady dietetyczne
- ✦ porady w makijażu
- ✦ analiza kolorystyczna

**SZANUJEMY TWÓJ CZAS**  
**ZAPISY NA GODZINĘ**  
**TEL. 0601514963**

Sklep *Canasta* w Przemyslu, ul. 3 Maja 2  
poleca

# meble z rattanu

W SPRZEDAŻY TAKŻE:  
OBUWIE — superceny! **TKANINY, POŚCIEL**  
**ODZIEŻ — 20 % taniej!!!**  
**WYROBY Z WIKLINY, GALANTERIA SKÓRZANA**

**„SALON VENECCJA”**

Przemysł, Tarnawskiego 6  
tel. 678-64-04

- sprzedaż i wymiana opon ● wymiana oleju ● klocki hamulcowe
- montaż ● Przy zakupie u nas

**USŁUGA GRATIS!!!**  
**ZAPRASZAMY**  
*poniedziałek - piątek w godz. 8-17*  
sobota **8-14**

GP-008/14

## TYGODNIK „POGRANICZE” — KUPON —

uprawniający do zamieszczenia ogłoszenia drobnego do 10 słów w tygodniku „Pogranicze” — za kwotę 4 zł, w tym VAT.  
Treść ogłoszenia: .....

.....

.....

Wyłącznie do wiadomości redakcji:

Imię i nazwisko: .....

Adres; nr tel. ....

Kupony przyjmowane są w redakcji tygodnika — Przemysł, ul. Mnisza 3 oraz w punktach przyjmowania ogłoszeń w Przemyslu.

1. Kiosk przy ul. Piłsudskiego 1 (d. EMPIK)	5. Kiosk przy ul. Jagiellońskiej (przystanek MZK)
2. Kiosk przy ul. Grunwaldzkiej (d. Zakł. Rybne)	6. Kiosk przy ul. Jagiellońskiej (przystanek MZK)
3. Kiosk na os. Rycerskim	7. Kiosk przy ul. Grunwaldzkiej (przychodnia)
4. Kiosk na os. Kazanów (przyst. MZK)	

**Biuro Turystyczne  
BUDGET — TRAVEL**37-700 Przemyśl, Rynek 4, tel. (016) 678-75-30,  
kom. 0601406863

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

**Oferujemy profesjonalną i kompleksową  
obsługę w zakresie:**

- realizacji zamówień zakładów pracy i instytucji na wycieczki krajowe i zagraniczne
- kolonie i obozowiska młodzieżowe
- wycieczki szkolne krajowe i zagraniczne
- przewozy autokarowe

**Zapewniamy atrakcyjny program****Przemyśl  
ul. Jasińskiego 56  
tel./fax. 678-92-54**

oferuje w cenach producenta:

- SZWEDZKIE BLACHY DACHÓWKOWE I TRAPEZOWE oraz ORYNNOWANIE firmy LINDAB cięte na wymiar
- bramy garażowe Hörmanna i napędy
  - papa izolacyjna, nawierzchniowa, termozgrzewalna

*ponadto:*

— cegły — cement — wapno — pustaki — styropian — wełna — masy izolacyjne — oraz inne materiały — BETONIARKI

**Sprzedaż ratalna bez poręczycieli! Zapraszamy!****PHU „CHEMOFARB” s.c.**  
37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3,  
tel. 675-00-22  
oferuje

szeroką gamę materiałów budowlanych i wykończeniowych renomowanych producentów:

- ↳ lakiery
- ↳ zaprawy klejące do glazury
- ↳ farby wewnętrzne i zewnętrzne
- ↳ szpachle i cementy
- ↳ zaprawy wodoszczelne
- ↳ przybory malarskie

Atrakcyjne ceny — rabaty!

Zapraszamy codziennie  
w godz. 7 — 17  
w soboty w godz. 7 — 14**Firma Handlowa****„MJM”**

☆ DYWANY ☆ WYKŁADZINY ☆

☆ FIRANY ☆ ZASŁONY ☆

oraz

**Meble dekoracyjne:**

— barki i stoliki szklane —

Zapraszamy do naszych sklepów w Przemyślu:

☆ ul. Słowackiego 5 ☆ ☆ plac Na Bramie ☆

**WIELOBRANŻOWA SPÓŁKA CYWILNA****Andrzej i Maria PUSZ**

37-700 PRZEMYŚL

ul. Grunwaldzka 48 A, tel. 679-07-87,

(0-16) 670-92-60, kom. 090 650 165

**ZAPRASZAJĄ DO WSPÓŁPRACY  
ODBIORCÓW HURTOWYCH I DETALICZNYCH**Oferujemy pełny asortyment części zamiennych, akcesoria,  
akumulatory do samochodów marki:

- KAMAZ • ŻUK • STAR • LIAZ • LUBLIN
- AUTOSAN • JELCZ • IKARUS

**DLA STAŁYCH KLIENTÓW — UPUSTY I RABATY****Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7 — 18 (soboty 8 — 13)****NS**  
NOWY STYL**PRESTIGE GTP**  
139 zł  
VAT = 0%fotel skórzany  
**SWING**  
299 zł  
+22% VAT**ISO**  
57 zł  
+22% VAT**wiosenna promocja**  
**\* GRATIS****fotel TULIP 10 GTP**lub  
**telefon  
komórkowy  
sieci Plus GSM**przy zakupie mebli biurowych  
z Jarocińskich Fabryk Mebli  
o wartości min. 2.000 PLN (netto)  
(promocja trwa do końca kwietnia)**JAROCIŃSKIE FABRYKI MEBLI S.A.****Labeo**  
MEBLE BIUROWE  
MEBLE METALOWE  
SEJFY, KASY PANCERNEPRZEMYŚL  
ul. Zyblikiewicza 9  
tel. (016) 678 85 51  
www.labeo.com.pl**FLIS****HORN****MERKURY**

## ALGEBRAF nr 4

$$\begin{array}{r} \text{HN} + \text{HF} = \text{CN} \\ : \quad + \quad + \\ \text{AC} + \text{AX} = \text{HQ} \\ = \quad = \quad = \\ \text{N} * \text{QX} = \text{OC} \end{array}$$

Rozwiązanie zadania polega na zastąpieniu liter przez odpowiednie cyfry. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 20 IV br. rozlosowana zostanie nagroda książkowa.

## Rozwiązanie

## ALGEBRAF nr 2

$$\begin{array}{r} 24 + 10 = 34 \\ : \quad + \quad + \\ 12 + 26 = 38 \\ = \quad = \quad = \\ 2 * 36 = 72 \end{array}$$

Nagrodę otrzymuje p. Urszula Wiech z Nockowej.

## Jak pielęgnować urodę błyskotek

Nie rzucaj pereł między wieprze... rzuć je między gęsi. Po przejściu przez żołądek tego ptaka, kapryśne te klejnoty odzyskują ponoć swój utracony blask. Kto nie ma gęsi, może wrzucić naszyjnik do woreczka z materiału wypełnionego drobnoziarnistą solą zanutryć w wodzie i poruszać nim do wypłukania soli.

\*\*\*

Biżuterię przechowuj w szkatułce z przegródkami, wyłożonej aksamitem, nigdy zamszem, bo jego kwaśny odczyn szkodzi szlachetnym kamieniom i metalom.

\*\*\*

Aby przechowywane srebro nie śniędziało, zawiń je w folię aluminiową. Srebro można czyścić na sucho mąką kartoflaną albo wrzucić je do wody, w której gotowały się pyzy. Letnia woda z pastą do zębów, to również sposób na brudne srebro. Plamy usuwamy ze srebra przecierając je szmatką nasączoną gorącym octem.

\*\*\*

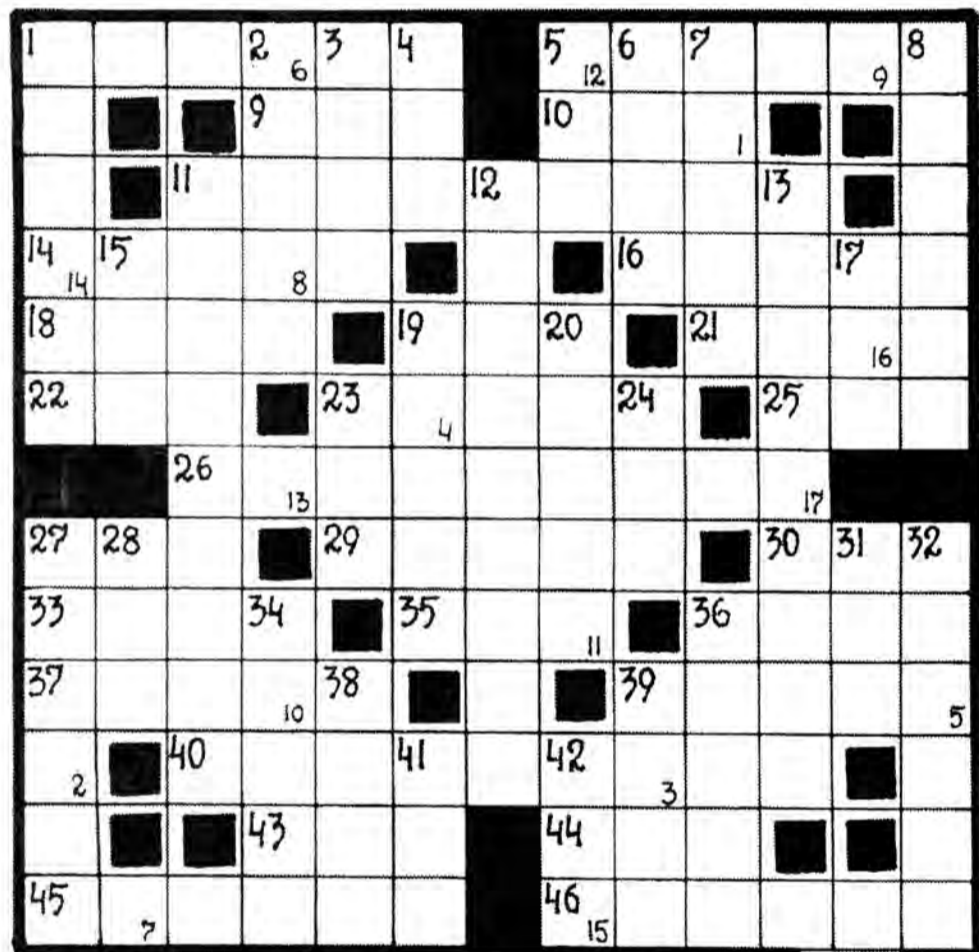
Kosztowności matowieją i tracą urodę, gdy osadzają się na nich resztki mydła i kremów, kurz i zrogowaciały naskórek. Srebro i złote łańcuszki myjemy umieszczając je w słoiczku z letnią wodą i niewielką ilością mydła lub amoniaku — i potrząsamy. Osuszamy ściereczką z irchyl lub flaneli. Broszki i bransolety z tych kruszców czyszcimy papką ze zmielonej kredy i kilku kropel amoniaku lub kąpiemy przez kwadrans w wodzie z octem. Złoto odzyska blask zanurzone na 10 minut w letnim mleku. Można również przetrzeć złotą biżuterię sokiem z cebuli, a po 2-3 godzinach oczyścić ją miękką szmatką. Wyroby ze złota i srebra można odświeżać sokiem z cytryny.

## ZRZUTY W TECZCE



CEBULA.

Rys. H. CEBULA



## Krzyżówka z hasłem

**POZIOMO:** 1) popularny instrument klawiszowy, 5) wśród górników, 9) wąż dusiciel, 10) północne zwierzę, 11) niewielki koszar, 14) związana z tamą, 16) początek biegu, 18) lisie mieszkania, 19) koleżanka Ali, 21) solowa pieśń operowa, 22) przyjazny naturze, 23) okresy w dziejach, 25) jedno z ministerstw, 26) łowy, 27) tłuszcz roślinny, 29) np. Lipnicka, 30) twarda żywica, 33) spłacana w banku, 35) w starożytnym Rzymie w marcu (wspak), 36) nie teatr, 37) miasto na Litwie, 39) silnik, 40) jeden z gwiazdozbiorów, 43) krzyżówka papuga, 44) w parze z Adamem, 45) broń sieczna (wspak), 46) śpiewający owad.

**PIONOWO:** 1) nie słodkie, 2) miejsca harcerskiego wycieczki, 3) rankiem na trawie, 4) tył (wspak), 5) np. polo, 6) linijka wiersza, 7) imię kobiece, 8) rodzaj okrycia, 11) polny ptak, 12) malunek, 13) zakonnik, 15) zawijas z włosów, 17) gatunek kawy brazylijskiej, 19) na kolach, 20) miejscowość Odysusa (wspak), 23) Elżbieta dla bliskich, 24) dopływ Odry, 27) gatunek pszenicy, 28) chiński przywódca, 31) czeskie tak, 32) na głowie króla, 34) rocznik, 36) marka filmu, 38) nie Wisła, 39) nadmorskie ptaki, 41) młodzieżowy taniec, 42) skrót adwokata.

Litery z pól od 1 do 17 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. Prawidłowe rozwiązanie — NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPONEM — wezmą udział w losowaniu nagrody.

**ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 13/409**  
Hasło: „Wiosny w sercu miłym Czytelnikom życzy Pogranicze”. Nagrodę — radiomagnetofon otrzymuje p. Wojciech Bartoszek z Jarosławia.

**KUPON NR 15/411**

**DOMICO PLUS Sp. z o.o.**  
3-700 Przemyśl, ul. Rynek 4  
tel./fax (016) 678-75-30

**KREDYT I LEASING**

**WYMIERNA KORZYŚĆ!**  
**BIURO LEASINGU**  
KUPI TOBIE LUB TWOJEJ FIRMIE  
KAŻDE URZĄDZENIE

*Szybko! Profesjonalnie! Bez zbędnych formalności!*  
Za naszym pośrednictwem udzielono wielu kredytów. Chcesz spełnić swoje marzenia, kupić nowy samochód, telewizor, meble... i dokończyć budowę własnego domu, skorzystaj z atrakcyjnej oferty kredytowej dla klienta indywidualnego.

Obejmuje ona:

- kredyt na zakup artykułów przemysłowych
- leasing na zakup samochodu nowego lub używanego

**PRZYJDŹ — ZAPRASZAMY**

**z kuchni**

**TORT JOGURTOWY**

2 jajka, 15 dag cukru, 2 torebki cukru waniliowego, 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 2 łyżki mąki pszennej, 1 puszka moreli, 8 łyżeczek żelatyny, 1 kg jogurtu naturalnego, sok z cytryny, 60 dag śmietany kremówki, 5 dag płatków migdałowych, 2 dag orzechów pistacjowych.

Białka ubić z cukrem i połową cukru waniliowego. Kolejno dodawać żółtka. Wsypać mąkę, proszek do pieczenia i mąkę ziemniaczaną, delikatnie wymieszać. Przełożyć do natłuszczonej tortownicy, wstawić do nagrzanego piekarnika, piec 15 minut w temperaturze 200 stopni. Biskopt wystudzić. Odłożyć 20 połówek moreli, resztę zmiksować z sokiem. 3 łyżeczki żelatyny rozrobić, wymieszać z morelowym puree, wstawić na 15 minut do lodówki. Resztę żelatyny namoczyć. Jogurt wymieszać z sokiem z cytryny, pozostałym cukrem i cukrem waniliowym. Ubić 1/3 śmietany kremówki. Żelatynę wymieszać z jogurtem. Dodać bitą śmietanę. Połowę kremu rozsmarować na cieście, wstawić na 15 minut do lodówki, rozsmarować morelowe puree, wstawić na 5 minut do lodówki. Posmarować pozostałym kremem, umieścić w lodówce na noc. Migdały zrumienić, orzeszki posiekać. Pozostałą śmietanę ubić, 2/3 posmarować cały tort. Udekorować orzeszkami, migdałami, resztą bitej śmietany i morelami.

**HOROSKOP**

**BARAN (21 III — 20 IV)**  
Czeka Cię trudny wybór. Dokładnie zatem rozważ wszystkie „za” i „przeciw”. Doradcą może być bliski Koziorożec oraz ktoś z Twojego znaku.

**BYK (21 IV — 21 V)**  
Uważaj, bo „zycziwy” tylko czeka na Twoje potknięcie! Na różne sposoby usiłuje Ci w tym „pomóc”. Bądź sprytniejszy!

**BLIŹNIĘTA (22 V — 21 VI)**  
Ostatnie napięcia w pracy mocno nadszarpnęły Wasze nerwy. Skorzystajcie zatem z okazji i wyjedźcie na parę dni. Powodzenia!

**RAK (22 VI — 22 VII)**  
Spróbuj zaskoczyć czymś swego partnera, gdyż ogarnęło go znużenie. Nie będzie to łatwe zadanie, ale od czego pomysłów. Głowa do góry!

**LEW (23 VII — 22 VIII)**  
Jeśli jesteś samotną Lwicą nie jest wykluczone, że na horyzoncie pojawi się wielbiciel. Nie kryguj się, lecz zachowaj naturalnie.

**PANNA (23 VIII — 22 IX)**  
Stałaś się w ostatnich tygodniach posłańcem. Przynoszone wieści nie zawsze są dobre. Niezadowolone adresatów skupia się na Tobie. Pozbądź się tej roli!

**WAGA (23 IX — 23 X)**  
Będzie i zabawnie, i smutno zarazem. Jak to w życiu nieraz bywa. Jeśli uda Ci się zrobić coś dla innych, poczujesz radość. Trzymaj się!

**SKORPION (24 X — 22 XI)**  
Zachowaj się raz niekonwencjonalnie. Zobacysz jak zaskakująca będzie reakcja otoczenia. Przed Tobą wielkie zmiany. Przygotuj bliskich.

**STRZELEC (23 XI — 21 XII)**  
W powietrzu wisi burza. Dobre stosunki zrobiły się napięte. Pocieszające jest jednak, że po każdej burzy się wypogadza.

**KOZIOROŻEC (22 XII — 20 I)**  
I jak tu nie wierzyć w pechową trzynastkę po tym, co Cię spotkało?! Pomyśl o czymś przyjemniejszym i nie martw się na zapas.

**WODNIK (21 I — 20 II)**  
Czy aby nie zrobiłeś komuś przykrości? Szedłeś jak taran do przodu, nie rozglądając się na boki. Zdaje się, że jednak kogoś poturbowałeś.

**RYBY (21 II — 20 III)**  
Ktoś będzie usiłował Was sprowokować. Bądźcie zatem czujne. Nie znaczy to bynajmniej, że nie powinnyście pójść na spotkanie.





# POGRANICZE

## sportowe

Kibice koszykarzy Polonii odetchnęli

### „Koncert” Turnera i Przewrockiego

I choć 1 kwietnia wypadł tradycyjny prima-aprilis, setkom najwierniejszym sympatyków I-ligowych basketballistów POLONII wcale nie było do śmiechu, gdyż w godzinach popołudniowych zespół trenera Jerzego Chudeusza zwał **najtrudniejszy w tym sezonie egzamin**. Był nim mecz z gatunku „być albo nie być” z **sosnowieckim Zagłębiem Maczki Bór**.

Co prawda, po jednej wygranej na wyjeździe i zwycięstwie w pierwszym rewanżu na własnym parkiecie (80:62, o czym sygnalizowaliśmy w poprzednim numerze), szanse przemyslan na zachowanie ligowego bytu były spore, to jednak — nie bez powodu — **obawiano się tego pojedynku**. Po pierwsze rywal nie należał do „frajerów”, których łatwo można ograć, a po drugie — **wielką niewiadomą była odporność psychiczną przemyslan**, którą już niejednokrotnie w kończącym się sezonie nie była najmocniejszą ich stroną. Na szczęście wszystko skończyło się radosnym happy andem.

**Pierwszych 5 minut należało do sosnowiczian**, którzy „odskoczyli” na 6 punktów. Przy stanie 5:11 dla nich popis swoich nieprzeciętnych umiejętności dał **Tomasz Przewrocki**, zdobywając 6 „oczek” (3 z osobistych plus jedna „trójka”) na wagę remisu. W 10 min., gdy inicjatywa należała do polonistów, **kolejna celna „trójka” tego zawodnika** pozwoliła na podwyższenie prowadzenia do 23:14. Ponad 1200 osób w przemyskiej hali głęboko odetchnęło, ale nie na długo, bo nastąpił okres bardzo dobrej gry sosnowiczian (7 celnych rzutów zza linii 6,25 m) i mimo zaciętej walki z obu stron (5 remisów w I połowie) to oni schodzili do szatni z 3-punktowym zapasem (39:36).

**Pierwszych 300 sekund po przerwie znów dla gości**, którzy powiększyli przewagę do 6 punktów (46:40) i mieli zakusy na jej dalsze pomnożenie. Nadzieję w drżące z niepokoju serca znów „tchnął” **T. Przewrocki**, który dwiema „trójkami” wyprowadził polonistów na prowadzenie (50:48) i podeswał ich do walki na tyle, że w 35 min. prowadzili już różnicą 7 punktów (61:54).

**Gdy na trybunach trwało nerwowe odliczanie czasu do końcowej syreny**, goście — czując, że inicjatywa wymyka im się z rąk — próbowali rzucić z dystansu (na szczęście czynili to niezbyt skutecznie) i przerywać akcje polonistów faulami. Wówczas niemiłosiernie zaczął wykorzystywać takie „prezenty” atakując non-stop kosz rywala **Kevin Turner**, który bezbłędnie wykonał aż 8 osobistych i na 120 sekund przed końcem meczu „zaklepał” sukces swojemu zespołowi, doprowadzając do rezultatu 73:61. Mimo rozpaczliwych prób Zagłębia, czwarte spotkanie obu drużyn zakończyło się **sukcesem polonistów 74:69**, dla których „złote” punkty zdobyli: **Turner 29, Przewrocki 19, Marshall 9, Olszanecki 7, Galenkin 6, Kozioł 3 i Puchalski 2**, (**Grzechowiak**, grający tylko 9 minut, nie wpisał się tym razem na listę strzelców).

Zwycięska (3:1) konfrontacja Polonii z Zagłębiem **zagwarantowała zespołowi J. Chudeusza nie tylko byt w ekstraklasie**, ale i stworzyła realną szansę na wywalczenie w niej nawet dziewiętej lokaty. Pierwszą przeszkodą, którą należałoby sforować jest **zespół sopockiego Trefla**, z którym „Niedźwiadki” rozegrali pierwszy pojedynek w minioną niedzielę (relacja na str. III), a rewanż wyznaczono na 15 bm. w Sopocie. Bez względu jednak na wynik rywalizacji o miejsca 9-12, polonistom już dziś należą się **gratulacje i słowa uznania za postawę i mobilizację w decydującym o losach zespołu** (a być może nawet i sekcji) **momencie**.



### „Dżosef” znów w czołówce!

I chociaż po zimie pozostały nam już wspomnienia, dopiero dziś żegnamy się z nią definitywnie, pisząc o kolejnym **udanym występie przemyskich...narciarzy**, którzy w dniach 18-20 marca br., w Szklarskiej Porębie i Jakuszycach, walczyli na trasach **IV Amatorskich Mistrzostw Polski w Narciarstwie Alpejskim, Biegowym i Snowboardzie**.

W gronie kilkuset amatorów „białego szaleństwa”, najlepiej wypadli na trasie slalomu nasi „alpejczyści” w kategorii 45-55 lat. Piąty przed rokiem **Józef Gudzelak** (popularny „Josef” — fonetycznie: **Dżosef** — z postoju „Echo-Taxi” przy ul. Borelowskiego) zajął szóstą lokatę, **Adolf Kunkiewicz** był 11, a **Stanisław Stachów** — 13. W gronie pań walczących w kategorii 20-35 lat, **Marta Kunkiewicz** zajęła 7 miejsce; **Piotr Szymański** był 12. wśród 9-10 latków, **Teresa Chlebowska** uplasowała się na 14. miejscu w rywalizacji pań liczących sobie 35-45 lat, a **Zygmunt Bobko** był 13, zaś **Marek Szymański** — 19 w tej samej kategorii wiekowej panów.

W gronie rywali, którzy wygrali z naszymi zawodnikami o, niekiedy, zaledwie ułamki sekund bądź też pozostali za nimi — było sporo „górali”, wychowanych tam, gdzie — jak się to mówi — człowiek przychodzi na świat z nartami. Mimo to musieli solidnie się wysilić, aby wygrać z ludźmi, którzy w naszych stronach „deskami” bawią się czysto rekreacyjnie.

Fot. R. Kosterkiewicz

## Walczą o medal MP!



Po występujących w ekstraklasie szczypiornistach Czuwaju pozostali, w zasadzie, tylko wspomnienia (ich nadzieją jest majowy zjazd ZPR w Polsce, który może anulować decyzję o degradacji do...III ligi), ale na najlepszej drodze ku przyszłej sportowej sławie są ich najmłodszy koleś, występujący w **makroregionalnej lidze młodzików**.

Drużyna prowadzona przez **Piotra Krocza** była w niej bezkonkurencyjna, niemiłosiernie gromiąc większość ze swoich rywali (ostatnio Hutnika Kraków 27:14) i niebawem przyjdzie jej wystąpić w **półfinale MP**, którego gospodarzem będzie Poznań. Prezentowani na naszym zdjęciu chłopcy bez wątpienia zasługują na wszechstronną pomoc, gdyż ich talentu i sporych już umiejętności nie można zmarnować, jeśli poważnie myślimy o odbudowie potęgi przemyskiego „dorosłego” szczypiorniaka!

Fot. AP

### Czas na klasę „A”!

W niedzielę, 18 bm., do wiosennych rewanżów przystąpią **44 zespoły piłkarskiej klasy „A”**. Sądząc z wyników rundy jesiennej, aż 14 z nich ma szansę wywalczyć jedno z czterech miejsc premiowanych awansem do VI ligi: **LZS Trójczycy i Fenix Leszno** z grupy I; **Golbalux Wągrowca, Wólczanka Wólka Pełkińska oraz LZS Makowisko i Przedmieście** z grupy II; **Wisłoczanka Tryńcza, Zorza Zarzecze, LZS Pantalowice, Huragan Rozbórz Długi i Promyk Urzejowice** z III oraz **Walter Opaka, Granicznik Krowica i Rolnik Wólka Krowicka** z grupy IV (lubaczowskiej). Dla kilkunastu zespołów będzie to walka o prestiż, gdyż nie zagraża im ani awans ani spadek, a reszta „jedenastek” musi się solidnie napracować aby oddalić od siebie widmo degradacji.

Oto nasz „raport” z przygotowań wybranych kilku drużyn należących jesienią do „czubu” tabeli.

Bardzo poważnie podchodzą do tegorocznej wiosny piłkarze **FENIXU LESZNO**, prowadzeni od kilku tygodni przez byłego szkoleniowca medycznego Bizona kpt. **Jacka Zakrzewskiego**. Wzmocnili się pozyskanymi z Bizona **Andrzejem Kornasiem i Marcinem Wyrzyńskim** (w ub. tygodniu trwały jeszcze „przymiarki” mające na celu pozyskanie b. zawodnika przemyskiego Motoru) i solidnie przepracowali okres przygotowawczy, o czym świadczą m.in. wyniki spotkań kontrolnych (0:2 z Granicą Stubno; 2:2 i 1:2 z Cresovią Kalników). Optymizmem napawają ich sygnały o kadrowym osłabieniu lidera z Trójczycy, z którym grają teraz na własnym boisku oraz...rosnąca forma Orła z Torek, który może być sojusznikiem Fenixu, zabierającym punkty najgroźniejszym rywalom.

„Papiery” na VI-ligowy awans ma wiazowniczy **GOLBALUX** prowadzony przez b. piłkarza JKS i Czarnych Pawłosiów — **Adama Pisarczyka**, który wzmocnił się wychowankiem **JKS Sebastianem Rachwalem**, a ponadto myślał o pozyskaniu jeszcze „dwóch chłopców z okolicznych klubów”, jak nam dyplomatycznie (wiadomo, rywale nie śpią) powiedział prezes klubu, pan **Mieczysław Golba**. Właściciel miejscowego tartaku (zatrudnia już 30 osób), który nie żałuje pieniędzy, aby spełnić najskrytsze marzenia kibiców z Wągrowca. Teskne od lat i dotąd nierealne, ale tej wiosny bliskie realizacji jak nigdy. Chodzi tu na mecze i po 300-400 osób, a na wyjazdach towarzyszy zespołowi nieraz i setka kibiców! W parze z sukcesami seniorów idą wyniki drużyny juniorów, która również lideruje w swojej grupie klasy „A”, a ma w swoim gronie kilku bardzo obiecujących zawodników.

W przedsezonowych sprawdzianach Golbalux pokonał m.in. VI-ligowe Pogórze Rokietnica 4:3 i wygrał z A-klasowym Przedmieściem 7:1. Nie do poznania zmienia się również jego boisko: szatnie, natryski, niezbędne zaplecze, płyta odgradzona od publiczności, „budki” dla zawodników rezerwowych — słowem VI-ligowe warunki...

Zajmujący w tej samej grupie, co Golbalux, trzecią lokatę zawodnicy **LZS MAKOWISKO** nie mają aż tak wielkich ambicji, bo i w klubowej kasie mizernie. Trenują od końca lutego, bez trenera i w tym samym składzie, co jesienią. Próbowali swojej formy w sparingach m.in. z Czarnymi II Pawłosiów oraz VI-ligowym Orkanem Zapalów (2:3), nie mówiąc już o licznych sprawdzianach z własnymi juniorami. Kibice drużyny uważają, iż „nie powinno być gorzej, niż jesienią”, a runda wiosenna winna dobrze przysłużyć się dalszemu „cementowaniu” kadry, przed którą przyszłość.

Z bardzo dobrej strony pokazała się jesienią **ZORZA ZARZECZE** i nic dziwnego, że tej wiosny zaliczana będzie do grona faworytów w grupie III. W zespole trenowanym przez **Krzysztofa Warcholę** (współpracującego z naszą redakcją nauczyciela wf ze SP w Zarzeczu) nie zaszyło większe zmiany. Nikt nie ubył, przybył **Andrzej Wróbel** ze Zjednoczonych Zabiała/Stare Siolo. Rozegrane sparringi: **Zuraw Zurawiczki 4:3 i 2:7, Czarni II Pawłosiów 2:2, LZS Mikulice 2:1, Cresovia Krzeczowice 3:4, Iskra Cieszacin Wielki 2:1**.

— **Cel? Wygrywać i walczyć do końca o jak najlepszy rezultat, ale co z tego wyjdzie, okaże się na boisku** — mówi prezes Zorzy p. **Józef Winiarz** dodając, że wiosenny terminarz nie jest zbyt łaskawy, gdyż wszystkie mecze z czołową — oprócz spotkania z Urzejowicami — przyjdzie Zorzy rozegrać na wyjeździe. Kto wie, a może to nawet i lepiej?...

— **Wszystko w nogach naszych chłopców** — mówi nam na wstępie prezes i „dusza” **WALTERA OPAKA p. Zbigniew Soroń**, zaznaczając przy tym, iż jego drużyna — tak udanie grająca jesienią — gra na zasadach czysto amatorskich. A że talentów wokół nie brak, co raz pojawiają się na murawach nowe twarze, z czego korzystają bardziej renomowane kluby. Tak, jak na przykład lubaczowska Pogoń, do której przeszło aż pięciu wychowanków Waltera — **Wojciech Kucharski, Maciej Milo, Maciej Furgala, Strojny i Gelmuda**.

W porównaniu z większością innych A-klasowych zespołów, Walter bardzo pracowicie spędził przerwę zimową, biorąc udział m.in. w wielkim lubaczowskim turnieju halowym. Wyniki sparingów na otwartym stadionie: **Zryw Młodów 2:1, Pogoń 0:3**. W ostatnich dniach przed inauguracją rundy wiosennej „zanosiło” się jeszcze na wzmocnienie zespołu dwoma „ciekawymi” piłkarzami.

(dokończenie na str. II)

### Nadzieja „Leśnika”

Od cennego remisu 2:2 na nielataw terenie w Lukawcu rozpoczęli walkę o „wiosenne punkty” piłkarze V-ligowego **BKS „LEŚNIK BIRCZA**. To bardzo dobry początek w realizacji podstawowego celu, jakim dla ekipy trenera **Zbigniewa Kowala** jest „u-cieczka” z zajmowanej po jesieni odległej 14 lokaty bliżej „bezpiecznego” środka tabeli. Takie między innymi zadanie postawiło przed zespołem obradujące jeszcze w grudniu ub. roku „Walne”, które oceniło dorobek klubowych władz w minionej kadencji oraz wybrało nową zwierzchność.

Prezesem został ponownie niezmiernie **Józef Piotrowski** — radny powiatu ziemskiego i nasz wieloletni współpracownik, funkcję wiceprezesa powierzono **Zbigniewowi Komadowskiemu**, sekretarza — **Januszowi Chrobakowi**, a skarbnika — **Stanisławowi Gajewskiemu** (piątym członkiem zarządu jest **Tomasz Skrętkowski**). Komisji Rewizyjnej szefować będzie **Marian Pempus**, a jednym z jej członków jest widoczny na naszym zdjęciu (wraz z prezesem Piotrowskim) wójt gminy Bircza **Józef Żydownik**.

W porównaniu z jesienią, w kadrze „Leśnika” zaszyły trzy istotne zmiany: ubył **Artur Panek** (Gorliczanka Gorliczyna) i **Piotr Kaglik**, a nie podjął treningów **Tomasz Ekiert**. Wyniki przedsezonowych sprawdzianów: **Zurawianka 1:3, Sanovia Lesko 1:3, LZS Uherce 0:4, Czuwaj II 1:4**. Kierownikiem sekcji jest p. **Krzysztof Kowalski** (jeden z naszych „łotkowiec”), juniorami opiekuje się **Antoni Pieniąż**, a zespołem trampkarzy — **Jacek Bednarz**.



## Przedświąteczne boje futbolistów

Wielkanoc była okresem „laby” dla piłkarzy V i VI ligi (odrabiali zaległości w minionej srodzie — relacje obok). Nie mieli natomiast odpoczynku zawodnicy z zespołów III raz IV ligi, którzy aby zasiąść do świątecznego stołu musieli „zaliczyć” 21. kolejkę, rozgrywaną w dniach 1-3 bm. Oto jej podsumowanie.

### III LIGA „Suche bułki” w Ożarowie

**Alit Ożarów — POLONIA 1:1.** Salwy śmiechu, kwitujące nieudane poczynania obu zespołów (zwłaszcza gospodarzy) towarzyszyły spotkaniu, o którym chciałoby się jak najszybciej zapomnieć. Poloniści nie potrafili przejąć inicjatywy nad wydarzeniami na boisku, gdzie — jak relacjonował korespondent „Nowin” — rządził przede wszystkim... przypadek, czasami wiatr albo arbiter. Co więcej, w końcówce I połowy dali się zepchnąć do głębokiej defensywy i tylko nieporadności ożarówian zawiadującą czyste konto przed przerwą. Po zmianie stron zapowiadało się nieco lepiej, zwłaszcza gdy w 62 min., po celnej głowce **Waldemara Jarocho** przemysłanie objęli prowadzenie (spora w tym zasługa precyzyjnego „wolnego” w wykonaniu **Bogusława Sierzęgi**). Niestety, zamiast pójść za ciosem i wykorzystać przymusowe rozluźnienie szyków rywala, poloniści usiłowali „dowieźć” nikłe prowadzenie do ostatniego gwizdka i to srodze się na nich zemściło w 13 minut później, gdy Alit wykorzystał „prezent” arbitra w postaci rzutu karnego.

Z 13 zawodników, którzy wystąpili w Ożarowie, na najwyższe oceny zasłużyli sobie bramkarz **Abram** oraz bracia **Jarocho**. Trudno zbyt wiele dobrego powiedzieć o debiucie pozyskanego z Czujaju **Mirostawa Jabłońskiego**, który grał przez niespełna 50 minut. W jego grze widać było nazbyt długi „rozbrat” z ligową piłką.

### Młodzież walczyła do końca

**CZUWAJ — TŁOKI GORZYCE 0:2.** Na swoją najwyższego uznania zasłużyła sobie niedoświadczona „jedenastka” trenera **D. Maczugi**, która przez 63 minuty dzielnie radziła sobie z rutynowanym rywalem, umiejętnie się broniąc i paraliżując jego poczynania ofensywne, a w sprzyjających okolicznościach atakując. Niewiele brakowało, aby już w 15 min. przemysłanie zdobyli prowadzenie (akcja **A. Kota**), a w 57 min. — jeszcze przy stanie 0:0 — „główka” **M. Barana** trafiła w słupek. Niestety, im bliżej końca meczu, tym przewaga gości była znacząca: w 63 i 72 min. trafili celnie do siatki i mało brakowało, aby wynik był wyższy, ale **Paweł Michalski** znakomitymi interwencjami uchronił swój zespół od utraty kolejnych goli. Mecz oglądało ponad 500 kibiców (sprzedano 373 bilety na łączną kwotę ponad 1600 zł, z czego prawie... 1200 zł skasowali sędziowie i kwalifikator).

### IV LIGA Cenne zwycięstwa JKS, Orła i Kamaxu

**CZARNI — JKS 0:5 (Pietryna 38, 48 i 70, Żelazny 51, Błażkowski 82).** Pawłosiowianie nie łapali przysłowiowego „sztycha” i gdyby nie piłkarski fart oraz źle ustawione „celowniki” jarosławian, mogliby przegrać w dwucyfrowym nawet stosunku. Dopiero po zmianie stron, głównie za sprawą **Antonia Wikiera**, Czarni mogli pokusić się o „honorowe” trafienie, ale ich as atutowy był osamotniony w swoich poczynaniach.

**ORZEŁ — DYNOWIA 2:0 (Groch 33, Skiba 35).** Ponad 600 przewoźników (i przyjeźdźców) kibiców było świadkami emocjonującego i trzymającego w napięciu do ostatniego gwizdka pojedynku dwóch godnych siebie rywali, w którym możliwe było każde rozstrzygnięcie. Dokładniejszy w swoich poczynaniach był jednak Orzeł z „trzymającym” obronę **Miklaszem**, brylującym w środku pola **Skibą** i **Gujdą** w ataku na czele. Dynowianie byli mniej dokładni, a wiele akcji inicjowanych przez **Gila** i **Hryckę** nie znalazło wsparcia w słabej dysponowanym tego dnia ataku.

**Chemifarb Nowa Wieś — KAMAX 0:1 (E. Słysz 34).** Gospodarze bardzo chcieli wygrać i przez większą część meczu inicjatywa należała do nich, ale byli mało skuteczni bądź też kapitulowali przed świetnie dysponowanym bramkarzem Kamaxu **Kuligiem**, wspieranym przez popisowo grającego stopera **Hadera** i jego kolegów z obrony. Słabiej, niż zazwyczaj zagrała tym razem „spółka” bramkostrzelnych napastników **E. Słysz** — **M. Pacuła**, ale „Edek” znakomicie wykorzystał zamieszanie na polu bramkowym rywala. Niewiele brakowało, aby na 4 minuty przed końcem podwyższył wynik, ale w chwili gdy składał się do strzału został sfalowany i otrzymał...złotą kartkę. Za co, pozostanie to słodką tajemnicą arbitra z Krosna...

**Strug Hetman — MKS 3:0.** Należący do ścisłej czołówki tyczynianie nie dali cienia szansy „jedenastce” **M. Szota**, chociaż ta aż do 42 min. mądrze i ofiarnie się broniła, a niewiele brakowało, aby już w 2 min. (akcja **Kalisza**) objęła prowadzenie. W miarę upływu czasu radymnianie słabli, ustępując rywalowi na całej linii. Po utracie drugiej bramki w 60 min. ambitnie usiłowali zmniejszyć rozmiar porażki, ale tuż przed końcem zostali „trafieni” po raz trzeci.

Z rezultatów 21. kolejki poza — co zrozumiałe — Orłem, duże powody do radości mieli piłkarze JKS i Kamaxu, gdyż wyprzedzając ich dotąd **TG Sokół Sokółów** doznał nieoczekiwanej porażki z **Rafinierą** w **Jaśle**. Jeden punkt straciła natomiast Dynovia, gdyż jej remisowy (0:0) pojedynek ze **Strugiem** Tyczyn zwalkowerowano jako 3:0 w dla rywala za to, że w zespole R. Federkiewicza zagrał zawodnik (Kamiński), który miał pauzować za wcześniejsze kartki.

W III lidze karę w kwocie 1000 złotych „zaliczył” Czujaj, który „odpuścił” inaugurujący wiosną pojedynek w Ożarowie, ale to było do przewidzenia.

### Wokół piłki (1)

● W trakcie meczu z Tłokami Gorzyce odwiedził swoich młodszych kolegów z Czujaju **Maciej Dołęga** — grający ostatnio w rezerwach olsztyńskiego Stomilu, który przy okazji przywiózł wiadomość, iż sprawa jego transferu została wreszcie definitywnie zatwierdzona i właściciel jego karty zawodniczej (uzyskanej w zamian za pożyczkę udzieloną „kolejarzom”) otrzymał już stosowną gratyfikację.

● Dobrze zaaklimatyzował się u polonistów **Waldemar Jarocho**, mocnymi punktami „jedenastki” JKS są **Zielenkiewicz** i **Błażkowski**, nie nie stracił ze swojej klasy **Paweł Michalski**: — *Jaka szkoda, że nadal nie grają w jednym zespole* — wzdychają kibice III-ligowców z ulicy 22 Stycznia.

● Po kilku sezonach spędzonych w Kamaxie i epizodzie w Dynovii, a następnie TG Sokół Sokółów, **Mariusz Stelmach**, „osiadł” w V-ligowej Górnovii Smak-Eko, grającej w rzeszowskiej V lidze; o „oczko” wyżej, bo w IV lidze (grupa tarnobrzaska) „wyładował” znany z występów w Czujaju **Grzegorz Wilk**, który Ładę Bitgoraj zamienił na Pogoń Staszów. Obaj są filarami snaj-

perskich poczynają swoich nowych klubów.

● W różny sposób prawdziwi sympatycy przeżywającego ogromne kłopoty finansowe Czujaju wspierają III-ligowy zespół oraz jego nadzieje grające w klasie „R” juniorów; jedni — odpowiadając na apel Koła Sympatyków KS „Czujaj” (już uzyskało osobowość prawną, na stronie III podajemy numer konta bankowego) ofiarnie uczestniczą w spontanicznej „zrzutce” na kolejne wyjazdy zespołu (w trakcie meczu z Tłokami Gorzyce ofiarowano kolejnych 250 złotych), inni wspierają klub wykupywaniem biletów wstępu na mecze, a jeszcze inni pomagają mu w formie świadczących rzeczowych. Podczas „derbów” z Polonią sześciu taksówkarzy z postoju przy ul. 3 Maja z p. Mieczysławem Chuchlińskim na czele podwiozło (tam i z powrotem) futbolistów i ich opiekunów. Są też firmy posiadające niezbędne do wyjazdów autobusy, które używane są po kosztach własnych (paliwo plus dieta dla kierowcy). **Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie...**

● Rzadki to przypadek, aby na murawie, w walce o ligowe punkty, w jednym zespole występowały ojciec i syn. Mogą sobie pozwolić na to **Leszek** i **Sebastian Rozenbajerowie**, zarejestrowani w V-ligo-

## Czas na klasę „A”

### Tak było jesienią...

#### GRUPA I

1. LZS Trójczyce	21	28-10
2. Fenix Leszno	19	18-11
3. Motor Grochowce	14	21-16
4. Orzeł Torki	14	16-11
5. LZS Skołoszów	14	14-10
6. Walawianka Walawa	13	27-25
7. Wiar Huwniki	12	25-25
8. Grom Wyszatycze	11	15-22
9. LZS Duńkowice	7	9-21
10. Unia Zaleska Wola	4	11-33

#### GRUPA II

1. Golbalux Wiązownica	25	26-10
2. Wólczanka Wólka P.	23	26-15
3. Makowisko	20	31-20
4. Przedmieście	20	31-25
5. Delin Munina	15	21-22
6. Czarni II Pawłosiów	14	25-26
7. Iskra Cieszacin W.	13	25-30
8. Błękitni Rudolowice	13	20-25
9. Błękitni Pelkinie	12	19-20
10. Molodycz	12	21-35
11. Płomień Morawsko	9	19-22
12. Wiraż Chłopice	7	25-39

#### GRUPA III

1. Wisłoczanka Tryńcza	26	30-13
2. Zorza Zarzecze	22	39-21
3. LZS Pantalowice	21	22-17
4. Huragan Rozbórz Dł.	19	44-28
5. Promyk Urzejowice	19	21-13
6. Błyszawica Rozbórz	17	26-20
7. Strumyk Hawłowice	16	28-23
8. LZS Ujezna	12	19-37
9. LZS Mikulice	11	13-21
10. Błękitni Wierzbna	10	17-26
11. Tęcza Maćkówka	8	13-31
12. San Gorzyce	8	10-29

#### GRUPA IV

1. Walter Opaka	22	28-8
2. Graniczni Krowica	22	26-9
3. Rolnik Wólka Krow.	18	23-14
4. Błyszawica Plazów	15	21-15
5. Gwiazda W. Oczy	15	19-19
6. Zjednoczeni Zabiała	10	26-21
7. Błękitni Zalesie	10	15-18
8. Lisie Jamy	10	17-25
9. Orkan Zaluże	6	6-33
10. Ruda Różaniecka	4	9-28

wym Czujaju II Krówniki; tacie, znannemu niegdyś piłkarzowi przemyskich „kolejarzy” stuknęło 43 lata, a syn ma ich niespełna 17.

● Jeśli jesteśmy już przy V lidze, to aktualna w niej klasyfikacja grających „weteranów” przedstawia się następująco: prowadzi wspomniany wyżej **L. Rozenbajer**, przed **Jackiem Krzyszkowskim** (Pogoń Lubaczów), który 12 marca br. ukończył 39 lat (notabene obu liderów łączy dzień 12 marca, w którym obaj się urodzili!), **Jerzym Gielarowcem** (grający trener Juwenii Cieszanów) — niespełna 39, **Krzysztofem Szymczychą** (Łęk Ostrow), **Mieczysławem Koziółem** (Unia Łukawiec) i **Markiem Strawą** (grający trener JKS zgłoszony jest również w Piaście/JKS II) — po 38; **Jerzym** (Budowlani Szówska) i **Janem Niemcami** (Gorliczyna), **Jerzym Segelinem** (Leśnik Bircza), **Robertem Śmigiełskim** (Bizon Medyka) — po 37; **Janem Szablanem** (Hetman Laszki), **Romanem Halejcio** i **Janem Bogonosem** (obaj z Szówska) — po 36 oraz **Adamem Molaniem** (Gorliczyna), **Zdzisławem Kudybą** (Juwenia Cieszanów), **Stanisławem Senykiem**, **Jerzym Osowskim** (obaj z Unii Łukawiec) i **Zbigniewem Pełą** (Syrenka Rozwienica) — mającymi „tylko” po 35 wiosen.

## Ligowa środa

W minioną środę (7 bm.) swoją 17. kolejkę rozegrali piłkarze V ligi, a VI-ligowcy pokazali się na murawach po raz pierwszy. W V lidze środowa kolejka upłynęła pod znakiem bramkarzy, którzy obronili aż...3 rzuty karny, niespodzianki w Lubaczowie oraz zaciętych bojów w Kaszycach i Ostrowie, których wyniki mogą mieć znaczący wpływ na końcowe „układy” w tabeli. W VI lidze na plan pierwszy wybija się porażka Łęgu Łowce w Nowosielcach, która chyba definitywnie „wyleczyła” łowczan z marzeń o pierwszej lokacie na finiszu oraz nieoczekiwana klęska horynieckiego Zdroju na własnym boisku z Orkanem Zapalów — tym samym, który w jesieni uległ u siebie „zdrojowym” aż...2:8.

Dla wielu zespołów środa była niefortunnym dniem, gdyż miały one ogromne problemy ze skompletowaniem podstawowych „jedenastek” (względy zawodowe, nauka daleko poza miejscem zamieszkania itp.). Zaskoczeniem, dla niektórych klubów były też...nowe stawki sędziowskich diet. Np. za mecz w Narolu arbitrzy zainkasowali ok. 260 złotych, ale w Birczy aż 350 (przy wpływach z biletów w wysokości 144 złotych), podczas gdy jesienią „wiano” sędziów i kwalifikatora wynosiło złotych...180. Do wielu różnorodnych smartwien klubowym działaczom i skarbnikom doszedł, niestety, kolejny poważny kłopot...

### V LIGA Zmarnowane „jedenastki”...

**JUWENIA — WISŁOK 2:0 (D. Mazurkiewicz 2).** Do 70 min. bardzo ambitnie grający zespół ze Świętoniowej skutecznie powstrzymywał anemiczne ataki cieszanowian, których akcje nabrały wigoru dopiero po wejściu na boisko **Krzysztofa Pereszłuchy** i **Andrzeja Witki**. Co więcej, w końcówce gospodarze nie wykorzystali jeszcze dwóch „setek” (**M. Gudzik**, **D. Mazurkiewicz**).

**BIZON — HETMAN 2:0 (Śmigiełski, P. Adamski).** Po bezbramkowej I połowie medycynie zdobyli upragnione gole w drugiej odsłonie, ale ambitnie walczący piłkarze z Laszek do ostatnich sekund zabiegali o zmianę wyniku, marnując przy tym kilka sytuacji, w tym rzut karny, który w znakomitym stylu obronił **Wiesław Toczek**.

**BIAŁO-CZERWONI — SYRENKA 1:1 (T. Wielgosz — Kamiński).** Po w miarę wyrównanej I połowie, w której „jedenastka” z Rozwienicy uzyskała prowadzenie (w 30 min.), kaszycanie przystąpili do generalnego szturm i zakończył się on powodzeniem w 75 min. Najlepszą okazję na zwycięstwo zmarnował jednak **Mielnik**, który nie potrafił pokonać z odległości 11 metrów świetnie dysponowanego **Mariusza Maziarzkiego** w bramce Syrenki.

**LEŚNIK — PIAST/JKS II 1:3 (Dorociak — Szmuc, Długosz, Saramak).** Gdy w 50 min. birczanie objęli prowadzenie i nadal mieli inicjatywę na boisku, mało kto przypuszczał, że mecz zakończy się ich porażką. A jednak, wystarczyli dwa kardynalne błędy ich bramkarza **Laska** i było już po przysłowiowych „ptakach”. Inna sprawa, że później dwie doskonałe sytuacje zmarnował **Dudek**, który był „ojcem” sukcesu w Łukawcu.

**POLONIA II — UNIA 0:0.** Mimo usilnych starań żadnej ze stron nie udało się przechylić szali zwycięstwa na swoją korzyść. Goście z Łukawca wypadli zupełnie przyzwyczajeni na tle przemyskich „ligowców”.

**POGON — HURAGAN 0:2 (Matuszek, Nowak).** Gniewczynianie z nawiązką zrewanżowali się rywalowi z Lubaczowa za jesienią porażkę w własnym boisku, grając uważnie w obronie i wykorzystując każdą nadarzącą się okazję do skonstruowania groźnych akcji ofensywnych. Odrębnym tematem jest fakt, iż Pogoń swoją „wakacyjną” formą im to na każdym kroku ułatwiała...

**GORLICZANKA — CZUWAJ II 4:2 (Gujda 2, Barszczak, J. Wiśniewski — Olech, Buńko).** Goście trzymali się bardzo dzielnie i gdy po remisowej (1:1) I połowie stracili gola, ruszyli do ataku, a wkrótce potem „nadziali” się na kontę. Mimo to zaatakowali raz jeszcze i strzelili drugą bramkę, a chcąc wyrównać... stracili czwartą.

**ŁĘK — BUDOWLANI 1:2 (Duda — T. Noga, T. Wojtuś).** 0:1, 1:1, 1:2 oraz kilka dogodnych sytuacji z obu stron, w tym dwie „setki” zespołu z Szówska — oto bilans pierwszych 45 minut. Po zmianie nadal trwał zacięty bój (z elementami „futbolowych szachów”), a tuż przed końcem sędzia podyktował rzut karny dla gości. Bramkarz ostrowian **Tomasz Koziół** świetnie „wyczuwa” intencje pechowego egzekutora **Mariusza Kasieczki** i paruje jego strzał oraz „dobitkę”, przy której jednak (relacje są tu sprzeczne) jest faulowany, po czym nieoczekiwanie sam wymierza „sprawiedliwość”, za co otrzymuje czerwoną kartkę, a sędzia W. Kulaszka kończy mecz...

### VI LIGA „Stracone złudzenia” Łowiec ?...

**GRUPA I START MIROCIN — DĄB DOBKOWICE 2:2 (P. Boratyn, J. Słoma — Z. Lonc, M. Bąk).** Zacięty pojedynek, w którym goście dwukrotnie prowadzili, ale uporczywie ataki mirocinian przyniosły im powodzenie.

**POGORZE ROKIETNICA — ZORZA JAGIELLA 1:1 (R. Strzelec — M. Botwina).** Rozstrzygnięcie zapadło już w I połowie, a mający więcej z gry goście nie potrafili tego udokumentować kolejnym celnym trafieniem. Na 2 minuty przed końcem arbiter podyktował rzut karny dla Pogorza, ale do „egzekucji” nie doszło, gdyż jeden z piłkarzy Zorzy naruszył jego nietykalność i mecz zakończył się przed czasem.

**PIAST NOWOSIELCE — ŁĘG ŁOWCE 4:2 (A. Wołowicz 2, M. Curzytek, W. Markowski — Halbina, Sakowski).** Więcej z gry mieli nowosielczanie, ale ich ich napastnicy zmarnowali 4 „setki”, a dwukrotnie goście ratowali słupek. Grający z kontury Łęg miał jeden mocny atut — **Adama Halbina**, który jednak przedwcześnie (kontuzja) musiał opuścić boisko.

**VIRTUS ORŁY — ŻURAW ŻURAWICZKI 2:1 (Korniat, M. Psonak — Łaszkiwicz).** Do 75 min. było 0:1, co na tyle „uśpiło” czujność gości, że w końcówce pozwolili sobie strzelić dwa gole.

**GACOVIA GAĆ — BŁĘKITNI GRZEŚKA 0:5 (Halys 2, Markowski 2, M. Wiśniewski).** Kto wie, jak potoczyły się losy tego meczu, gdyby nie „wyskok” bramkarza gospodarzy **Grzegorza Puszkarza**, który w 20 minucie (przy stanie 0:1) został usunięty z boiska, a reszta była tego prostą konsekwencją...

**SANOCZANKA ŚWIĘTE — ŻURAWIANKA 2:1 (Walczyszyn, W. Siemaszkiewicz dla S.).** Goście zmusili lidera do maksymalnego wysiłku, objęli prowadzenie i długo go utrzymywali, a przegrzywając ruszyli do frontalnego ataku i niewiele brakowało, aby powrócili do domu z 1 punktem.

**START PRUCHNIK — CRESOVIA KRZECZOWICE 0:1 (Białogłowski).** Od pierwszego gwizdka rozpoczął się napór miejscowych i już w 1 minucie obrońcy Cresovii 2-krotnie wybijali piłkę z linii bramkowej. Z czasem goście uporządkowali szyki (duża w tym zasługa rutyniarza **Adama Bogacza** grającego niegdyś w Orle Przeworski), a wprowadzony do gry w 75 min. Białogłowski w 300 sekund później zdobył dla nich „złotą” bramkę.

**GRUPA II ROZTOCZE NAROL — GRANICA STUBNO 3:1 (G. Banas 2, W. Gmiterek — Mikus).** Nieoczekiwanie prowadzenie objęli goście i do 49 minuty skutecznie się bronili. Inna sprawa, że mieli ułatwione zadanie, gdyż napastnicy Roztocza, tylko w I połowie, zmarnowali trzy 100-procentowe okazje, w których aż prosiło się strzelić bramkę.

**CRESOVIA KALNIKÓW — LZS WYSOCK 1:0 (Polny).** Trenujący z „doskoku” goście tak łatwo nie sprzedali swojej skóry i do ostatniego gwizdka arbitra końcowy wynik był dużą niewiadomą, gdyż gospodarze nie potrafili znaleźć skutecznej recepty na zmasowaną obronę wysoczczan.

**ZDRÓJ HORYNIEC — ORKAN ZAPALÓW 1:3 (Smoliński dla Z.).** Gospodarze sprawili ogromny zawód swoim kibicom pamiętającym o tym, iż jesienią ich ulubienicy wygrali na wyjeździe aż 8:2. Niestety, spory wpływ na grę i postawę Zdroju miał śródowy termin, w którym kilku czołowych zawodników nie mogło się „urwać” z pracy, szkół oraz (rzeszowskich) uczelni.

(c.d. na stronie III)



## „Ligowej środy” cd.

URSUS DACHNOW — SOKÓL SIENIAWA 1:1, CZARNI OLESZYCE — HURAGAN BASZNI DOLNA 1:1, ZRYW MŁODÓW — SOKÓL LUBACZÓW 0:1, VICTORIA STARY DZIKÓW — CZERWONI CEWKÓW 1:1 (Klaczko — Bednarz).

## Tragedia pod Podemsczyną



Od minionej niedzieli cały Horyniec i sportowy rejon lubaczowski żyją tragedią, jaka rozegrała się na szosie w rejonie Podemsczyny, gdzie wypadkowi samochodowemu uległ czterechletni piłkarz Zdroju. Śmierć na miejscu, w następstwie odniesionych ran, poniósł 22-letni kapitan drużyny PIOTR ZAJĄCZKOWSKI, a jego koledzy (Serafin, Mach i Rafał Łokczewski) trafili do lubaczowskiego szpitala. Jak dowiedzieliśmy się w poniedziałkowe popołudnie, na szczęście żaden z nich nie doznał poważniejszych obrażeń i po szczegółowych badaniach wszyscy mieli być zwolnieni do domu.

W ub. roku, w podobnych okolicznościach, zginął zawodnik Virtusa Orły Jarosław Hundz, teraz żałoba ogarnęła Horyniec, a wraz z nim całe futbolowe środowisko regionu. 28-letni kapitan Zdroju miał obchodzić swoje 22. urodziny...

## „Dublet” jarosławianek w Szczecinie

Nie zawiodły swoich sympatyków piłkarki ręczne SAN JKS, walczące o ligowe punkty w Szczecinie, w dwumeczu z outsiderem tabeli ekstraklasy — Łącznościowcem. Podopieczne trenera Józefa Cebularza wygrały pewnie dwa spotkania: 23:20 w sobotę (Byzdra 6, Więcek 5, Kowalcuk 4, Duchnowa 4, Fialek 3, Cytla 1) oraz 32:21 w meczu niedzielnym (Byzdra 13, Kowalcuk 6, Fialek 6, Więcek 5, Duchnowa 1, Cytla 1), w którym dały popis swojej skuteczności dopiero po zmianie stron (wygrały drugą połowę w stosunku 21:10). Po 30 spotkaniach jarosławianki zajmują nadal dziewiątą lokatę w tabeli, mając już tylko 1 punkt straty do poprzedzającego je AKS Chorzów.

## Koszykarze Znicza grają dalej!

Znakomicie spisali się koszykarze jarosławskiego MKS ZNICZ-URBAN podczas rozgrywanego w hali jarosławskiego MOSiR (9-11 km.) półfinalowego turnieju o wejście do II ligi, w którym zespół Stanisława Gierczaka uplasował się na drugim miejscu — premiowanym awansem do turnieju finałowego (23-25 bm. w Cieszynie lub Katowicach), z którego dwa zespoły uzyskują bezpośredni awans, a dwa pozostałe będą mogły ubiegać się o to w barażach z II-ligowcami.

W inauguracyjnym spotkaniu jarosławskiego turnieju Znicz rozgromił w wielkim stylu Sudety Jelenia Góra 101:68 (Pinchuk 31, P. Szczołka 27, G. Szczołka 15, Fortuna 8, Krupa 7, Słowik 6, Szkolka 3, Kubicki 2, Kordas i Losiniecki po 1), w sobotę uległ faworytowi — Piastowi Mokate Cieszyn 79:93 (Kordas 18, G. Szczołka 16, P. Szczołka 16, Szkolka 10, Pinchuk 10, Krupa 8, Fortuna 1), a w kończącym turniej pojedynku wygrał 72:66 (G. Szczołka 19, Pinchuk 19, P. Szczołka 16, Krupa 6, Kordas 6, Szkolka 5, Losiniecki 1) z Telektrinem Chelm. W klasyfikacji końcowej Znicz uplasował się na 2. miejsce za Piastem Cieszyn, a przed Sudetami i zespołem z Chelma.

Marzeniem trenera S. Gierczaka było — jak przyznał — zajęcie pierwszej lokaty, ale zespół z Cieszyna nie dał się zaskoczyć i to on narzucił styl oraz tempo gry, szczególnie w II połowie, a jednym z „motorów” jego poczynania był eks-polonista Wojciech Królik. Być może, pewien wpływ na słabszą postawę jarosławian miał ogromny wysiłek włożony w pierwsze spotkanie z Sudetami, które przez wiele minut nie pozwalały jarosławskiej młodzieży „odskoczyć” na większą, niż kilka punktów, przewagę.

## Strzelecki rekord Turnera

W pierwszym spotkaniu z zespołem TREFLA SOPOT koszykarze przemyskiej Polonii wygrali we własnej hali 81:80 (41:39), ale w obliczu oczekującego ich rewanżu w Sopocie (15 bm.) nie jest to zbyt imponująca zaliczka, aby można było myśleć o pewnych „akcjach” polonistów w walce o 9-10 miejsce w ekstraklasie.

Mecz miał wyróżniony charakter, chociaż był w nim okres, w którym przemysłanie „oderwali” się od rywala na tyle, aby można było myśleć o kilkunastopunktowej przewadze przed spotkaniem rewanżowym. Niestety, prowadząc w 25 min. 57:47, polonisci spuścili z tonu i zajęci byli bardziej... próbą bicia strzeleckiego rekordu ligi przez Kevina Turnera, niż mądre prowadzoną skuteczną grą zespołową. Kevin był bez wątpienia postacią numer 1 tego meczu, ale też rzucając z każdej pozycji (także wybitnie nieprzygotowanej), kilkanaście razy zmarnował sytuacje, w których jego koledzy mieliby znacznie lepsze szanse na skuteczny rzut. Być może też inne byłyby tego dnia „układy” na parkiecie, gdyby mogli wystąpić Tomasz Grzechowiak oraz Artur Olszanecki, którzy (skutki kontuzji) z konieczności okupowali ławkę rezerwową. Punkty zdobyli: Turner 44, Galenkin 15, Przewrocki 5, Koziel 5, Marshall 5, Miłoszewski 3, Puchalski 2, Miller 2.

## Zmienne szczęście pingpongistów

Przedostatnią, piętnastą kolejkę rozgrywek rozegrały w miniony weekend zespoły II ligi tenisa stołowego. Spośród naszych drużyn zwycięstwo odnieśli jedynie meczyni przemyskiego Nurtu, pokonując na wyjeździe outsidera SKS Sułczyń 10:2 (Z. Bodnar 3,5, P. Biał i P. Ruśnicza po 2,5 oraz A. Klejt 1,5). Przeworski Orzeł przegrał w Tymbaroku z tamtejszym KS 4:10 (J. Broda 2, W. Kochan 1, T. Jurkiewicz 1), a kobiecy zespół Nurtu uległ w Nowym Sączu 3:10 (H. Kurasz i M. Diawol po 1,5 pkt.), tamtejszemu Starowi, który zapewnił już sobie drugą lokatę w rozgrywkach. Po 15 grach przemysłanki plasują się na 5. miejscu w tabeli grupy „A” (silniejszej), ich koledzy z 7. lokatą w lidze przewodzą grupie „B” (słabszej), a drużyna Orła zajmuje trzecią w niej lokatę.

## Porządkowanie „stajni Augiasza” trwa

## Bilans pierwszego miesiąca

18 bm. minie dokładnie miesiąc od Walnego Zebrania Sprawozdawczego KKS Czuwaj, które zdecydowało o postawieniu znajdującego się w tragicznej sytuacji finansowej klubu w stan likwidacji. Na tym też „Walnym”, jak pamiętamy, spontanicznie zawiązało się stowarzyszenie KOŁO SYMPATYKÓW KLUBU SPORTOWEGO „CZUWAJ” — mające na celu uratowanie dobowku i tradycji 80-letniego klubu oraz stworzenie warunków do powstania nowego „Czuwaju”, który te tradycje będzie podtrzymywał w oparciu o „zdrowe” zasady i mechanizmy działania.

W minionych 25 dniach założycielom Koła i jego sojusznikom udało się utrzymać III-ligowy zespół piłkarski, walkę o punkty rozpoczęli także juniorzy, a wkrótce uczynią to trampkarze. Bieżące środki niezbędne do prowadzenia działalności pochodzą, w znacznej mierze, z przekazywanych Kolu darowizn oraz wpłat osób prywatnych (znaleźli się w ich gro-

nie, wnosząc znaczący wkład, m.in. byli przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Matusiewicz oraz aktualny jej wiceprzewodniczący Eugeniusz Strzałkowski). Sukcesywnie rośnie liczba osób, instytucji i podmiotów gospodarczych gotowych pomóc w wielkim dziele ratowania „Czuwaju”. Ostatnio znaleźli się w ich gronie m.in. panowie Andrzej Nykiel i Grzegorz Strzałkowski prowadzący Hurtownię „Kajman”, przemyska „Fanina”, i Oddział Banku PKO S.A., w którym Koło ma już własne i tak nieodzowne mu konto (10701470-210614-2221-0100; bankowcy zadeklarowali, że będą prowadzić wszelkie operacje na nim nieodpłatnie) oraz sędziowie piłkarzy z przemyskiego OKS, którzy jedynomyślnie zrezygnowali z należnych im (zaległych) diet za prowadzone w ub. roku mecze zespołów Czuwaju. Nie ma praktycznie dnia, aby na adres Koła (tymczasowy przewodniczący p. Leszek Wasiewicz, tel. 678-86-00) nie wpływały

## Weekend na piłkarskich murawach

## III LIGA „Planowe” osiągnięcia...

POLONIA — Górnik Wieliczka 2:0 (B. Kawecki 42, Pankiewicz 82). Zasłużone zwycięstwo polonistów, którzy zasygnalizowali pewną wyższą formę i poprawę skuteczności w poczynaniach ofensywnych. Sukces byłby jeszcze efektywniejszy, gdyby wykorzystali idealne okazje B. Kaweckiego oraz wprowadzając w ostatnich minutach Gierczaka. Rywale wcale nie sprawiali wrażenia „chłopca do bicia” i w sprzyjających sytuacjach, wykorzystując przestoje w grze trenera R. Kogutkiewicza, próbowali zmienić losy pojedynku. Poloniści grali w zestawieniu: Abram — Niemiec, Bernacki, Kościelny, Żaloga — Strzałkowski (69. Jablonski), W. Jaroch, Pankiewicz, Kawecki — Sierżęga (86. Gierczak), D. Jaroch (88. Andruszewski). Widzów ok. 600.

Szydlowianka — CZUWAJ 2:0. W spotkaniu z „sasiadem” w tabeli młodzież Czuwaju dzielnie sobie poczynala, nie odbiegając zbytnio od rywala, szczególnie w drugiej połowie, kiedy przemyślanie stworzyli sobie trzy dogodne sytuacje, które Harlacz i Blaszczyk mogli nawet zamienić na bramki. O losach meczu zdecydowała I połowa, w której gospodarze zdobyli 2 gole (16 i 39 min.), zawiadującą je głównie grze dwóch Brazylijczyków oraz, w pewnej mierze, nieuwadze arbitra, który „puścił” pozycję spalona. Czuwaj wystąpił w składzie: Michalski — M. Indyk, B. Indyk, Hajduk (debut b. zawodnika JKS i Legu Lowce), M. Baran — Nuckowski (85. Gawlik), Stec, Kot (75. Jarosiewicz), Blaszczyk — A. Kawecki (60. P. Baran), Harlacz.

Po 22 grach prowadzi Siarka Tarnobrzeg — 45 przed Cracovią — 43, Wisłoką Dębica i Lublinianka — po 42 oraz POLONIA — 41 pkt. CZUWAJ z 17 pkt. spadł na przedostatnią siedemnastą pozycję.

## IV LIGA Sukcesy JKS, Kamaxu i MKS!

JKS — Resovia 1:0 (Noga 55). Twardy, zacięty pojedynek, w którym oba zespoły miały po kilka dogodnych sytuacji strzeleckich zażegnanych w znacznej mierze przez bramkarzy bądź skutecznie interweniujących, w ostatniej chwili, defensorów. Jedyna bramka padła po koncertowym rozegraniu kornera egzekwowanego przez Orzechowskiego, gdy piłkę „przedłużył” Bartłomiej, a Noga dopełnił formalności.

KAMAX — Błękitni Ropczyce 3:1 (E. Słysz 8 i 89, Pacuła 43). Pewne zwycięstwo „jedenastki” K. Stefanowskiego, które mogłoby być znacznie efektywniejsze, gdyby miejscowi wykorzystali wszystkie nadarzające się okazje. Gole, jak zwykle, były głównie zasługą duetu E. Słysz — M. Pacuła.

MKS — Rafineria Jasło 2:1 (Kolanek 13, D. Sobejko 50). Bardzo długo oczekiwali kibice radymian na ich drugie w tym sezonie zwycięstwo — całkowicie zasłużone i będące efektem dobrej dyspozycji całej drużyny, która zaatakowała rywala od pierwszych minut, mając jeszcze przed przerwą dwie wyborne sytuacje na podwyższenie wyniku (D. Sobejko i Kalisz).

TG Sokół — DYNOWIA 2:0. Gdyby mecz trwał tylko 82 minuty, drużyna R. Federkiewicza powróciłaby do domu z punktem wywalczonym na „gorącym” terenie w Sokolowie, gdzie dzielnie odparła ataki rywala, ale w ostatnich 8 minutach straciła dwie bramki. Kto wie, jak potoczyłyby się losy tego meczu, gdyby strzał Koguta z najbliższej odległości nie obronił w znakomitym stylu bramkarz Sokola?

Stal Polymarky — CZARNI 2:0. Szakani na początku na boisku lidera pawłowskiem przegrali w najmniejjszych z możliwych tego dnia rozmiarach, gdyż stalowcy mieli kilkanaście dogodnych sytuacji, z których wykorzystali jedynie dwie w pierwszych 17 minutach gry.

Bieszczady — ORZEŁ 0:0. Walczący o opuszczenie przedostatniej lokaty w tabeli piłkarze z Ustrzyk Dolnych przeważali przez 60 minut, w których stworzyli kilka dogodnych sytuacji strzeleckich. Później do głosu doszedł Orzeł, który jednak nie potrafił wypracować sobie dogodnych pozycji, a najgroźniejszą próbą zdobycia bramki był wolny Skiby w 61 min., po którym piłka trafiła w poprzeczkę.

Po 22 kolejkach prowadzi Stal Polymarky — 51 przed JKS — 47, KAMAXEM — 46, TG Sokół — 45 i Resovią — 41 pkt. DYNOWIA (23 pkt.) jest 12., ORZEŁ (21 pkt.) — 14, CZARNI zajmują 16 miejsce z dorobkiem 15 pkt., a MKS mają 10 pkt. jest osiemnasty.

## V LIGA

## Pierwsza porażka Bizona!

JUWENIA — BIZON 1:0 (D. Mazurkiewicz). Dopiero w swoim 18. ligowym pojedynku medyczny lider znalazł pogromcę, a zwycięstwo niezwykle ambitnie walczących cieszanowian, „klepnięte” w 81 min., było jak najbardziej zasłużone. Trener P. Strzelecki, zapytany najajutrz o komentarz do porażki swoich podopiecznych powiedział nam, iż „kiedyś musieli do tego dojść”, a miano niepokonanych było niekiedy dla medyczan „meczającym już ciężarem”.

SYRENKA — LESNIK 1:1 (Wota 83). Mająca, uzasadnione zresztą, wysokie aspiracje drużyna z Rożniowicy miała ogromne problemy z udokumentowaniem swojej wyższości, a niewiele brakowało, aby pojedynek zakończył się sprawiedliwym podziałem punktów.

WISŁÓK — BIAŁO-CZERWONI 1:2 (Jędrzejec — M. Pendrak, Szydłowski). Drużyna ze Świętoniowej zagrała bez cienia respektu dla renomowanego rywala, ani na moment nie ustając w organizowaniu akcji ofensywnych, nawet wówczas, gdy goście objęli prowadzenie. Po remisowej (1:1) I połowie, w drugiej odsłonie obaj rywale nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji, ale na 5 minut przed końcem szczęście usmiechnęło się do kaszyczan.

HURAGAN — GORLICZANKA 0:1 (Chrusciel). To były wielkie „derby”, dostarczające 400 kibicom wielu emocji, a obie drużyny wypracowały sobie po kilka sytuacji, z których powinny paść gole. Rozstrzygająca o końcowym wyniku bramka została zdobyta z rzutu karnego, którego wykonawcą był „wychowanek gniewczyńian.

BUDOWLANI — HETMAN 1:0 (T. Wojtus). Zwycięski gol padł dopiero na 10 minut przed końcem meczu, gdy walcząco goście grali już w „dziesiątkę” (czerwona kartka dla Janusza Czerwińskiego w 70 min.) i odczuwali coraz bardziej trudność odparowania falowych ataków gospodarzy. Zespół z Szówska zawiódł swoich licznych sympatyków, grając nierówno i nazbyt schematycznie, za wyjątkiem ostatnich dwóch kwadransów, gdy „roziągano” gre skrzydłami.

CZUWAJ II — ŁĘK 0:1 (Bastianka). Zespół z Krównik po raz trzeci tej wiosny udowodnił, iż nie zamierza być tylko „chłopcem do bicia”, a uchodzący za faworyta goście z Ostrowa musieli wylać sporo potu, by ten mecz wygrać.

PIAST/JKS II — POLONIA II 0:1. Wynik tej konfrontacji rezerw JKS i Polonii jest

kolejną deklaracją pomocy albo zapytania o możliwości wstąpienia do niego (będzie to możliwe na Walnym Zebraniu Wyborczym) i stałego wspierania jego działalności.

W miniony czwartek, na swoim pierwszym oficjalnym spotkaniu zebrała się wybrana na marcowym „walnym” 5-osobowa Komisja Likwidacyjna KKS Czuwaj — działająca na prawach Zarządu (obowiązki przewodniczącego objął Zenon Maczuga, sekretarza — Zdzisław Besz, skarbnika — Adam Turek, a członków — Jan Kwiatkowski i Stanisław Moskal).

Omówiono najważniejsze aktualne sprawy klubu i opracowano harmonogram działań na najbliższe tygodnie. Postanowiono m.in. dokonać weryfikacji umów transferowych piłkarzy oraz „zastawów” ich kart zawodniczych w zamian za uzyskane pożyczki od osób prywatnych. W tym celu Komisja spotka się z członkami obu ostatnich zarządów klubu, aby ustalić wszelkie okoliczności towarzyszące tym transakcjom i wyjaśnić wiele niejasności z nimi związanych. Dokonany zostanie także „przeгляд” umów zawartych przez ostatnie statutowe władze klubu z podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą na jego obiektach. Podjęte zostaną

działania zmierzające do uporządkowania spraw pracowniczych osób zatrudnionych w klubie oraz uregulowania zaległych wynagrodzeń.

W trakcie inauguracyjnego spotkania Komisja zapoznała się również z bieżącą korespondencją adresowaną do KKS Czuwaj, w tym m.in. pismami TG Sokół Sokółów (o udzielenia zwolnienia piłkarzowi Jackowi Harlaczowi), Mariusza Mazura (o określenie wysokości kwoty za osobiste wykupienie karty pracowniczej) i Samodzielnej Sekcji Piłki Nożnej JKS (w sprawie transferów P. Błażkowskiego i D. Zielenkiewicza). Przyjęto też do wiadomości pismo szefciornisty Jacka Pysia do ZUS, w którym podaje on drastyczną rozbieżność pomiędzy wynagrodzeniem oferowanym mu w kontrakcie z Autonomiczną Sekcją Piłki Ręcznej, a kwotą wypłacaną przez Czuwaj (zgodną zresztą z tym, o czym informowała księgowość owa autonomiczna sekcja). Zwrócono uwagę, że de facto KKS Czuwaj... nie był stroną w tej umowie, nieznana była mu jej treść i nikt z władz klubu jej nie akceptował, a działacze ASPR sprowadzili „Czuwaj” jedynie do roli... płatnika swoich nierozważnych zobowiązań.

ZB

pewną niespodzianką, gdyż więcej szans na sukces dawano gospodarzom, ale tym razem dali się oni po sportowemu „oszuścić” grającym z kontry polonistom.

UNIA — POGON 0:1. Dla lubaczowian „derby” te miały ogromne znaczenie prestiżowe i Pogoń za wszelką cenę chciała je wygrać, rewanżując się tym samym zespołowi z Łukawca za porażką (1:3) jesienią na własnym stadionie.

Po 18. kolejkę w tabeli prowadzi Bizon — 39 przed Syrenką — 37, Budowlanymi — 32, Biało-Czerwonymi — 31, Łękiem — 28, Gorliczanką — 28 oraz Piastem/JKS II i Pogonią — po 27 pkt.

## Niedziela w VI lidze

## GRUPA I

LEG ŁÓWCE — VIRTUS 1:0. Zasłużone zwycięstwo drużyny z Łowic, dzięki celnej „jedenastce” wyegzekwowanej przez G. Sakowskiego (drugiego karnego już nie wykorzystal).

ZURAW — MIROCIN 3:2 (Malinowski 3 — T. Soloma, M. Wilk). Zacięte „derby” cieszące się ogromnym zainteresowaniem kibiców z okolicznych miejscowości (sama „kolejka” samochodów przed stadionem w Żurawicach liczyła około 600 metrów). Zwycięski gol dla gospodarzy padł w 82 min. i to w sytuacji, gdy grali oni w osłabieniu (czerwona kartka).

BŁĘKITNI — PIAST 1:1 (M. Wisniowski — M. Curzytek). I tu „derbowy” pojedynek, w którym bliżsi sukcesu byli piłkarze z Grzeski, ale ich szolowy napastnik Markowski nie popisał się przy strzale z rzutu karnego. Kilka dogodnych sytuacji mieli również nowosielczanie.

CRESOVIA — GACOWIA 2:3 (Mikula, Wach — B. Szlek, Dendura, Skwiana). Faworytami tego pojedynku byli raczej zawodnicy z Krzeczowic, ale grająca mądrze taktycznie drużyna z Gaci umiejętnie „studziła” ich zapał, likwidując w zarodku wiele dobrze zapowiadających się akcji.

ZORZA — SANOCZANKA 1:2 (J. Matyja — J. Lisianczuk, B. Zubrzycki). Zespołem lepszym w przekroju całego spotkania byli goście ze Świętego, którzy nie wykorzystali 3-4 „setek”, ale i zespół z Jagiellii mógł powiększyć swoje konto.

DĄB — POGORZE 2:0 (M. Lono). Wyraźnie i całkowicie zasłużone zwycięstwo bardziej dojrzałej drużyny z Dobkowiec.

ZURAWIANKA — START 0:2 (Warkowicz, Długosz). Zespół z Żurawicy nie docenił rywala, a zwłaszcza jego taktyki „usypiania” przeciwnika i wyprowadzani kontr w najmniej oczekiwanym momencie.

## GRUPA II

HURAGAN — ROZTOCZE 3:0 (Manczak 2, A. Majdan). Drużyna z Baszni Dolnej była wyraźnie lepszą od gości z Narola, którzy poczuli się chyba zbyt pewnymi siebie.

CZERWONI — ZRYW 4:4. Gospodarze prowadzili już 3:0, później 4:1, a mimo to stracili punkt z walczącym do końca rywalem, dla którego nie było straconych piłek.

WYSOCK — URSUS 7:0 (G. Wielgos 5, Skupień i samob.). Istny pogrom drużyny z Dachnowa w konfrontacji ze znakomicie dysponowanym Grzegorzem Wielgosem i „zasilającymi” go celnymi podaniami partnerami.

SOKÓL — VICTORIA 2:1 (Kamiński dla V.). Niedoceniany przez wielu młody zespół z Sieniawy prezentuje od początku rundy dobrą dyspozycję i może stać się rewalizacją wiosny.

GRANICA — CRESOVIA 1:0. W prestiżowych „derbach” gminy Stubno lepsi okazali się piłkarze Granicy dzięki fantazyjnej wręcz grze swojego bramkarza Jerzego Świątko, który wybronił pięć „setek”, w tym rzut karny egzekwowany w 70 min. przez Trele z zespołu Kalnikowa. Był to ciekawie, w 90 min. „11” nie wykorzystal też zdobywca „złotej bramki” Grodecki, który trafił w poprzeczkę.

ORKAN — CZARNI 2:4. Kibice z Zapłowa długo nie mogli przyjdź do siebie po tym meczu, zachodząc w głowę, jak to możliwe, aby zwycięzca z Horyńca „padł” na własnym terenie z nie najsilniejszym w końcu rywalem. Inna jednak sprawa, że zespół z Oleszyc wspisał się na wyzyny swoich możliwości.

Mecz Sokola ze Zdrojem Horyniec nie odbył się ze względu na tragiczny wypadek kilku piłkarzy z Horyńca.

## TEMIDA KARZE

Na pierwszym „wiosennym” posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny OZPN kary 1 meczu nałożono na: Andrzeja Dobrowolskiego (Unia Łukawiec), Piotra Sebastiankę (Łęka Ostrów), Wojciecha Barszczaka i Huberta Budzisa (oba JKS II Piast), 2 mecze — na Ireneusza Szyka (Pogon Lubaczów), a 3 na Janusza Milanika (Bizon Medyka). Jednocześnie sporządzono „rejestr” piłkarzy, którzy za trzecią żółtą kartkę będą musieli opłacić po 20 bądź 40 złotych za... sześć żółtych kartoników, bo i są takie przypadki.

## Puchar rozlosowany

W 1/4 PP na szczeblu okręgu, w środę 21 bm. (o godz. 18) spotkają się: Huragan Basznią Dolną — Czuwaj, Czerwoni Cewków — Dynovia, Start Pruchnik — Polonia oraz Gorliczanka Gorliczyna — Kamax.



## Na gminie, ach na gminie...

Większość imprez sportowych czy też sportowo-rekreacyjnych cieszy się dużym, a niekiedy wręcz ogromnym powodzeniem w małych miejscowościach, gdzie niedzielny mecz jest wydarzeniem, z którym mogą „konkurować” jedynie msza w miejscowym kościele bądź doroczne dożynki. Przychodzą całe rodziny, a stadion staje się również miejscem spotkań towarzyskich — swego rodzaju „salonem pod chmurką” — gdzie rodzinna atmosfera dobrze służy też sportowcom.



Na stadionie w Pruchniku.



Na meczu piłkarzy Huraganu Gniewczyzna.



Na stadionie w Krzeczowicach.

## „Bryndza” nie tylko w przelajach...

Pamiętam, co to się działo, kiedy kilkanaście lat temu w ówczesnej „Trybunie Ludu” ukazała się mała wzmianka, że wyjątkowo słabo spisała się, mocna zazwyczaj, reprezentacja woj. przemyskiego w biegach przelajowych podczas którejś z OSM. Jeśli mnie pamięć nie myli, to nad problemami przelajowców dyskutowała nawet wojewódzka egzekutywa ówczesnej przewodniej siły, wydano stosowne polecenia i, w końcu, potrzebującym wsparcia sportowcom coś „kapło”. A dziś, lepiej nie mówić...

W beznadziejnej wręcz sytuacji finansowej są przemyscy lekkoatleci, a ściślej to, co się jeszcze na tym „podwórku” uchowało — garstka zapaleńców trenujących w MKS JUWENIA pod opieką Krzysztofa Tuleja bądź w szkolnych SKS-ach. Doszło już do tego, że po raz pierwszy od niepamiętnych lat przemyslanie musieli „odpuścić” makroregionalne eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, które odbywały się w Rzeszowie (Dariusz Ilnicki z MOS SP Nr 2 Lubaczów wygrał tam 2000 m wśród młodzików, a Marcin Rak z UKS „Lider” Lubaczów wywalczył „srebro”). Pod wielkim znakiem zapytania stoi też planowana wstępnie na 18 bm. trzydziesta siódma już edycja biegów o „Błękitną Wstęgę Sanu”, na której organizację pieniędzy tragicznie brak i wszystko jest na jak najlepszej drodze ku temu, aby ta, tak popularna ongiś — także daleko poza Przemysłem — impreza zmarła śmiercią naturalną...

Oj, przydałoby się, aby nad dniem dzisiejszym oraz najbliższą przyszłością przemyskiej „królowej sportu” poważnie podyskutowała sobie jakaś, chociażby namiastka dawnej „egzekutywy” i spojrziała prawdzie w oczy, a prawda jest brutalna. Sport młodzieżowy, z małymi wyjątkami, nam ginie, a mogąca (i powinna) uprawiać go młodzież ma coraz więcej powodów by się nudzić. Nie tylko w czasie deszczu...



## Na szkolnych arenach

Pełną parą toczą się zmagania uczniów przemyskich szkół podstawowych w ramach **miejskich igrzysk (IMSP)**, z których sukcesywnie przekazujemy wyniki kończących się rywalizacji (ostatnio, w numerze świątecznym, pisaliśmy o zmaganiach tenisistów stołowych). Dziś kolejna „porcja”.

● Osiem szkół, w dwóch grupach, walczyło w półfinale turnieju **mini-koszykówki chłopców**. W grupie „A” zwyciężyła „czwórka” (42:9 z SP 15, 42:17 z SP 6 i 29:26 z SP 16 II) przed SP 16 II (44:21 z SP 6, 41:12 z SP 15), SP 6 (25:10 z SP 15) i „piętnastką”, a w grupie „B” **druga reprezentacja SP 14** (17:16 z SP 2, 30:20 z SP 3, 37:34 z SP 16 I) przed SP 2 (41:20 z SP 3, 32:16 z SP 16 I) i SP 3 (24:18 z SP 16 I) i pierwszą drużyną „szesnastki”. W finale, który rozegrany zostanie w kwietniu i maju, wystąpią **po trzy najlepsze drużyny z każdej grupy**.

● Zwycięstwem **siatkarek SP 6** (rocznik 1984-85) zakończył się finał przemyskich IMSP, w którym rywalizowały cztery zespoły. Zwyciężczyni wygrały wszystkie mecze, pokonując 2:0 SP 16 II oraz SP 11 i 2:1 (15:4, 12:15, 15:11) pierwszą drużynę „szesnastki”, która zajęła drugą lokatę (kolejne przypadły w udziale SP 16 II oraz SP 11).

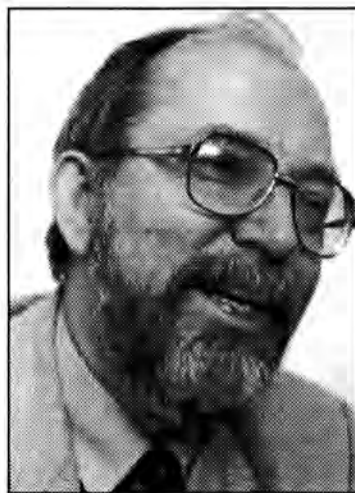
● **256 zawodniczek i zawodników** z siedmiu szkół plus startująca poza konkursem ekipa SP 1 Przeworsk, walczyło na krytej pływalni o punkty do **klasyfikacji IMSP w sztafetach**. Zawody rozgrywano w kategoriach młodziej (1986 i młodziej) oraz starszej (1984-85). W tej pierwszej, wśród dziewcząt na dystansie 8 x 25 metrów triumfowała **SP 4 I**, która o prawie 13 sekund wyprzedziła sztafetę „czternastki”, o 21 — „piętnastki”, a o 38 swój drugi zespół. **W gronie chłopców młodszych (8 x 25 m) „czwórka” o zaledwie ...0,6 sekundy wyprzedziła SP 14 I**, za którą przypłynęły mające większą stratę drużyny SP 15 oraz SP 14 II. **Wśród dziewcząt starszych (10 x 25 m) bezapelacyjnie, z przewagą 19 sekund nad drugim zespołem, triumfowała SP 14**, wyprzedzając kolejne szkoły nr 11, 16, 4, 2, 6 i 15. Bardziej wyrównana walka towarzyszyła zmaganiom chłopców, w których sztafeta „czwórki” o niespełna 3 sekundy wyprzedziła i zespół SP 14, za którym przypłynęły ekipy SP 6 I, SP 14 II, SP 16, SP 6 II oraz SP 15.

● Przemyski Oddział „Wspólnoty Polskiej” był organizatorem **szachowego meczu szkolnych reprezentacji Przemysła i Lwowa**, w którym przemyslanie (zawodnicy z SP 13, 14, 15, 16) wygrali 7:3 z ekipą złożoną z uczniów lwowskich szkół nr 10 i 24 (z polskim językiem nauczania). Odbył się również **turniej indywidualny**, w którym zwyciężył uczeń II LO **Piotr Karasiński** przed **Andrzejem Kudryczem** (SP 10 Lwów), **Michałem Malinowskim** (SP 17), **Marianem Kudryczem** (SP 10 Lwów), **Marcinem Mucem** (SP 14) oraz **Dariuszem Rogalą** (SP 4).

● Zwycięstwem **11-latków ze SP Nr 16** zakończył się przemyski turniej **mini-koszykówki chłopców**, w którym stawką był **puchar dyrektora SP Nr 4**. Walczyło 6 zespołów, a w finale „szesnastka” pokonała gospodarzy **27:24** (wcześniej, w eliminacjach, **22:21 UKS „Śródmieście”** oraz **41:10 UKS SP 14**), zaś kolejne lokaty zajęły: SP 13, UKS „Śródmieście”, SP 6 i UKS „14”. Najlepszym snajperem turnieju został **Maciej Zamirski** (SP 16), który zdobył 31 punktów i wyprzedził w tej klasyfikacji **Łukasza Wiśniowskiego** (9SP 6) — 26 oraz **Jacka Baranieckiego** (UKS SP 4) i **Mateusza Derdzińskiego** (UKS „Śródmieście”) — po 20 pkt.

W ubiegłym roku „Wstęga” jeszcze się odbyła (nie najwyższa frekwencja była też „zasługą” jej zorganizowania akurat w tym dniu, kiedy do Pruchnika zjeżdżała młodzież z całego województwa na Memoriał ks. B. Markiewicza) a jak będzie teraz?...

Fot. Jan Hołówka



## Ludzie sportu

Prezes Okręgowego Związku Piłki Ręcznej (z siedzibą w Jarosławiu) **TADEUSZ SŁOWIK** jest jednym z bardzo nielicznych w kraju szefów regionalnych stowarzyszeń sportowych, którzy mogą się pochwalić aż dwoma zespołami występującymi w ekstraklasie. Co więcej, pasję działacza sportowego doskonale łączy od lat ze „smyką” do gastronomii, prowadząc jedną z najlepszych restauracji w regionie.

## Wójt Fredropola fundnął puchary

W ostatnią niedzielę marca, w babickim GOK, o puchar wójta gminy Krzywca ubiegali się tamtejsi szachiści (wyniki podaliśmy w „PS” z 30.03), natomiast gospodarz gminy Fredropol **Zbigniew Żak** wyznaczył w tym dniu spotkanie najlepszym pingpongistom. O wójtowskie puchary walczone w **wiejskiej świetlicy w Makowej**. Rywalizacja toczyła się w dwóch kategoriach wiekowych do i powyżej 21 lat. W tej pierwszej główne trofeum przypadło **Krzysztofowi Golińskiemu** z Rybotycza, który wyprzedził **Jarosława Malarczyka** (Koniuszki) i **Marcina Bandyka** (Malawa), a w grupie starszej **Henrykowi Malarczykowi** (Koniuszki), przed **Markiem Płonką** (Malawa) i **Dariuszem Turczyńskim** (Huwniki). W toczonej już towarzysko rywalizacji o „superpuchar” dwaj najlepsi pingpongiści grupy młodziej wygrali (po 2:0) z dwójką najlepszych w gronie starszych.

## Znicz walczył o II ligę

W osiem dni po eksplozji radości, jaką przeżyli kibice basketu w Przemysłu na wieść o tym, że Polonia nadal grać będzie w ekstraklasie, „nerwówkę” przeżywali jarosławianie kibicujący drużynie **ZNICZA-URBAN**, walczącej w półfinałowym barażu o awans do wyłęganej II ligi. Rywale byli bardzo wymagający: Mokate-Piast Cieszyń, Sudety Jelenia Góra oraz „Telektrím” Chelme, ale też podopieczni trenera **Stanisława Gierczaka** mieli swoje atuty i przez trzy dni (9-11 bm.) starali się je jak najlepiej wykorzystać. A co z tego wyszło — piszemy na **stronie III**.



## I szczypiorniak w Podkarpackim...

Sport jest jedną z bardzo nielicznych już dziedzin naszego życia, w której możemy jeszcze wspominać sobie o byłym województwie przemyskim. 24 marca, w Jarosławiu, w trakcie **Walnego Zebrania Sprawozdawczego Przemyskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej** — z inicjatywy goszczącej na „Walnym” delegacji Podkarpackiego OZPR — podjęto decyzję o przysługę fuzji obu związków. Wspólnie powołana komisja ma zająć się opracowaniem zadowalającego obie strony statutu (my mamy lepsze wyniki, działacze — głównie z Rzeszowa i Mielca — większe aspiracje).

**OZPR udzielił poparcia prośbie Czuwaju** o nie degradowanie go do III ligi. Na ile takie „referencje” będą skuteczne, przekonamy się już 1 maja, podczas Zjazdu Związku Piłki Ręcznej w Polsce, na którym nasz OZPR będzie reprezentował jego prezes **Tadeusz Słowik** oraz delegaci JKS i Czuwaju (przywilej klubów I-ligowych).

Jako kolejni o „mariażu” ze strukturami „Podkarpackimi” rozmawiać będą na swoim „Walnym” (11 bm. w Przemysłu) działacze OZLA. Nie zanosi się na rychłą zmianę „patrona” w OZPN, gdyż mając zarejestrowanych ponad 100 klubów regionalna centrala futbolowa może działać samodzielnie.



„Prezydium” jarosławskiego spotkania. Od lewej: **Zdzisław Tabin** — prezes UKS „Orleń” Lubaczów, **Roman Czogala** — członek Zarządu OZPR, **Janusz Kolakowski** — wicestarosta jarosławski, prezes **Tadeusz Słowik**, **Cezary Aftowicz** — sekretarz OZPR, **Marian Sikora** — prezes Podkarpackiego OZPR, **Ryszard Fialek** — wiceprezes JKS ds. piłki ręcznej.

Fot. (3) Czesław Dziadus